

Nr 26 (2288)

cena **5,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

1-7.07.2026 r.

Ile zarabiają lekarze-dyrektorzy w szpitalach powiatowych

Każdy milion to już afera?

Zaglądamy do portfeli:

Grażyny Podlipniak-Sobczyńskiej (Łosice)

Krzysztofa Jana Żochowskiego (Garwolin)

Mariusza Furlepy (Łuków)

Artura Skóry (Węgrów)

Czytaj str. 3



R E K L A M A fot. chatGPT A



Fold

**OPAKOWANIA
I ETYKIETY**
Z CHARAKTEREM

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl



asfaltujemy

• wjazdy • podwórka
• parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

• destruktem • tłucznem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

KOMINIARZ

pełny
zakres

884 090 090



Gdzie jest Rita?

Za każdym takim
ogłoszeniem stoi
czyjaś rozpacz.

CZYTAJ STR. 9

Stop kurnikowej ekspansji

Petycję w sprawie
wstrzymania budowy
kurników, adresowaną
do wójta i radnych,
podpisało prawie tysiąc
osób. Mówią o smrodzie,
skażeniu wody
i dzieciach, którym
zostawia się w spadku...
amoniak.

CZYTAJ STR. 11

Nocne huki pod Siedlcami

CZYTAJ STR. 22

Porządkował – zanieczyścił rzekę

CZYTAJ STR. 9

Muzyka w cieniu Zagłady

CZYTAJ STR. 15

R E K L A M A

**Zbiornica
Skórzec
inwestuje
w zmiany
i stawia
na dialog
z mieszkańcami**

CZYTAJ STR. 2

Zbiornica Skórzec. Zakład, który chce się zmieniać i nadal służyć regionowi

Wokół Zbiornicy Skórzec od wielu tygodni trwa intensywna debata. W przestrzeni publicznej nie brakuje emocji, komentarzy i uproszczeń. W takim klimacie łatwo zgubić to, co najważniejsze: fakty, odpowiedzialność i realne działania podejmowane przez kierownictwo zakładu.

A sprawa jest bardziej złożona niż internetowe hasła.

Zbiornica Skórzec to nie anonimowa korporacja zarządzana z drugiego końca Polski. To firma tworzona przez ludzi stąd, związanych ze Skórcem od pokoleń. Zakład powstał blisko 40 lat temu jako rodzinny biznes budowany od podstaw własną pracą i lokalnym kapitałem. Dziś nadal pozostaje firmą, której właściciele i pracownicy mieszkają w tej samej gminie, oddychają tym samym powietrzem i żyją obok swoich sąsiadów.

To ważny kontekst, o którym łatwo zapomnieć w medialnym szumie.

Zbiornica pełni jedną z funkcji sanitarnych istotnych dla tej części kraju. Zakład odpowiada za odbiór oraz bezpieczne zagospodarowanie ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego i padłych zwierząt. Obsługuje gospodarstwa rolne, zakłady przetwórstwa mięsnego, sklepy, punkty gastronomiczne, placówki publiczne i wiele innych podmiotów na terenie województw mazowieckiego, lubelskiego i podlaskiego.

To działalność, której większość mieszkańców na co dzień nie widzi, ale której znaczenie staje się odczuwalne w sytuacjach kryzysowych. W czasach ASF czy ptasiej grypy profesjonalny system odbioru materiału zwierzęcego jest jednym z fundamentów bezpieczeństwa sanitarnego. Bez takich zakładów rosłoby ryzyko nielegalnych składowisk, skażeń środowiska i rozprzestrzeniania chorób, realne zagrożenie dla rolnictwa i mieszkańców regionu.

Dla gminy równie istotni są jednak ludzie. Zakład daje stabilne zatrudnienie mieszkańcom Skórcza i okolic. Za tymi miejscami pracy stoją konkretne rodziny i ich bezpieczeństwo finansowe. W czasach, gdy wiele małych miejscowości traci lokalnych pracowników, firmy takie jak Zbiornica stają się jednym z filarów lokalnej gospodarki. To również podatki, które pozostają na miejscu i zasilają budżet gminy.

Kierownictwo zakładu podkreśla jednak jasno: znaczenie firmy dla regionu nie zwalnia jej z odpowiedzialności wobec mieszkańców.

Właśnie dlatego rozpoczęto modernizację technologiczną, której celem jest ograniczenie uciążliwości zapachowych. Co istotne, nie są to deklaracje bez pokrycia. 18 czerwca prezes **Marcin Cabaj** podjął dobrowolną decyzję o wstrzymaniu prac sterylizacyjnych do czasu zakończenia modernizacji i wdrożenia rozwiązań, które ograniczą uciążliwości do możliwie najniższego poziomu.

Obecnie trwa instalacja nowego filtru świecowego oraz bariery antyodorowej. Biofiltracja to proces oczyszczania powietrza przy wykorzystaniu mikroorganizmów, które rozkładają związki odpowiedzialne za uciążliwość zapachową. Powietrze odciganane z hal, magazynów surowca i urządzeń technologicznych kierowane jest do biofiltra, gdzie zapachy w znacznym stopniu ulegają biodegradacji. Dodatkowym zabezpieczeniem jest bariera antyodorowa, instalacja z dyszami zamgławiają-



Prezes Marcin Cabaj

mi rozmieszczonymi najbliżej źródła zapachów, ograniczająca ich rozprzestrzenianie się poza teren zakładu. Za montaż i wdrożenie tych rozwiązań odpowiada wyspecjalizowana firma bioArcus sp. z o.o.

Nie uciekamy od odpowiedzialności. Chcemy, by zakład funkcjonował dalej, ale chcemy również zrobić wszystko, by był jak najmniej uciążliwy dla mieszkańców podkreśla prezes Marcin Cabaj. *O postępach prac będziemy informować na bieżąco i jesteśmy otwarci na to, by ich efekty potwierdziły właściwe służby.*

W tym podejściu widać zmianę filozofii działania: odejście od zamknięcia się za murami firmy na rzecz dialogu z mieszkańcami. Kierownictwo zakładu deklaruje gotowość do rozmowy i reagowania na sygnały od lokalnej społeczności.

Firma zachęca mieszkańców, by zgłaszali wszystko, co ich niepokoi. Jak podkreślają przedstawiciele Zbiornicy, tylko stały kontakt i wzajemna komunikacja pozwolą skutecznie eliminować problemy.

To ważny sygnał, szczególnie dziś, gdy tak wiele sporów społecznych opiera się bardziej na emocjach niż na rozmowie.

Sprawa nie sprowadza się bowiem do prostego konfliktu „za” albo „przeciw”. Mieszkańcy chcą komfortu życia i mają do tego pełne prawo. Jednocześnie region potrzebuje profesjonalnej infrastruktury sanitarnej, która chroni rolnictwo, środowisko i bezpieczeństwo publiczne. Te dwie potrzeby nie muszą się wykluczać.

Dlatego przyszłość Zbiornicy Skórzec opiera się dziś na jednym słowie: odpowiedzialność. Wobec mieszkań-

ców, wobec pracowników i wobec regionu.

Zbiornica Skórzec chce nadal funkcjonować i pozostać ważnym pracodawcą. Ale chce robić to inaczej niż dotąd: nowocześniej, bardziej transparentnie i w dialogu z mieszkańcami. To proces, który wymaga czasu, inwestycji i cierpliwości. Wszystko jednak wskazuje na to, że w Skórcu rozpoczął się nowy rozdział, oparty nie na konflikcie, lecz na współpracy i realnej zmianie.

Kontakt w sprawach dotyczących zakładu:
25 644 62 74

TRZECIE
OKO
(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● A weźcie sobie

Po zatrzymaniu Roberta Bąkiewicza i innych działaczy Ruchu Obrony Granic przez berlińską policję portal niezależna.pl odnotował wymianę poglądów w serwisie X, dawniej Twitter (pisownia oryginalna).

Kamila Gasiuk-Pihowicz: **Bąkiewicz zakuty w kajdanki w Niemczech. Mam prośbę do tamtejszej policji. Czy moglibyście już go nam nie oddawać?**

Tomasz Sakiewicz: **Pani poseł volksdeutsche zwracają się do przełożonych po niemiecku...**

Oj, czy nie za ostro? Za ostro... A wystarczyło przecież, na zasadzie wzajemności, grzecznie poprosić Ursulę von der Leyen, by zatrzymała sobie Myszkę Agresorkę w Brukseli. Na pamiątkę.

● Akcent lokalny

Beata Kozidrak wraz z córkami Agatą i Kasią wystąpiły w reklamie serków Almette - czytamy w rubryce „Mea pulpa, czyli kronika popkulturalna Kuby Wojewódzkiego” w „Polityce”. **Ich producent, Hochland, to firma niemiecka. Niemcy zawsze lubili wysyłać do pracy całe rodziny. Serki Almette produkuje mleczarnia w Węgrowie.**

● Wuj tam z tą Polską wschodnią

Dlaczego nasz regon traci Wschodnią Magistralę Kolejową? - pyta w „Echu Katolickim” senator Grzegorz Bierecki. **Z smutkiem i głębokim zaniepokojeniem przyjąłem ostatnie decyzje Ministra Infrastruktury, które wykreśliły z planów budowę Wschodniej Magistrali Kolejowej. Ta niezwykle ważna inwestycja miała połączyć Lublin, Białą Podlaską i Białystok, dając Polsce wschodniej upragniony, historyczny impuls do rozwoju.**

A gdyby zasugerować Panu Ministrowi, że magistralą będą jeździły salonki VIP dla posłów koalicji? Może to kupią?

● Mówiąc ściśle...

„Echo Katolickie” o Zbiornicy Skórzec: **Firma nie ogranicza się już wyłącznie do zbierania i czasowego magazynowania odpadów zwierzęcych przed przekazaniem ich do utylizacji. Część procesów odbywa się obecnie na miejscu. Właściciel określa je jako sterylizację, mieszkańcy uściślają, że chodzi po prostu o gotowanie padliny.**

„Ponad wszystkie wasze uroki, ty, poezjo, i ty, wymowo, jeden wiecznie będzie wysoki: Odpowiednie dać rzeczy słowo!”

Okulista Trzeci



Każdy milion to już afera?

Afera Dawida Kacprzyka, 29-letniego lekarza i radnego Koalicji Obywatelskiej, który według ustaleń mediów miał zarobić w szpitalu 1,6 mln zł rocznie, nie pojawiając się na niektórych dyżurach, przerodziła się w ogólnopolski skandal. Ujawniono funkcjonowanie saloniku VIP oraz mechanizmów, które miały umożliwiać wybranym pacjentom szybszy dostęp do świadczeń. Warszawski Szpital Południowy znalazł się w centrum uwagi.

W trybie pilnym rozpoczęto również poszukiwanie przykładów, które mogłyby stanowić przeciwwagę dla skandalicznych sytuacji w warszawskiej placówce. Przez chwilę ogólnopolskie media zajęły się zarobkami **Grażyny Podlipniak-Sobczyńskiej**, dyrektora SP ZOZ w Łosicach.

W ŁOSICACH

Grażyna Podlipniak-Sobczyńska jako dyrektor SP ZOZ w Łosicach w 2025 r. (umowa na zarządzanie placówką) zarobiła prawie 438 tys. zł. Znacznie wyższe były jej dochody z działalności leczniczej na rzecz SP ZOZ – to ponad 1,3 mln zł. Dyrektor, która przepracowała 47 lat, pobiera też emeryturę, w 2025 r. to ponad 111 tys. zł.

Porównywanie zarobków szefowej łosickiego SP ZOZ z zarobkami młodego lekarza z warszawskiego szpitala, o którym mówi dziś cała Polska, nie ma większego sensu. Grażyna Podlipniak-Sobczyńska jest medykiem z wieloletnim stażem. Dy-

rektorem SP ZOZ w Łosicach została latem 2015 r., czyli 11 lat temu. Gdy została dyrektorem, starostą w Łosicach był **Czesław Giziński** z PSL. Już wcześniej, gdy dyrektorem był **Henryk Brodowski**, Grażyna Podlipniak-Sobczyńska kierowała działem medycznym szpitala.

W przeciwieństwie do 29-latkę z warszawskiego szpitala, który nie mając jeszcze specjalizacji, zarobił 1,6 mln zł, Grażyna Podlipniak-Sobczyńska jest neonatologiem i pediatrą.

W rozmowie z portalem Wirtualna Polska wyjaśniła, dlaczego mając 72 lata, mimo emerytury i dyrektorskiej pensji, dorabia pełniąc dyżury w łosickim szpitalu: – Na oddziale dziecięcym nie byłoby komu pracować. Jestem pediatrą, więc te wszystkie luki w dyżurach, które potrzeba wypełnić, to ja to robię. Jeśli dziś powiem, że nie będę dyżurowała, tylko będę pracowała jako dyrektor, to co będzie z oddziałem? Kto przyjdzie pracować za takie pieniądze? Ja cały czas szukam lekarzy. Szukam psychia-

trów, szukam okulistów, bo wszędzie mi się wali, nie ma lekarzy.

Jak wyjaśniła, za dyżury ma taką samą stawkę jak lekarz bez specjalizacji – 205 zł za godzinę. Kierowany przez Grażynę Podlipniak-Sobczyńską szpital w Łosicach należy do nielicznych tego typu placówek w Polsce, które nie są zadłużone.

W GARWOLINIE

Krzysztof Jan Żochowski jako dyrektor SP ZOZ w Garwolinie w 2025 r. zarobił 730 tys. zł. Z działalności wykonywanej osobiście uzyskał prawie 173 tys. zł, a z innych źródeł – 69 tys. zł. Do tego trzeba doliczyć dietę radnego Sejmiku Wojewódzkiego – prawie 51 tys. zł w 2025 r. W sumie to więc ponad 1 mln zł. Nie był to jednak rok, w którym Krzysztof Żochowski zarobił najwięcej. Jak wynika z oświadczenia majątkowego, w 2024 r. jego przychody były o kilkadziesiąt tysięcy złotych wyższe.

„Pozadyrektorskie” dochody dy-

rektora wynikają z faktu, iż pracował on również jako lekarz w pracowni endoskopowej, ratownik medyczny w karetce i dyżurujący w innym szpitalu. Wiosną ubiegłego roku zarząd powiatu garwolińskiego chciał zwolnić dyrektora ze stanowiska. Głównym zarzutem było właśnie – zdaniem powiatu – nadmierne angażowanie się w pracę lekarza poza obowiązkami dyrektora – wykonywanie badań endoskopowych oraz dyżury medyczne w pogotowiu oraz na oddziale chirurgicznym.

TVP3 tak relacjonowało stanowisko Krzysztofa Żochowskiego: „Według dyrektora, kampania przeciwko niemu ma dwa cele: przykryć aferę z warszawskiego Szpitala Południowego oraz ukarać go za walkę o bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców polskiej prowincji i miast powiatowych. Dodał także, że największym problemem polskich szpitali, szczególnie w mniejszych miejscowościach, są braki kadrowe. Lekarz podkreślił, że przez niemal 40 lat pracy, w tym 18 lat na stanowisku dyrektora, troska o chorych była dla niego zawsze najważniejsza – i to ona motywowała go do brania dodatkowych dyżurów, nawet kosztem własnego zdrowia i życia rodzinnego”.

Warto zauważyć, że zarówno Krzysztof Żochowski, jak i starosta garwolińska **Iwona Kurowska**,

która chciała go odwołać, są związani z PiS. A rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdzające nieważność uchwały zarządu powiatu w sprawie rozwiązania umowy z dyrektorem Krzysztofem Żochowskim, wydał wojewoda mazowiecki. Stało się to w ubiegłym roku, czyli już w obecnej kadencji parlamentarnej.

W ŁUKOWIE I WĘGROWIE

Dyrektor **Mariusz Furlepa** z tytułu umowy o pracę w SP ZOZ w Łukowie w 2025 r. zarobił ponad 718 tys. zł. Do jego dochodów należy też doliczyć umowy zlecenia: 3,7 tys. zł w Sądzie Rejonowym w Łukowie oraz 929 zł w Sądzie Okręgowym w Siedlcach.

Główne składniki dochodów **Artura Skóry**, dyrektora SP ZOZ w Węgrowie, w 2025 r. to: 398 tys. zł ze stosunku pracy (czyli dyrektorskiej pensji) oraz prawie 410 tys. zł z umowy zlecenia. Artur Skóra już zapowiedział, że wkrótce – po 27 latach pracy na stanowisku dyrektora – zamierza przejść na emeryturę. Dalej będzie pracował jako lekarz. Władze powiatu węgrowskiego nie są z powodu jego odejścia szczęśliwe. Szpital w Węgrowie, podobnie jak w Łosicach, należy do niewielkiej grupy szpitali, które nie są zadłużone. Od blisko trzech dekad szpital realizuje inwestycje i rozwija swoją działalność.

DARIUSZ KUZIAK

W Siedlcach

Dziecko wypadło z okna



fol. ak

25 czerwca po godz. 19 przy ul. Chełmońskiego w Siedlcach z okna znajdującego się na drugim piętrze, na poddaszu domu jednorodzinnego, wypadło 8-letnie dziecko.

Dziecko zostało przetransportowane śmigłowcem do szpitala. Jak poinformowała asp. **Małgorzata Mazurek-Pawlik** z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach, w chwili zdarzenia w domu przebywała matka dziecka.

– Kobieta została przebadana przez policjantów. Badanie wykazało, że była trzeźwa. Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce zdarzenia i wyjaśniają okoliczności tego nieszczęśliwego wypadku – przekazała rzeczniczka siedleckiej policji. (ak)

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że obrażenia zostały zadane przez nieznanego sprawcę, który posługiwał się nieustalonym narzędziem. Funkcjonariusze przeprowadzili oględziny oraz zabezpieczyli ślady kryminalistyczne na miejscu zdarzenia – poinformowała asp. **Małgorzata Mazurek-Pawlik** z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

18-latek ugodzony ostrym narzędziem Policja szuka sprawcy

Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia, do którego doszło 27 czerwca przy ul. Mazowieckiej w Siedlcach. Ranny został 18-letni mężczyzna, doznał rany kłutej.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że obrażenia zostały zadane przez nieznanego sprawcę, który posługiwał się nieustalonym narzędziem. Funkcjonariusze przeprowadzili oględziny oraz zabezpieczyli ślady kryminalistyczne na miejscu zdarzenia – poinformowała asp. **Małgorzata Mazurek-Pawlik** z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Policjanci prowadzą czynności mające na celu ustalenie szczegółowych okoliczności zdarzenia oraz identyfikację i zatrzymanie sprawcy (ak)

Topił się Zmarł w szpitalu

27 czerwca ok. godz. 19.40 w zalewie Karcznik w Kałuszynie topił się 37-letni mężczyzna.

– Na brzeg wyciągnęli go świadkowie, strażacy i policjanci, którzy podjęli próbę reanimacji. Mężczyzna odzyskał funkcje życiowe. 37-latek został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala. Niestety w nocy zmarł w szpitalu – poinformowała nas **Paula Antolak** z mińskiej KPP. (ak)

NEODERM
WARSZAWA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYN
ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA

Nowości!

- LECZENIE ŻYLAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA
- OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

R E K L A M A

Ks. Adam Karcz

Życzymy Tobie, byś przez całe swoje życie
podążał z ufnością i nadzieją za Panem,
a On pokaże Tobie prawdę
i obdarzy swoim błogosławieństwem.
Z okazji 25-lecia święceń kapłańskich
Rodzice Chrzestni

PROFESJONALNE

POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

ZAKŁAD MIĘSNY

WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

Prezydent Tomasz Hapunowicz z absolutorium i wotum zaufania

Niejednogłośnie

Prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz otrzymał wotum zaufania i absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok. Jednak miejscy radni nie byli jednogłośni.

Na absolutoryjnej sesji, prezydent **Tomasz Hapunowicz** przedstawił raport o stanie miasta za rok 2025. Podczas trwającej potem, trwającej ponad 3 godziny debaty, radni od razu mówili, jak będą głosować w sprawie wotum i absolutorium.

JEDNI UFAJĄ PREZYDENTOWI BARDZIEJ NIŻ SOBIE, INNI – NIE

– Ufam prezydentowi bardziej niż samemu sobie – wyznał **Henryk Niedziółka**, wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlec.

Radni z klubu Zgoda i Rozwój nie szczędzili prezydentowi pochwał i wyrazów wdzięczności. Przede wszystkim jeśli chodzi o inwestycje, których kwota w 2025 roku sięgnęła blisko 150 milionów złotych. To dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. Spora część to dofinansowania z ze-

wnątrz w wysokości 87 mln zł (60 mln zł z Unii Europejskiej). Co więcej, prezydent nie zamierza spocząć na laurach: – Będziemy chodzić za każdą złotówką, aż żyłaków dostaniemy – zapewnił.

Mimo wszystko, części radnych nie udało się przekonać.

– Mam zaufanie do prezydenta, ale nie bezgraniczne – mówił radny **Maciej Drabio**. Wskazując, że minęło 26 miesięcy od wyborów a Karty Mieszkańca, jak nie było, tak nie ma (podczas gdy w innych miastach przygotowanie takiej karty trwa pół roku). Radny zwrócił też uwagę, że w raporcie o stanie miasta zabrakło informacji o jakości powietrza. Dodał, że choć inwestycje drogowe są potrzebne i świetnie, że mają miejsce, to... mieszkańcy w sondach i tak uważają, że drogi pozostawiają wiele do życzenia.

Wątpliwości miał również **Andrzej Sitnik** i radni z Bezpartyjnych Siedlec.

– Bardzo się cieszę, bo czekałem całą poprzednią kadencję, aż środki unijne zostaną odblokowane. Cieszymy się jako Bezpartyjne Siedlce, że jako mieszkańcy możemy z tych środków korzystać. Prosimy jednak o zwrócenie baczniejszej uwagi na zadłużenie, bo w ciągu 3 lat wzrosło ono o ponad 150 mln zł. Dlatego jako klub Bezpartyjnych Siedlec nie udzielamy wotum zaufania, ale udzielamy absolutorium. Ja doświadczałem opozycji, która zawsze była przeciwna, a my staramy się być konstruktywną krytyką.

Z kolei **Tomasz Araszkiewicz** w imieniu radnych KO zapowiedział, że podczas głosowania nad udzieleniem wotum zaufania – wstrzymają się od głosu.

MNIEJ ZA WOTUM ZAUFANIA, WIĘCEJ ZA ABSOLUTORIUM

13 radnych opowiedziało się za wotum zaufania, 5 wstrzymało się od



Gratulacje dla prezydenta

fot. LS

głosu, a 5 opowiedziało się przeciwko. Głosy przeciw pochodzą z klubu radnych Bezpartyjne Siedlce, wstrzymujące się – z klubu KO „za” – głosowali radni z klubu Zgoda i Rozwój.

Jeśli chodzi o absolutorium za 2025 rok, 19 radnych głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu.

– Chciałbym państwu podziękować za tę pozytywną ocenę naszej pracy. Wielokrotnie podkreślałem, że to nasza współodpowiedzialność. 19 głosów za absolutorium z wykonania budżetu to dobra prognoza do przyszłych działań – powiedział prezydent Tomasz Hapunowicz. (LS)

Pół wieku Miejskiego Żłobka



Miejski Żłobek w Siedlcach obchodził jubileusz 50-lecia działalności. Historia placówki rozpoczęła się w 1976 roku 75. miejscami dla dzieci. Obecnie zapewnia opiekę 110 najmłodszym siedlczanom. Przez pół wieku kierowały nim tylko trzy osoby: śp. Jadwiga Pazera, Jolanta Kaczyńska, która pełniła tę funkcję przez 21 lat, oraz obecna dyrektorka Sylwia Lipka.

– Przez te wszystkie lata żłobek stał się dla wielu dzieci drugim domem. Tutaj najmłodsi stawiają pierwsze kroki ku samodzielności, otoczeni

troską i życzliwością – mówiła podczas jubileuszu dyrektorka **Sylwia Glinka**.

Historię placówki tworzyli przede wszystkim ludzie, kolejne pokolenia opiekunów. W programie obchodów znalazły się występy dzieci oraz absolwentów placówki. Goście obejrzeli także przygotowany specjalnie na jubileusz spektakl „Dom Przyjaźni”, będący wspólnym dziełem dzieci i opiekunek. Odczytano również list gratulacyjny od **Marty Nawrockiej**, a znaczenie żłobka dla miasta podkreślał prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz**.

– To tutaj dzieci uczą się funkcjonowania w grupie i wrażliwości na drugiego człowieka, poznają otaczający świat – mówił.

Wiceprzewodniczący rady miasta **Henryk Niedziółka** przypominał, że przez 50 lat placówka stała się ważną częścią życia wielu siedleckich rodzin. O jej roli mówiła także radna **Bożena Uziębło**, która przekazała na ręce dyrektorki pamiątkową księgę wspomnień. Mają do

niej trafiać najważniejsze wydarzenia i historie związane z żłobkiem oraz kolejnymi pokoleniami jego podopiecznych.

Obchody zakończyły się jubileuszowym tortem. Był to czas wspomnień o placówce, która od pół wieku pomaga najmłodszym mieszkańcom Siedlec stawiać pierwsze kroki poza domem rodzinnym.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Węgrów Kąpielisko nad zalewem otwarte

W minioną sobotę, 27 czerwca, dla mieszkańców i turystów otwarte zostało kąpielisko nad zalewem w Węgrowie.

Woda w akwenie jest dobrej jakości, co stwierdził, na podstawie badań laboratoryjnych, Sanepid w Węgrowie. Kąpielisko będzie otwarte codziennie, aż do 31 sierpnia, w godzinach 10-18 i będzie strzeżone przez wykwalifikowanych ratowników. (sej)

Sonda

Czy twoim zdaniem afery w warszawskim Szpitalu Południowym zaszkodzi notowaniom Koalicji Obywatelskiej?



W tym tygodniu pytamy:

Czy uważasz, że powinien zostać wprowadzony ogólny maksymalny limit miesięcznego wynagrodzenia dla lekarzy pracujących w publicznej ochronie zdrowia?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Upalny weekend i...

Więcej wyjazdów karetek

Ostatni upalny weekend oznaczał dla ratowników medycznych więcej wezwań i pracy. W niedzielę termometry wskazały w Siedlcach 37,5°C – najwyższą temperaturę od 75 lat. Ale to sobota okazała się najbardziej gorącym dniem dla ratowników z RM Meditrans Siedlce.

– Trudno powiedzieć, o ile częstsze były to wyjazdy, bo musielibyśmy pochylić się nad statystykami, ale tak, wezwań w ostatni weekend było zdecydowanie więcej – dowiadujemy się w RM Meditrans.

W sobotę ratownicy byli wzywani do młodzieży i dorosłych, którzy świętowali pierwszy weekend wakacji, pijąc alkohol. Ratownicy jeździli również do seniorów, którzy wychodzili z domu w czasie, gdy temperatura była najwyższa. Jak podkreślają ratownicy medyczni – w tak upalne dni zdecydowanie lepiej zrezygnować z wysiłku fizycznego. Z opalania się – też. Za to należy: dużo pić i jeść lekkie posiłki (niewymagające zbyt długiego gotowania czy pieczenia w piekarniku, co dodatkowo nagrzewa mieszkania). **LS**

Mazopiknik w Siennicy

W sobotę, 4 lipca, w godz. 13-22 na terenie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Siennicy odbędzie się MAZOPIKNIK – rodzinna impreza organizowana przez samorząd województwa mazowieckiego.

W programie znalazły się warsztaty ekologiczne i kulinarne, degustacja regionalnych potraw, pokazy iluzjonisty oraz bezpłatne badania profilaktyczne w miasteczku zdrowia. O godz. 18.30 warsztaty taneczne poprowadzi Rafał Maserak, a o godz. 20.45 na scenie wystąpi gwiazda wieczoru – Blanka. (ak)



Urszula Rozbicka pozwała Urząd Miasta Sokołów Podlaski.

Sekretarz kontra burmistrz

Była sekretarz miasta Urszula Rozbicka twierdzi, że odeszła z pracy nie z własnej woli. Postawiono ją przed wyborem: albo zgodzić się na obniżkę wynagrodzenia o blisko 40% i degradację, albo stracić stanowisko. Nie zgodziła się na proponowaną zmianę. Sprawę skierowała do sądu pracy. Urząd miasta utrzymuje: to była reorganizacja, nie degradacja.

Urszula Rozbicka wygrała konkurs na sekretarza we wrześniu 2024 roku. Pokonała jedyne konkurencyjce. Najpierw zawarła z nią umowę na trzy miesiące, potem na czas nieokreślony. Burmistrz mówiła o świetnym wykształceniu i doświadczeniu nowej sekretarza. Urszula Rozbicka przepracowała rok i 7 miesięcy. Ostatnie cztery – przebywała na zwolnieniu.

Na spotkaniu z dziennikarzami była sekretarz pokazuje zeszyt. Na początku zapisywała w nim sprawy do załatwienia. Z czasem notatki zaczęły przypominać... kronikę.

– Zaczęłam zapisywać, co burmistrz do mnie mówiła, jak mnie traktowała – opowiada. – Takich notatek nigdy wcześniej nie robiłam.

Wśród wpisów są m.in. uwagi burmistrz o konieczności bycia do dyspozycji 24 godziny na dobę, pretensje o różne sprawy. Była sekretarz relacjonuje: – Raz pani burmistrz publicznie zwróciła mi uwagę, bo goniąc zaparkował na jej miejscu, pytając, czym ja się zajmuję, skoro nie ma dla niej miejsca na parkingu.

Urszula Rozbicka zachowała też wiadomości od przełożonej. W jednej z nich pani burmistrz ma prosić, by sekretarz „zorganizowała” uprzątnięcie chrupek kukurydzy, leżących przed wejściem do Urzędu Miasta.

CHAOS KOMUNIKACYJNY: BURMISTRZ PRZYJEŻDZAŁA NA DRUGĄ ZMIANĘ

Urszula Rozbicka opisuje urząd, w którym, jej zdaniem, były zaburzone podstawowe elementy codziennej pracy, np. przepływ informacji. – Problem z komunikacją był od początku. Wyobrażałam sobie, że spotykamy się rano i ustalamy sprawy, ale pani burmistrz praktycznie nigdy rano nie było – mówi. Podkreśla, że burmistrz przyjeżdżała „na drugą zmianę”, wzywała pracowników tuż przed końcem pracy, więc zostawali po godzinach, a dokumenty wymagające jej podpisu – czekały. To dezorganizowało pracę.

Przykłady? Urszula Rozbicka mówi o wniosku o pieniądze z obrony cywilnej, przygotowanym przez pracownika. Nie było komu go podpisać



Burmistrz Iwona Kublik

fot. mc



Urszula Rozbicka

fot. mc

przed wysłaniem, bo burmistrz nie była dostępna. Takie sytuacje, jak podkreślała, powtarzały się. Była sekretarz dodaje, że skarbnik i przewodniczący rady często nie znali planów burmistrz. – A burmistrz i zastępca często wyjeżdżały bez wcześniejszego uporządkowania dokumentów do podpisu.

Urszula Rozbicka zaznacza też, że burmistrz postanowiła stworzyć aplikację do raportowania codziennej aktywności pracowników. Testy zaczęły się grudniu ubiegłego roku. Sekretarz traktowała to jako wprowadzanie atmosfery kontroli i nadzoru.

REORGANIZACJA, KTÓREJ NIE BYŁO

Była sekretarz mówi też o problemach organizacyjnych urzędu.

– Zapowiadano reorganizację, ale jej nie wdrożono. Złożyłam kilka propozycji, żadna nie została zaakceptowana. Potem zajęła się tym zastępca burmistrza, z tego co wiem, nadal trwają prace – zaznacza. I dodaje: – Sądzę, że sposób zarządzania w urzędzie miasta wymaga istotnej poprawy, a część dokumentów jest tak zdezaktualizowana, że wymaga wymiany.

Jako przykład problemów organizacyjnych wskazuje starania o podwyżki dla pracowników: – Przygotowałam propozycje, ale tygodniami czekały na zatwierdzenie przez burmistrza, aż do mojego pójścia na zwolnienie.

JAK ZACZĄŁ SIĘ KONFLIKT?

Za moment przełomowy w relacjach z przełożoną Urszula Rozbicka uznaje 20 lutego 2025 r., gdy ujawniono defraudację pieniędzy w Szkole Podstawowej nr 6.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



**Siedlecki MEDYK
CKZiU w Siedlcach**

**Medyczna Szkoła Policealna,
im. prof. Zbigniewa Religi w Siedlcach**

ul. Młynarska 17, tel. 25 644 78 17 sekretariat@ckziu.siedlce.pl

REKRUTACJA

NA ROK 2026/2027

START 1 WRZEŚNIA 2026!

- ✓ Opiekun Medyczny
- ✓ Asystentka Stomatologiczna
- ✓ Higienistka Stomatologiczna
- ✓ Technik Sterylizacji Medycznej
- ✓ Terapeuta Zajęciowy
- ✓ Technik Usług Kosmetycznych
- ✓ Technik Masażysta
- ✓ Technik Elektroradiolog

- ✓ Opiekunka Dziecięca
- ✓ Podolog
- ✓ Protetyk Słuchu
- ✓ Asystent Osoby Niepełnosprawnej

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

**BEZPŁATNIE!
BEZ MATURY!**

www.ckziu.siedlce.pl



MOIM ZDANIEM...

Najwierniejszy przyjaciel pies



fot. arch.

MAREK KORDECKI,
zastępca wójta
gminy Paprotnia

Pies to członek naszej rodzinnej wspólnoty, praktycznie na równych prawach. W naszej rodzinie najczęściej był to piesek, którego znajdowaliśmy przy furtce, bo został przez kogoś porzucony. Takie psy są bardzo mądre i wierne. Teraz mamy Syriusza. Jest z nami już 9 lat. Dostaliśmy go od właścicielki suczki. Zwierzę odeszło, kiedy pieski były bardzo małe, 2-tygodniowe. Można powiedzieć, że Syriusz wychował się u nas od malutkiego. Jest bardzo mądry, wierny i pilnuje naszej posesji. Jak przystało na pieska małych rozmiarów, nie lubi psów dużych i często stara się z nimi „rozprawić” (w czym muszę mu skutecznie przeszkadzać). Gdyby nie Syriusz i nasze wcześniejsze psy, nasze życie byłoby o wiele uboższe i mniej szczęśliwe. Wierność, przywiązanie i bezwarunkowa miłość, jaką dają właścicielowi i rodzinie, to wartość bezcenna i coraz rzadsza we współczesnym świecie.



fot. arch.

ROBERT CHOJECKI,
Przewodniczący
Rady Miasta
Siedlce

W moim rodzinnym domu zawsze były psy. Przeważnie wspaniałe, majestatyczne owczarki niemieckie, ale ostatnim psim domownikiem był cudowny labrador o imieniu Rubio. Wiąże się z nim zabawna historia. Kiedy oglądałem szczenięta, zastanawiając się, którego wybrać... jeden uciekł i schował się w rękawie mojej marynarki. To był znak. Do domu wróciliśmy razem. Moje życie zmieniło się wtedy diametralnie, dom wypełniło radosne szczekanie i... pogryzione meble. Codzienny harmonogram wzbogaciły spacer w śniegu, na mrozie, w upale i deszczu. Ale kiedy wracaliśmy przemoknięci i zmarnięci, jednym przytuleniem zmieniał moje niezadowolone w uśmiech. Od wielu lat uczestniczę w akcjach zbiorów karmy dla zwierząt i pomocy finansowej dla schronisk, spłacając dług wdzięczności wobec moich psich przyjaciół. Zawsze byłem pod ogromnym wrażeniem terapeutycznej pracy psów z dziećmi. Szczególnie z dziećmi autystycznymi, z zaburzeniami psychicznymi czy logopedycznymi. A także jeśli chodzi o pomoc rehabilitacyjną seniorom czy chorym po udarach, wypadkach i opiece paliatywnej. Często psia przyjaźń pomaga ludziom przeżyć traumatyczne wydarzenia. Psy są jedynymi istotami na ziemi, które kochają nas bardziej niż siebie samych. W związku z tym, że dla naszych psów jesteśmy całym światem, bądźmy odpowiedzialni. Psy potrzebują bliskości i bezpieczeństwa, kochajmy je i otaczajmy troską. Kiedy Rubio zachorował, byłem z nim do końca. Przytulając, dając mu poczucie, że nie jest sam. Dziś jego zdjęcie stoi w domu na honorowym miejscu. I choć wciąż tak bardzo pamiętam, jak bardzo jego choroba i odejście były trudne... przyznam, że coraz częściej przeglądając ogłoszenia adopcyjne. A ostatnio byłem w odwiedzinach w pewnym schronisku...



fot. arch.

ARLETTA BORKOWSKA,
siedlecka radna

Obchodzony 1 lipca Dzień Psa – to dobra okazja, aby przypomnieć, że pies to nie tylko wierny przyjaciel człowieka, ale także istota wymagająca naszej troski, odpowiedzialności i szacunku. Wiele bezdomnych, chorych i okaleczonych psów trafia pod opiekę organizacji społecznych oraz wolontariuszy, którzy każdego dnia wykonują ogromną pracę, ratując zwierzęta i dając im szansę na godne życie. Niestety, taka pomoc wiąże się z wysokimi kosztami. Organizacje pomagające bezdomnym zwierzętom potrzebują naszego wsparcia – nie tylko dobrego słowa, ale również pomocy finansowej. Cieszę się, że w Siedlcach rozpoczęliśmy cykliczną zbiórkę karmy dla psów i kotów podczas wyprzedaży garażowej na miejskim rynku. Serdecznie zapraszamy mieszkańców do włączenia się w akcję podczas najbliższych terminów zbiorów: 22 sierpnia, 24 października oraz 12 grudnia. Wrażliwość na los zwierząt świadczy o sile i empatii naszej lokalnej społeczności. (LS)



rys. M. Andrzejewski

„Henryki” rozdane harcerzom

Instruktorzy, harcerze, zuchy i osoby od lat wspierające działalność Hufca ZHP „Podlasie” w Siedlcach odebrały statuetki „Henryków”. Wyróżnienia, noszące imię patrona hufca – Henryka Sienkiewicza – są wyrazem uznania za całoroczną służbę i pracę wychowawczą.

– To przede wszystkim podsumowanie całego roku naszej pracy. Chcemy podziękować wszystkim, którzy każdego dnia poświęcają swój czas dzieciom i młodzieży oraz rozwijają siedleckie harcerstwo – mówi podharcemistrz **Aleksander Panasiuk**.

Oprócz instruktorów nagradzani są dziś również harcerscy seniorzy oraz osoby zaangażowane w działalność artystyczną i promocję hufca.

Hufiec „Podlasie” liczy obecnie ponad 300 członków i działa na terenie powiatów siedleckiego i łosickiego. Po okresie pandemii organizacja ponownie notuje wzrost zainteresowania harcerstwem. – Nadal oferujemy to samo, co od ponad stu lat: przygodę, kontakt z naturą, przyjaźnię i możliwość zdobywania nowych umiejętności. Tworzymy kolejne drużyny, bo zainteresowanie jest coraz większe



– podkreśla Aleksander Panasiuk.

Gościem uroczystości była harcmistrzyni **Agnieszka Gruber**, komendantka Chorągwi Mazowieckiej ZHP, która zwróciła uwagę na rolę instruktorów pracujących społecznie z dziećmi i młodzieżą. – Harcerstwo daje coś, czego nie da się zastąpić. Uczy odpowiedzialności, współpracy i wzajemnego wsparcia. To miejsce, w któ-

rym rodzą się przyjaźnie na całe życie – mówiła.

Przedstawiciele Hufca „Podlasie” zachęcają dzieci i młodzież do wstępowania w szeregi ZHP już od 6. roku życia. Informacje o działających drużynach można znaleźć na stronie siedlce.zhp.pl.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Wystawa Iwony Wyszatyckiej w siedleckim muzeum

Pastel, akwarela i batik



Muzeum Regionalne w Siedlcach zaprasza na otwarcie wystawy „Iwona Wyszatycka. Dotyk natury – pastel, akwarela, batik”. Wernisaż odbędzie się **3 lipca o godz. 18.00** w ratuszu „Pod Jackiem” przy ul. Piłsudskiego 1.

Ekspozycja prezentuje twórczość **Iwony Wyszatyckiej** – muzeologa, historyka sztuki i artystki, która od wielu lat zajmuje się malarstwem pastelowym, akwarelą oraz batikiem. Ukończyła Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pracowała m.in. w Muzeum Mazowieckim w Płocku, a także jako wykładowca Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie.

Na wystawie znalazły się prace wykonane w trzech różnych tech-

nikach artystycznych. Zwiedzający zobaczą nastrojowe pejzaże, kompozycje inspirowane światem roślin oraz barwne motywy kwiatowe. Jak podkreślają organizatorzy, wspólnym mianownikiem prezentowanych dzieł jest fascynacja naturą i próba uchwycenia jej piękna, zmienności oraz ulotności.

Szczególne miejsce zajmują prace z cyklu „Moje ogrody”, będące osobistą interpretacją świata kwiatów i wspomnień artystki. W swoich obrazach Iwona Wyszatycka często nawiązuje do krajobrazów Podlasia i Polesia, które od lat stanowią dla niej źródło inspiracji.

Wystawę będzie można oglądać do 27 września 2026 roku.

AGA KRÓL

Kolejny sukces Adama

Adam Wójcik, uczeń Szkoły Podstawowej w Sewerynowie w gminie Korytnica, wygrał powiatowe eliminacje Festiwalu Piosenki o Zdrowiu, a kilka tygodni później wyśpiewał dla swojej szkoły drugą nagrodę w wojewódzkim finale, który odbył się w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach. To kolejny sukces tego młodego wokalisty.

– Cieszymy się, że w naszej małej społeczności mamy tak uzdolnionego i ambitnego ucznia, który rozśławia naszą szkołę – mówi **Iwona**

Rejmuza, dyrektor Szkoły Podstawowej w Serweynowie, która przygotowywała Adama Wójcika na tegoroczną edycję Festiwalu Piosenki o Zdrowiu. I dodaje: – Adam jest nie tylko uzdolniony muzycznie, ale też bardzo dobrze radzi sobie z innymi przedmiotami.

Warto przypomnieć, że Adam Wójcik już przed rokiem również wygrał węgrowską edycję Festiwalu Piosenki o Zdrowiu,



Występ Adama Wójcika podczas powiatowych eliminacji Festiwalu Piosenki o Zdrowiu w Węgrowie.

a w finale wojewódzkim w swojej grupie wiekowej zajął trzecie miejsce.

Tekst i zdjęcie (sej)

Sekretarz kontra burmistrz

DOKOŃCZENIE ZE STR. 5

— Burmistrz kazała nam telefonicznie natychmiast zabezpieczać dokumenty we wszystkich jednostkach organizacyjnych. Prosiłam, by działać zgodnie z procedurami, ale burmistrz się rozłączyła — relacjonuje była sekretarz i dodaje, że następnego dnia Iwona Kublik wydała pisemne polecenie służbowe nakazujące sporządzenie opinii prawnych i finansowych oraz podjęcie czynności „w trybie natychmiastowym”. Sekretarz odpowiedziała na piśmie, wskazując, że powołane przepisy są wyrwane z kontekstu, a część działań, jak komisyjne plombowanie szaf w szkole, należy do kompetencji prokuratury, nie urzędu miasta. Pismo zakończyła słowami: „Jest mi przykro, że nie ufa Pani pracownikom, tylko pseudoradcom, którzy Panią i nas różnią”.

— Usłyszałam potem, że burmistrz była bardzo rozczarowana i poczuła się sama, ale to my zostaliśmy sami. Że powinnam przeprosić burmistrz. Tylko za co? — pyta była sekretarz.

BIULETYN, ŻYCZENIA I KARA PORZĄDKOWA

Latem 2025 r. Urszula Rozbicka otrzymała od burmistrz pisemne polecenie powołania zespołu ds. wydawania biuletynu samorządowego „Sokół Miejski” i nadzorowania jego prac, z terminem realizacji do września 2025 r. 8 grudnia 2025 r. dostała karę porządkową — upomnienie — za to, że biuletyn nie ukazał się do 1 grudnia. W uzasadnieniu wskazano,

że opóźnienie uniemożliwiło przekazanie ważnych informacji mieszkańcom, w tym... życzeń świątecznych burmistrz. Urszula Rozbicka w sprzeciwie wyjaśniła, że biuletyn był gotowy do druku, a zabrakło jedynie artykułu, który miała dostarczyć sama Iwona Kublik. Sprzeciw został odrzucony; zarzucono jej „przerzucanie odpowiedzialności na pracodawcę” i niedopracowane materiały.

WYPOWIEDZENIE ZMIENIAJĄCE

8 kwietnia 2026 r. sekretarz wróciła do pracy po czterech miesiącach zwolnienia lekarskiego.

— Burmistrz w tym dniu nie było. Degradację wręczyła mi zastępca. Iwona Kublik nie rozmawiała ze mną po powrocie, tylko uściśnęła mi dłoń na korytarzu. Myślę, że „pod publikę” — mówi Urszula Rozbicka.

Wypowiedzenie zmieniające przewidywało przejście ze stanowiska sekretarza miasta na stanowisko inspektora ds. oświaty oraz obniżenie wynagrodzenia o blisko 40%.

— Chciałabym, żeby ludzie wiedzieli, że nie odeszłam sama — podkreśla była sekretarz. — Mnie się ta praca podobała. Jestem urzędnikiem z krwi i kości, a nie celebrytką. Ale proponowane warunki były nie do przyjęcia. Cemu sekretarz ma być „zapchajdziurą” w Wydziale Oświaty?

Adwokat **Robert Czarnowicz**, pełnomocnik byłej sekretarz, wskazuje, że podana przez pracodawcę przyczyna wypowiedzenia „szczególna potrzeba zapewnienia ciągłości

realizowanych zadań w Wydziale Oświaty poprzez posiadane przez Panią wykształcenie oraz doświadczenie zawodowe” jest ogólnikowa i pozorna.

— Rzeczywistym celem pracodawcy miało być usunięcie pani Urszuli ze stanowiska sekretarza w związku z narastającym konfliktem z burmistrz — ocenia adwokat. — Zaproponowano mojej klientce warunki, które obiektywnie stanowiły degradację i były nie do przyjęcia. Nie sposób w wypowiedzeniu znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego to właśnie sekretarz musiała zmienić stanowisko na kilka stopni niższe i podjąć pracę jako inspektor w wydziale oświaty, gdy spokojnie można było np. rozpiąć na to stanowisko konkurs.

— Od 1 czerwca jestem bezrobotna — dodaje krótko Urszula Rozbicka.

KOLEDZY SIĘ CIESZYLI...

Kiedy Urszula Rozbicka wróciła po miesiącach nieobecności... — Każdy mnie wyściskał, mówili, że z dokumentami są problemy, a wiele spraw pozostawało nierozpoczętych lub niezakończonych przez te miesiące — relacjonuje była sekretarz, a zapytana, jak nagłośnienie medialne sprawy wpłynie na pozostałych pracowników, odpowiada: — Nie wiem. Ludzie nie odchodzą z pracy, bo im się nie chce pracować. Odchodzą od pracodawców stwarzających trudne warunki pracy.

MILENA CELIŃSKA

BURMISTRZ IWONA KUBLIK ODPOWIADA

Zwróciliśmy się do burmistrz Iwony Kublik z pytaniami dotyczącymi okoliczności konfliktu z byłą sekretarzem Urszulą Rozbicką i jej pozwu przeciwko Urzędowi Miasta. Odpowiedzi pani burmistrz to obszernie pismo. Mimo to Iwona Kublik podkreśla, że nie chce odpowiadać szczegółowo ze względu na poszanowanie niezawisłości sądu. W odpowiedziach odwołuje się też do prawa pracy i ustawy o pracownikach samorządowych.

Na pytanie o karę dotyczącą biuletynu „Sokół Miejski”, burmistrz stwierdziła, że „kwestie zastosowania kary porządkowej pozostają w zakresie uprawnień pracodawcy” i że sprawa jest w sądzie.

W sprawie poleceń związanych z reakcją po wykryciu defraudacji w Szkole Podstawowej nr 6 (poleceń, które Urszula Rozbicka zakwestionowała na piśmie jako wykraczające poza kompetencje urzędu), burmistrz odpowiada, że polecenie „miało charakter wewnętrzny i organizacyjny” i było „związane z koniecznością zapewnienia kompletności i bezpieczeństwa dokumentacji”, chodziło o „zabezpieczenie interesu prawnego i majątkowego Miasta”. A działania miały charakter „prewencyjny i legalny” i „nie stanowiły realizacji żądania organów ścigania”. Czyli: prokuratura niczego nie żądała. Urząd działał sam z siebie.

Iwona Kublik kategorycznie zaprzeczyła, jakoby urząd miał stracić pieniądze lub przekroczyć terminy przy składaniu wniosków o dofinansowanie, bo w urzędzie „obowiązują rozwiązania organizacyjne, zapewniające ciągłość funkcjonowania jednostki (...) w tym terminowe podpisywanie dokumentów i składanie wniosków wymagających zachowania określonych terminów”.

A jednocześnie nieobecności w urzędzie burmistrz i zastępcy? Iwona Kublik powołała się na regulamin: w takiej sytuacji ciągłość zapewniał sekretarz. Czyli... Urszula Rozbicka.

Co pani burmistrz sądzi o aplikacji do raportowania aktywności pracowników? Potwierdza, że najpierw aplikację testowano, a od czerwca 2026 r. już ona działa. Iwona Kublik dodała też, że „plotki o rzekomym wdrażaniu narzędzi służących inwigilacji są nieprawdą”.

Czy został już ogłoszony konkurs na nowego sekretarza? Jeszcze nie, ale jest planowany „w najbliższym czasie”. Kto pełni tymczasowo obowiązki sekretarza? Odpowiedź brzmi, że zadania realizowane są „w sposób zapewniający ciągłość pracy Urzędu”.

W oficjalnym podsumowaniu burmistrz Kublik stwierdza, że „próby personalizacji rutynowych procesów zarządczych traktujemy jako element retoryki procesowej drugiej strony sporu” i wyraża „głębokie przekonanie”, że sąd oceni sprawę obiektywnie.

REKRUTACJA 2026/2027

MEDYCZNE

PIELĘGNIARSTWO
POŁOŻNICTWO
PSYCHOLOGIA
FIZJOTERAPIA

EKONOMICZNE

FINANSE
I RACHUNKOWOŚĆ

INŻYNIERSKIE
BUDOWNICTWO

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZISIAJ!



☎ **25 633 30 32**
✉ **info@mazovia.edu.pl**

📍 **ul. Sokołowska 161**
08-110 Siedlce

🌐 **MAZOVIA.edu.pl**

Szpilki Zaczyńskiej

Zamach

czy przedziśłowanie?

Wstrząsający opis, jak to w kampanii Nawrockiemu urwał się film, jak kopął w amoku i wymiotował to nowy „zamach smoleński”? To według prawicy próba zabójstwa kandydata?

Przedziśłowanie – oceniają tymczasem demokraci i wracają do fundamentalnego pytania, czy osoba piastująca funkcję głowy państwa może być tak skrajnie uzależnionym człowiekiem, że nawet podczas oficjalnych uroczystości czy programów telewizyjnych musi załadować sobie tajemniczą substancję w dziąsło. To naganna i niedopuszczalna praktyka nie tylko w przypadku człowieka na takim stanowisku. Ale tak to jest, gdy kibola wybiera się na prezydenta.

Chłopak od leśnych ustawek pojechał ostatnio do USA na zaproszenie pomarańczowego człowieka. Prawicowe media zachłystywały się jego kilkudziesięciosekundową „rozmową z Trumpem”. Nieopatrznie zamieszczono filmik z tego epokowego wydarzenia, pewnie jako dowód. Trump sobie przechodził, a polska głowa państwa, zaczepiła go, jakby przypominał Trumpowi: ale to ja, to ja! Trump pokiwał głową, coś tam posłuchał, i poszedł dalej. Ach, cóż za niesamowita, niezwykle ważna i wiekopomna chwila. Spotkaniem przy klatce, w której odchodzi mordobicie. Cud, że nie zatrzęsa posadami świata.

W tym samym, mniej więcej, czasie, włoska premier Georgia Meloni pokazała Trumpowi, gdzie jest jego miejsce. Wyśmiała fantasmagorie, jakoby błagała Trumpa o zdjęcie, obnażając jego śmieszność i nie do końca poczytalność. Z Włoch poszedł jasny i mocny przekaz: Włosi „nie są niczymi poddanymi!”. Potrzeba było kobiety, by głośno powiedziano o tym, co po cichu myśli świat i Europa: Trump odleciał, nie jest w pełni sprawnym przywódcą, a Ameryka nie jest już mocarstwem.

Pamiętam moment wyboru Meloni na szefa rządu. Byłam wtedy we Włoszech, oglądałam na żywo przekazy we włoskiej telewizji. Wyśmiewano się z niej, przypisując skrajnie nacjonalistyczne poglądy, wręcz faszystujące, uderzające w jedność Unii Europejskiej. Chyba nikt wtedy nie przypuszczał, że wyrośnie na polityka tej klasy. I że zacznie nawoływać do solidarności i jedności w Europie. W ostatnim wystąpieniu zapowiedziała znaczącą rolę Włoch w procesie budowania siły europejskiego sojuszu. Nawet nasz minister Sikorski udostępnił nagranie, komentując krótko: „Słuchajcie państwo nacjonalści”.

Włosi są dziś dumni ze swojej głowy państwa. Gorzej z nami, Polakami. Nie zasłużyliśmy na pocącego się, kopiącego w amoku i wymiotującego Nawrockiego, uzależnionego od dawania w dziąsło. PiS nas nim upokorzył.

Nie powiem, że do adekwatnego traktowania Trumpa potrzeba kobiety. Potrzeba „jai”. Meloni je ma. Nawrocki swoich nawet nie szuka.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Proces rehabilitacji

Koalicja Obywatelska przechodzi okres błędów i wypaczeń. Nie popadajmy jednak w nadmierny defetyzm. W nawale posunięć politycznie nie całkiem trafionych, a może nawet błędnych, są jaskółki geniuszu. Decyzją ze wszech miar słuszną była lokalizacja saloniku VIP. To niby poczekalnia SOR, ale w pokoiku przeznaczonym pierwotnie do leczenia pacjentów ze schorzeniami kręgosłupa. Młody doktor nie mógł tego wymyślić lepiej.

Kręgosłupy przewodniej siły narodu były, przynajmniej, eksploatowane nadmiernie. Nie przestrzegano przepisów BHP ani nawet zwyczajnych zaleceń zdrowotnych. A przecież w wielu sprawach platformersi musieli się naprawdę mocno wygiąć.

W czasach resetu masowo wytykali pisowcom rusofobię, by zaraz potem uznać ich za opcję prorosyjską. Zapewniali, że za nic w świecie nie podwyższą wieku emerytalnego, by potem głosować za jego podwyższeniem. Najpierw mur na granicy był dla nich całkowicie niepotrzebny, a zaraz okazał się absolutnie niezbędny i to taki dużo wyższy. Najpierw biegali do nielegalnych migrantów z pizzą, a na filmie Holland robili „burnyje aptodismienty”, by wkrótce chwalić się, jak szczelna jest teraz granica. Krzyczeli: „Giertych do wora, wór do jeziora”, by potem uznać go za partyjnego kolegę. Zapowiadali, że będą obniżać podatki, a je podnosili. I tak dalej...

Myślicie, że można brać bezkarnie zakręty polityki? Tak się giba w tę i we w tę? Że to się nie odbije na kondycji kręgosłupów? Stąd kifozy, skoliozy, lordozy... I stąd partyjny salonik dla pacjentów ze schorzeniami kręgosłupa.

Jakie poglądy mają politycy Koalicji/Platformy Obywatelskiej? Zależy, jak spojrzeć. Nihilisci powiedzą, że nie mają żadnych poglądów. Ale zwoleńnicy politycznego politeizmu również uznają ich za swoich. Bo poglądy mają dowolne, właściwie każde.

Rozmowa z kandydatem na księgowego w firmie: – Ile jest 5 razy 10? – Panie prezesie, a ile trzeba, żeby było? – Jest pan przyjęty! Rozmowa z kandydatem na członka PO: – Jakie ma pan poglądy? – A jakie trzeba? – Jesteś przyjęty.

Komunikat organizacyjny: – Każda nasza linia jest słuszna, dopóki nie zostanie zastąpiona linią jeszcze słuszejszą. Musimy zdecydowanie odrzucić szkodliwą narrację, jakoby obywatele pamiętali, co mówiliśmy wczoraj. Życie stawia przed nami nowe wyzwania. To, co wczoraj było niemożliwe, dziś jest konieczne, a to, co dziś jest konieczne, jutro okaże się nigdy nieplanowane. Jeżeli obywatel uważa, że żyje mu się gorzej, oznacza to, że nie zapoznał się z aktualnym przekazem dnia.

Z rzeczy praktycznych... Jak cię załapią za Kacprzyka, mów, że to nie twój Kacprzyk.

DARIUSZ KUZIAK

Before Festival Siedlce 2026

Kawior, anyżowe żelki i autografy do świtu



Koncert Bedoesa

fot. Patryk Strzeliński

Tysiące fanów, kilkanaście godzin muzyki i czołowi przedstawiciele polskiej sceny rapowej. Przez dwa dni Before Festival zamienił Siedlce w jedno z najważniejszych miejsc na muzycznej mapie kraju. Organizatorzy zadbali o profesjonalną oprawę wydarzenia, a na scenie nie brakowało mocnych emocji i efektownych koncertów. Całość przebiegała w spokojnej, festiwalowej atmosferze.

Na uwagę zasługiwała różnorodność festiwalowej oferty. Publiczność mogła przekonać się, jak szerokie jest dziś spektrum polskiego rapu. Obok legend gatunku, takich jak Pezet i Sokół, na scenie wystąpili także przedstawiciele młodszej generacji, m.in. Bambi i White 2115. Ten ostatni swoim występem szczególnie porwał nastoletnią publiczność. To właśnie młodzi artyści coraz mocniej kształtują oblicze polskiego rapu i wyznaczają kierunki rozwoju rodzimej sceny.

Bardzo interesujący występ pierwszego dnia festiwalu dał Chivas, znany m.in. z przeboju „Anyżowe żelki”. Na scenie sprawiał wrażenie artysty nieustannie targanego emocjami, co zresztą stanowi ważny element jego scenicznego wizerunku. Jego koncert był też najbliższy rockowej estetyce spośród wszystkich występów poprzedzających główne gwiazdy wieczoru. Duża w tym zasługa znakomitego gitarzysty towarzyszącego mu na scenie, który dodawał wielu utworom energii i charakteru.

Artystą, który mocno zaznaczył swoją obecność podczas drugiego dnia festiwalu, był Avi. Publiczność pokochała go od pierwszych dźwięków i od początku było wiadomo, że będzie to jeden z tych występów, które na długo pozostają w pamięci. Już na początku koncertu artysta zwrócił się do fanów z żartobliwym pytaniem:

– Będziecie na mnie głosowali, jeśli będę kandydował na prezydenta? – Po chwili dodał: – Wiele nie mogę wam obiecać. Ale...

I wtedy z głośników popłynęły słowa jednego z jego najbardziej rozpoznawalnych utworów: „Czarne Porsche Cayenne (dla każdego), za gotówkę, nie wynajem/ Czarny wąż, czarny gajer/Kiedyś będę rządzić krajem”.

Publiczność śpiewała razem z nim niemal każdy wers i długo nie chciała wypuścić artysty ze sceny. Owacje i okrzyki „bis!” sprawiły, że Avi wrócił do fanów jeszcze raz. Na pożegnanie po raz drugi wykonał utwór „Kawior”, a tłum natychmiast podchwycił refren: „Kawior, będziemy jedli kawior? Pracujemy ciężko, kiedy inni się bawią”.

Publiczność miała okazję zobaczyć Sokoła, jednego z najbardziej zasłużonych przedstawicieli polskiego rapu. Artysta świętuje w tym roku 30-lecie działalności artystycznej, a jego dorobek obfituje w utwory, które na trwałe weszły do historii rodzimej muzyki. Do tego grona należy m.in. „W aucie”, nagrany wspólnie z Pono i Frankiem Kimono, czyli **Piotrem Fronczewskim**. W Siedlcach zaprezentował jednak program daleki od festiwalowej przebojowości. W zestawieniu z występującymi przed nim Bambi i zamykającym wieczór Bedoesem jego koncert brzmiał niemal jak hip-hopowa awangarda – bardziej refleksyjny, oparty na słowie i przekazie niż na chwytliwych refrenach czy efektownych muzycznych fajerwerkach. Mimo późnej pory i odmiennego charakteru występu publiczność słuchała go z dużą uwagą, nagradzając kolejne utwory brawami. Był to koncert wymagający większego skupienia, ale właśnie dlatego wyróżniający się na tle pozostałych występów tego wieczoru.

Na ten moment czekały tysiące fanów zgromadzonych pod sceną. Około godziny 1.30 w nocy, podczas drugiego dnia festiwalu, na scenie pojawił się Bedoes 2115, gwiazda finału tegorocznej edycji imprezy. Swoje koncerty rozpoczął od osobistych wspomnień.

– Dwanaście lat temu grałem w Siedlcach w sali gimnastycznej dla może trzydziestu, siedemdziesięciu osób. Dziadek woził mnie wtedy na koncerty – wspominał ze sceny.

Dla wielu słuchaczy był to moment pokazujący drogę, jaką przeszedł artysta – od nastolatka marzącego o muzycznej karierze do gwiazdy, na której występ tysiące ludzi potrafią czekać do późnej nocy.

Sam koncert miał nietypowy przebieg. Było oczywiście wszystko to, czego oczekują fani Bedoesa – największe przeboje, wspólne śpiewanie refrenów i ogromna energia pod sceną. Jednocześnie nie zabrakło momentów bardziej osobistych, rozmów z publicznością i akcentów pokazujących, że dla artysty ważne są nie

tylko muzyka i rozrywka, ale także wartości, które stara się przekazywać swoim fanom.

Już początek występu zaskoczył uczestników festiwalu. Na scenę zaproszono zwycięzcę konkursu rodeo, jednej z festiwalowych atrakcji, który na mechanicznym byku utrzymał się najdłużej, osiągając imponujący wynik minuty i trzydziestu sekund. Bedoes wręczył mu nagrodę – bon o wartości tysiąca złotych. Chwilę później laureat ogłosił, że chciałby przekazać wygraną na cele charytatywne związane z działalnością fundacji wspieranej przez rapera. Reakcja Bedoesa wywołała duże brawa.

– Nie, to są twoje pieniądze. Spożytkuj je mądrze. My i tak pomagamy, przekazujemy wsparcie potrzebującym – odpowiedział.

W ostatnich miesiącach o Bedoesie było głośno nie tylko za sprawą muzyki. Wspólnie z internetowym twórcą ławogangiem zaangażował się w rekordową akcję charytatywną na rzecz Fundacji Cancer Fighters. Jej symbolem stał się poruszający „Diss na raka”, nagrany wraz z 11-letnią Mają, walczącą z nawrotem ostrej białaczki szpikowej. Utwór, który poruszył miliony odbiorców w całej Polsce, wybrzmiał również podczas siedleckiego festiwalu. Był to jeden z najbardziej emocjonalnych momentów całego wieczoru. Refren śpiewał niemal cały plac, a wielu uczestników nagrywało tę chwilę telefonami.

Koncert Bedoesa trwał długo i był godnym zwieńczeniem festiwalowego maratonu. Artysta pokazał zarówno swoje widowiskowe, koncertowe oblicze, jak i wrażliwość, za którą cenią go fani. Udowodnił, że współczesny rap może być jednocześnie świetną zabawą, przestrzenią do rozmowy o ważnych sprawach i okazją do niesienia realnej pomocy innym.

Około czwartej nad ranem, gdy Bedoes opuszczał teren festiwalu, przy bramach wciąż czekali na niego najbardziej wytrwali fani. Artysta zatrzymał się, rozdawał autografy, pozował do zdjęć. Dla wielu z nich festiwal zakończył się dopiero po spotkaniu z idolem.

TOMASZ MARKIEWICZ



Za każdym takim ogłoszeniem stoi czyjaś rozpacz.

Gdzie jest Rita?

— Po zaginięciu pies często przestaje funkcjonować jak zwierzę domowe. Unika ludzi, nie reaguje na wołanie i może przez wiele tygodni przemieszczać się między polami, zaroślami i lasami. Dlatego najważniejsze są informacje od mieszkańców. Jedno zdjęcie wykonane telefonem może mieć większą wartość niż wiele godzin poszukiwań w terenie — mówi osoba zajmująca się poszukiwaniem zaginionych psów.

Historia zaginionej charcicy Rity, to jedna z tysięcy opowieści. Właściciel ciągle wierzy, że uda się ją odnaleźć.

TYSIĄCE ZAGINIĘĆ KAŻDEGO ROKU

Każdego roku, wraz ze zbliżającymi się wakacjami, wraca temat porzucanych zwierząt. Organizacje prozwierzęce apelują o odpowiedzialność, schroniska przygotowują się na zwiększoną liczbę zgłoszeń, a media przypominają o psach i kotach pozostawianych przez właścicieli przed urlopami.

Znacznie rzadziej mówi się jednak o drugiej stronie tej historii — o tysiącach ludzi, którzy po zaginięciu ukochanego zwierzęcia rozpoczynają wielotygodniową lub wielomiesięczną walkę o jego odnalezienie. Skala

tego zjawiska może zaskakiwać.

Polska należy do europejskiej czołówki pod względem liczby psów w gospodarstwach domowych. Według danych Europejskiej Federacji Producentów Karmy dla Zwierząt (FEDIAF) w polskich domach żyje około 8,4 miliona psów, niemal co drugie gospodarstwo ma przynajmniej jednego psa.

Na jednej z największych grup poświęconych zaginionym i znalezionym zwierzętom w Polsce, skupiającej obecnie ponad 120,5 tysiąca członków, w ciągu ostatniego miesiąca opublikowano 1605 nowych zgłoszeń o zaginionych zwierzętach. Za każdym zgłoszeniem stoi człowiek, który nie wie, gdzie jest jego pies. Można szacować, że rocznie dotyczy to niemal 20 tysięcy zrozpaczonych właścicieli.

RITA WCIAŻ JEST „GDZIEŚ TAM”

Jedną z takich historii jest historia Rity — 9-letniej suczki charta, która zaginęła pod koniec kwietnia w Wólce Kałuskiej. Od tamtej pory była wielokrotnie widywana na terenie powiatu mińskiego i w powiecie węgrowskim. Kolejne zgłoszenia pozwalają odtwarzać prawdopodobną trasę jej prze-

mieszczania się, jednak mimo upływu czasu nadal nie udało się bezpiecznie sprowadzić jej do domu. W poszukiwaniu zaangażowały się setki osób.

Wolontariusze oraz Poczta Polska rozdystrybuowali ponad 20 tysięcy ulotek. W okolicznych miejscowościach zawisły setki plakatów. Powstała grupa wsparcia „Zaginęła Rita” na Facebooku, dzięki której możliwa jest koordynacja działań informacyjnych i terenowych. Bo kiedy pies znika, właściciel zostaje praktycznie sam.

— Nie istnieje ogólnopolski system koordynacji poszukiwań zaginionych zwierząt. Nie ma jednej infolinii, centralnej bazy zgłoszeń ani procedur pozwalających szybko połączyć informacje napływające od mieszkańców, schronisk, gmin, leśników czy organizacji społecznych — zwraca uwagę **Olga Chelchowska**, zaangażowana w poszukiwania Rity.

Problemem pozostaje również identyfikacja zwierząt po ich odnalezieniu. Choć coraz więcej psów jest oznakowanych mikroczipami, wielu właścicieli lub lekarzy weterynarii nie rejestruje ich w bazach danych lub nie aktualizuje danych kontaktowych. Dodatkowym utrudnieniem jest funkcjonowanie kilku niezależnych baz, pomiędzy którymi wymiana

informacji bywa ograniczona. To utrudnia szybkie odnalezienie opiekunów nawet wtedy, gdy zwierzę zostanie już zabezpieczone przez osoby postronne lub organizacje pomocowe.

Losy zwierzęcia często zależą od determinacji właściciela i dobrej woli ludzi, którzy zdecydują się pomóc.

JEDNO ZDJĘCIE MOŻE ZMIEŃCIĆ WSZYSTKO

— Kiedy zaginęła Rita, szybko zrozumiałem, że wszystko trzeba organizować samemu. Ulotki, plakaty, zgłoszenia, rozmowy z mieszkańcami, analiza kolejnych sygnałów. Gdyby nie okoliczni mieszkańcy i życzliwe osoby nie byłibyśmy w stanie prowadzić tych działań przez tyle tygodni. Dla wielu ludzi to tylko pies. Dla mnie to członek rodziny — mówi **Igor Szulc**, właściciel Rity.

W poszukiwania włączyli się ludzie, którzy nie znali jej właściciela.

— Zobaczyłam post w internecie i pomyślałam, że gdyby zaginął mój pies, też chciałabym, żeby ktoś mi pomógł. Dlatego rozwożę ulotki, rozmawiam z mieszkańcami i proszę, by

uważniej się rozglądali. To zajmuje chwilę, a może pomóc komuś odzyskać członka rodziny. Będę informować, pytać i przypominać się, aż nie zobaczę wpisu właściciela Rity: „Jest już w swoim domu” — mówi **Magdalena Pilo**, wspierająca pana Igora w poszukiwaniach.

Właściciel Rity nadal wierzy, że uda się ją odnaleźć.

— O porzucanych zwierzętach słyszymy co roku. Ktoś każdego dnia na nie czeka. Za każdym ogłoszeniem o zaginionym psie stoi rodzina, która codziennie sprawdza telefon z nadzieją, że pojawi się wiadomość: „Przyszła do nas na posesję, jest bezpieczna. Proszę przyjechać”.

Bo choć o porzuconych zwierzętach mówi się często, o tych, których ktoś wciąż szuka, słyszymy zdecydowanie za rzadko.

AGATA SZULC
TOMASZ MARKIEWICZ

31-latek przyznał się do winy.

Porządki i zanieczyszczona Witówka

31-letni mężczyzna usłyszał zarzut w związku z zanieczyszczeniem rzeki Witówka w Kałuszynie. Jak ustalili śledczy, to z terenu nieczynnego zakładu chemicznego do kanalizacji burzowej została odprowadzona substancja, która przedostała się do rzeki. Podejrzan przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia.

— Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania — poinformowała st. sierż. **Paula Antolak**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim.

Prokurator nie skierował jednak do sądu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, a jedynie zastosował dozór policji. Podejrzan ma obowiązek stawiać się trzy razy w tygodniu we właściwej dla miejsca zamieszkania jednostce policji. Dodatkowo został objęty zakazem opuszczania kraju na czas prowadzonego postępowania.

Podczas przesłuchania mężczyzna przyznał się do zarzutu. Jak wyjaśnił, wykonywał prace porządkowe na terenie zakładu. Gdy zauważył wyciek substancji, skierował ją do kanalizacji burzowej, sądząc, że nie spowoduje to żadnych konsekwencji.

— Podejrzan twierdził, że nie miał świadomości, iż substancja przedostanie się do rzeki. Był przekonany, że nic się nie stanie — powiedziała prokurator **Magdalena Wieczorek** z Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim.

Do zanieczyszczenia doszło we

wtorek, 23 czerwca. Około godziny 21. mieszkaniec Kałuszyna zauważył na powierzchni Witówki dużą ilość białej piany, o czym powiadomił burmistrza **Arkadiusza Czyżewskiego** oraz służby ratunkowe. Na miejsce skierowano strażaków, policjantów z Mińska Mazowieckiego i Kałuszyna, inspektorów Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego z Warszawy.

— Gmina pozostawała ze służbami w stałym kontakcie i na bieżąco monitorowała sytuację — powiedział burmistrz Miasta i Gminy Kałuszyna Arkadiusz Czyżewski.

Strażacy ustawili na rzece zapory ograniczające rozprzestrzenianie się zanieczyszczenia.

— Według wstępnej oceny nie ma zagrożenia dla zdrowia i życia mieszkańców — powiedział mł. bryg. **Kamil Płochocki**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mińsku Mazowieckim.

Ogłędziny przeprowadzone przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska doprowadziły służby do nieczynnego zakładu chemicznego Libella. Na jego terenie ujawniono dziewięć mauzerów, dwanaście beczek i siedem kanistrów. Dwa zbiorniki miały otwarte zawory, a w ich pobliżu znajdowały się ślady białej substancji. Pobrane próbki wody trafiły do badań laboratoryjnych.

Jak przekazała prokurator **Magdalena Wieczorek**, do kanalizacji trafiła substancja wykorzystywana przy produkcji chemikaliów. Sama w sobie nie stanowiła zagrożenia dla człowieka, jednak po przedostaniu się do wody doprowadziła do znacznego obniże-

nia zawartości tlenu.

— Skutkiem było śnięcie ryb. Stwierdzono je w jednym z prywatnych stawów hodowlanych zasilanych wodą z Witówki — wyjaśniła prokurator.

Śledczy oczekują jeszcze na wyniki badań laboratoryjnych, które pozwolą ostatecznie określić skład substancji i będą stanowiły jeden z kluczowych dowodów w prowadzonym postępo-

waniu. Równocześnie ustalany jest pełny zakres szkód wyrządzonych w środowisku.

AGA KRÓL
Więcej na: tygodniksiedlecki.com

O G Ł O S Z E N I E



Medyczna Szkoła Policealna w Mińsku Mazowieckim

Rekrutacja na rok szkolny 2026/2027

Tvoja przyszłość ma konkretny kierunek!

TECHNIK STERYLIZACJI MEDYCZNEJ

TECHNIK FARMACEUTYCZNY

OPIEKUN MEDYCZNY

PODOLOG

TECHNIK BHP

TECHNIK MASAŻYSTA

TERAPEUTA ZAJĘCIOWY

OPIEKUNKA DZIECIĘCA

TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH

SZKOŁA BEZPŁATNA

BEZ MATURY



Mazowsze.

Błogosławiony ksiądz Edward Grzymała patronem gminy Sadowne

Patronat „TS”

Sadowne ma Oświadnika w niebie

Sadowne jest pierwszą w powiecie węgrowskim gminą, która ma jako patrona osobę wyniesioną na ołtarze przez Kościół katolicki. To urodzony w Kołodzaju bł. ks. Edward Grzymała.

- Gmina Sadowne będzie miała Oświadnika w niebie i piękny wzór postawy ukształtowanej według Ewangelii – powiedział ordynariusz drohiczyński bp **Piotr Sawczuk** na odprawionej w niedzielę 21 czerwca w sadowieńskim kościele mszy św. poprzedzającej uroczystość ustanowienia bł. ks. Grzymały patronem gminy.

ZGODA Z WATYKANU

Starania zaczęły się już kilka lat temu. 22 czerwca 2021 r. z inicjatywy wójta **Waldemara Cyrana** i proboszcza parafii Sadowne ks. **Antoniego Kunickiego** sadowieńska Rada Gminy wyraziła wolę ustanowienia bł. ks. **Edwarda Grzymały** patronem gminy. Po zatwierdzeniu uchwały wójt i przewodniczący rady **Tomasz Szymanik** wystąpili do Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie o rozpoczęcie procedury kościelnej.

Kuria pozytywnie odniosła się do tej inicjatywy, ale była potrzebna zgoda Watykanu. 6 października 2025 r. Dykasteria ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Stolicy Apostolskiej, działająca na mocy uprawnień nadanych przez Papieża Leona XIV, wydała pozytywną opinię.

W piątek 19 czerwca 2026 r. Rada Gminy Sadowne na nadzwyczajnej sesji jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie ustanowienia bł. ks. Edwarda Grzymały patronem.

Centralne uroczystości odbyły się w niedzielę 21 czerwca w miejscowym kościele oraz przed budynkiem urzędu gminy. Zebranych w świątyni powitał wicewójt **Marcin Gręda** i przekazał głos historykowi **Sławomirowi Akonomowi**, który przybliżył postać ks. Edwarda Grzymały. Po prelekcji odbył się piękny koncert w wykonaniu artystów Warszawskiej Opery Kameralnej.

CHCEMY Z NIM PRZESTAWAĆ!

Ważnym punktem uroczystości była msza święta, której przewodniczył biskup Piotr Sawczuk. W homilii nawiązał do ks. Edwarda Grzymały,

który urodził się w Kołodzaju. Biskup podkreślił, że to świetlana postać. Był nie tylko gorliwym kapłanem, a też zdolnym i pracowitym człowiekiem. Znał 8 języków obcych (łacine, grekę, hebrajski oraz włoski, francuski, hiszpański, niemiecki i angielski).

Ksiądz Grzymała został beatyfikowany, wraz z innymi 107 męczennikami II wojny światowej, przez papieża Jana Pawła II podczas pielgrzymki do ojczyzny w 1999 roku (papież odwiedził również Siedlce i Drohiczyń). Biskup Sawczuk przytoczył też fragment książki napisanej przez wywodzących się z parafii Sadowne księży **Zbigniewa Sobolewskiego** i **Marka Matysika**: „*Jesteśmy dumni z Błogosławionego kapłana i męczennika, którego wydała nasza parafia. Tym bardziej że poznając jego życie i przymioty charakteru, dostrzegamy, jak wspaniałą i wielką był postacią, wzorem pracowitości. Jako kapłan zasłynął gorliwą pobożnością i wiernością powołaniu. Mówił niewygodną prawdę i demaskował obojętność społeczną.*”

- Błogosławiony ksiądz Edward zdał egzamin w momencie próby – powiedział biskup, nawiązując do męczeńskiej śmierci Błogosławionego. - Niech oręduje za wszystkimi mieszkańcami gminy Sadowne, którzy w czasach, gdy na pytanie o wiarę wielu wzrusza tylko ramionami, oni podjęli proces zmierzający do nadania gminie Patrona w osobie bł. ks. Edwarda Grzymały.

- To szczęśliwy dla nas dzień – powiedział proboszcz parafii Sadowne ks. kan. Antoni Kunicki dziękując biskupowi za Eucharystię. Przypomnił też powiedzenie „Kto z kim przestaje, takim się staje”, które podczas jednych ze spotkań z młodzieżą przytoczył papież Jan Paweł II. – I my chcemy z naszym Błogosławionym księdzem Edwardem przestawać! Niech nam towarzyszy – stwierdził.

ZAWIERZAMY GMINĘ

Po mszy zebrani, z pocztami sztandarowymi jednostek OSP i szkół



Wójt oraz radni przy pamiątkowej tablicy patrona gminy Sadowne.

fot. sej

na czele, przy oprawie muzycznej zespołu „Sadowianki”, przeszli przed urząd gminy. Wójt **Waldemar Cyran** podkreślił, że bł. ks. Edward Grzymała to olbrzymi dar dla mieszkańców. To postać, która łączy ludzi (nawet tych o innych poglądach), człowiek, który swoim życiem pokazał, że trzeba szanować każdego, nawet tego, który wyrządza nam krzywdę, zadaje ból i cierpienie.

- To tylko od nas zależy, jaka będzie przyszłość tej gminy, naszych miejscowości, naszych rodzin. Ale od dzisiaj mamy wielkiego sprzymierzeńca w postaci błogosławionego księdza Grzymały. Wykorzystajmy to jak najlepiej – mówił wójt.

Dziękując radzie gminy za podjętą 19 czerwca uchwałę podkreślił, że to najważniejsza uchwała, od kiedy jest wójtem. Uchwałę odczytał przewodniczący rady **Tomasz Szymanik**. Potem, wspólnie z wójtem, bp. Piotrem Sawczukiem i ks. kan. Antonim Kunickim, odsłonił umieszczoną przy wejściu do urzędu gminy pamiątkową tablicę poświęconą bł. ks. Grzymale.

Niedzielną uroczystość była ważna nie tylko dla mieszkańców i władz gminy, ale też wielu gości. Wśród nich byli m.in. przedstawiciele du-

chowieństwa diecezji drohiczyńskiej, parlamentu RP, samorządów powiatowego i gminnych, placówek, insty-

tucji i służb, Bractwa Kurkowego oraz rodziny bł. ks. Edwarda.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Błogosławiony ksiądz Edward Grzymała urodził się 29 września 1906 r. w gajówce Klin, w Kołodzaju, w rodzinie Heleny i Zdzisława Grzymałów. Dzień później został ochrzczony w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Sadownem. Sakramentu chrztu udzielił ks. proboszcz Stefan Obłóza. Początkowo Edward uczył się w domu, a w roku 1921 zapisał się do Szkoły Głównej Handlowej Z. Maciejewskiego w Warszawie. W 1922 roku przeniósł się do Włocławka i tam w 1926 roku uzyskał świadectwo dojrzałości w Gimnazjum Ziemi Kujawskiej, następnie wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku.

ku. 14 czerwca 1931 r. przyjął święcenia kapłańskie i wyjechał do Rzymu na studia doktoranckie z prawa kanonicznego. Był wikariuszem w Tuliszku, Lipnie, Koninie i Kaliszu. Pracował we Włocławku, Aleksandrowie Kujawskim. Przetłumaczył na język polski cztery Ewangelie Pisma Świętego. Był obrońcą węzła małżeńskiego, drugim sekretarzem kurii, wikariuszem generalnym dla północnej części diecezji włocławskiej.

26 sierpnia 1940 został aresztowany przez Niemców i wywieziony do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, a potem do Dachau. Ze spokojem przyjął los więźnia o numerze 22664. W trudnej obozowej rzeczywistości wspierał potrzebujących i słabych. Tu w pełni rozkwitły jego przymioty duchowe. Głosił krótkie, lecz pełne teologicznej treści i gorącego ducha konferencje, umacniając w wytrwaniu. 10 sierpnia 1942 r. został wywieziony na zagazowanie do zamku Hartheim w Austrii.

Bank Spółdzielczy w Łosicach

Nie tylko nowy budynek

Prestiżowa nagroda, nowy budynek, a od lipca nowy system bankowości elektronicznej. Trwa dobra passa Banku Spółdzielczego w Łosicach.

W maju Bank Spółdzielczy w Łosicach znalazł się na 3. miejscu w kategorii „Efektywność” wśród banków o sumie bilansowej powyżej 1 mln zł. Krajowy ranking „Wyróżniające się Banki Spółdzielcze” 2026 stworzył Miesięcznik Finansowy „Bank”. Była to już XXIX edycja tego rankingu. Tym samym Bank Spółdzielczy w Łosicach ponownie znalazł się wśród najlepszych polskich banków spółdzielczych. W ubiegłorocznej edycji rankingu był na 2. miejscu.

Niedawno BS w Łosicach zaprosił

klientów do swojej nowej siedziby: - Czekają Państwa nowoczesna i przestronna sala obsługi, pełen zakres usług bankowych w jednym miejscu oraz nasz profesjonalny i pomocny zespół – zapowiadał w zaproszeniu.

Na niedawnej sesji rady miasta i gminy nowy obiekt w Łosicach docenił burmistrz **Mariusz Kuciewicz**, który uczestniczył w otwarciu placówki: - Nowoczesne wnętrze, bardzo funkcjonalny budynek. A i z zewnątrz piękny. Bardzo dobrze, bo

się estetyka miasta poprawia.

Nowo otwarty budynek znajduje się przy ul. Traugutta 7, a więc sąsiaduje z centralą Banku Spółdzielczego w Łosicach przy ul. Białskiej 6. Oprócz oddziałów i filii w Łosicach, bank posiada również placówki w: Huszlewie, Olszance, Przesmykach, Mordach, Platerowie, Starej Kornicy i Sarnakach.

Niedawno BS w Łosicach poinformował swoich klientów, iż od 1 lipca przechodzi na nową wersję systemu bankowości elektronicznej. (DK)



Nowy budynek Banku Spółdzielczego przy ul. Traugutta w Łosicach

fot. DK

Mieszkańcy gminy Paprotnia mówią stop kurnikowej ekspansji!

Nie chcemy się wyprowadzać

Petycję w sprawie wstrzymania budowy kurników, adresowaną do wójta i radnych, podpisało prawie tysiąc osób. Mówią o smrodzie, skażeniu wody i dzieciach, którym zostawia się w spadku... amoniak.

Wójt **Leszek Trębicki** przyznaje, że ma związane ręce, ale zaznacza, że protest może być pomocny przy wydawaniu negatywnych decyzji dla inwestorów.

W gminie Paprotnia jest już 58 kurników. 46 powstało za poprzedniego wójta. W nowej kadencji – 12. W gminie są wnioski na budowę kolejnych ferm, łącznie kilkadziesiąt nowych kurników. Jeśli powstałyby, zaznaczają protestujący, na każdy kilometr kwadratowy niezabudowanego i niezalesionego terenu gminy przypadłyby dwa kurniki przemysłowe.

SESJA JAK ROZPRAWA

Na sesji protestujących reprezentowały trzy osoby: **Anna Zawadzka**, sołtys Trębic **Ewa Wołosiewicz** i mąż, który nie zabierał głosu. Pannie mówiły w imieniu blisko tysiąca osób. Bo tyle podpisów zebrały pod petycją o niewydawanie „kolejnych pozytywnych decyzji środowiskowych do czasu wyjaśnienia skali oddziaływania” ferm drobiu. Warto podkreślić, że gmina liczy nieco ponad 1500 dorosłych mieszkańców.

– Czyje interesy reprezentujecie? Większości, która was wybrała, czy wąskiej grupy zasobnych inwestorów, często niebędących mieszkańcami na-

szej gminy? – zwróciła się do radnych **Anna Zawadzka**.

Sołtys **Ewa Wołosiewicz** odczytała protest, złożyła go na ręce wójta, któremu zadała pytanie: – Czy ma pan założenia, przy jakiej liczbie kurników powie pan „dość”?

Wójt Trębicki nie odpowiedział wprost. Opisał sytuację, w której się znalazł.

WYŚCIG PRZED PLANEM

Gminy w Polsce muszą szybko uchwalić nowe plany ogólne, które radykalnie ograniczą możliwość wydawania decyzji o warunkach zabudowy (WZ) poza wyznaczonymi terenami. Efekt? Gorączkowy wyścig, bo inwestorzy masowo składają wnioski o WZ, zanim zaczną działać nowe przepisy.

– Wszyscy się budzą: a może jeszcze dom, może kurnik, może coś tam. I to naprawdę dla mnie coś niepokojącego – przyznał **Leszek Trębicki**. – Bo w pewnych momentach nie mogę nic. Jeżeli mam pozytywne decyzje sanepidu, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Marszałka, czyli wszystkie organy są „na tak”, to co mam robić?

Jak zaznaczył wójt, jedynym narzędziem, które mu zostało, jest tak zwana rozprawa administracyjna.



Wójt Leszek Trębicki: – Nie umyłam rąk, są podpisy i potraktuję to jako protest ...

To spotkanie, na które mogą przyjść mieszkańcy i wyrazić sprzeciw. I tylko wtedy wójt może wydać decyzję odmowną.

– Jeśli mam państwa przy sobie, to mam argument ludzki – mówił **Leszek Trębicki**. – Ostatnio wydałem decyzje negatywne na dwa kurniki. Dziękuję za ten protest, bo głos mieszkańców jest najważniejszy. Bo żaden z organów administracyjnych nigdy nie powiedział nie. Co jest dla mnie dziwne.

Anna Zawadzka odpowiedziała: – Piątą też umyłam ręce i to nie oznacza, że miał rację. Jak wszystkie instytucje wydają pozwolenia, to czy pan jako przedstawiciel mieszkańców

nie ma prawa złożyć odwołania? Przygotować raport skumulowanego działania na środowisko? Rządzi lobby, a my mamy umierać? Dlaczego wójt w Przesmykach nie wydaje zgody na budowę kurników? Nie dajmy się zwariować. To jest odbijanie piłeczki. A wójt się mija z prawdą, bo wiem, że miał pan kontrraport i wydał pan decyzję pozytywną na budowę kurników. Ludzie się odwołali i SKO nakazało panu wydać negatywną decyzję. Proszę się pochylić nad petycją i podpisami bo niektórzy radni twierdzą, że kurniki to przyszłość dla gminy. Jaka przyszłość dla kogo? Dla inwestora, tak. Ja rozumiem, że ludzie szukają pieniędzy. Ale nie kosztem innych.

– Nie umyłam rąk, są podpisy i potraktuję to jako protest i zapraszam na rozprawę, żeby inwestora zniechęcić – odpowiedział wójt i dodał: – Nie po to budujemy szkoły, sieć kanalizacyjną żeby mieszkańcy się wyprowadzali z gminy. A ten przypadek z SKO to ja wtedy zacząłem być wójtem, przyglądałem się, jak co robić. Te wszystkie kurniki nie powstały dzisiaj, to trwa od 2011 roku. Wszedłem w te buty, a w Przesmykach od początku było „stop”, „stop” i „stop”. Tu było trochę inaczej.

CO ZOSTAWIMY SVOIM DZIECIOM?

Petycja mieszkańców jest pryncyjalnym dokumentem, domaga-

jącym się wstrzymania decyzji środowiskowych do czasu przeprowadzenia analizy tzw. oddziaływań skumulowanych. Autorzy odwołują się do postępowania w Rzeszotkowie, argumentując, że problem dotyczy realnych inwestycji, a nie abstrakcyjnych zagrożeń. Osobno wyliczają skutki przemysłowego chowu: jedna hala o obsadzie 60 tys. sztuk emituje rocznie 4,6 tony amoniaku, zużywa od 54 do 77 litrów wody na stanowisko hodowlane, a zanieczyszczenia przy wietrze 2 m/s docierają ponad 7 km od źródła.

– Sześć hał kurnikowych zużywa dwukrotnie więcej wody niż wszyscy mieszkańcy w ciągu roku – mówiła **Anna Zawadzka**. – Nie wiem, czy ktoś zauważył, jak pięknie jeszcze kilka lat temu rechotały nam żaby w maju. Teraz żab nie ma. Może na Mazury trzeba jechać, żeby ich posłuchać? To wpływ kurników, których na razie mamy 58. Co będzie gdy będzie ich ponad setka? Co zostawimy swoim dzieciom?

Radny **Daniel Bryńczak**, który sam złożył podpis pod protestem, zaproponował edukację: mieszkańcy, którzy sprzedają ziemię, muszą wiedzieć, co tracą.

– Bo są tacy, którzy tylko czekają, żeby inwestor przyjechał i zapłacił po 200 tys. zł za hektar ziemi.

Tekst i zdjęcie: **MILENA CELIŃSKA**

STO 35 lat po swoim



„Duma i radość w górę niosą nas. To tutaj mija nasz najlepszy czas. Godnie niesiemy jej imię w świat. Szkoła STO – nasz wspólny ślad!” – śpiewali uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej w Siedlcach podczas obchodów 35-lecia placówki. I trudno by było o lepsze podsumowanie atmosfery, jaka towarzyszyła jubileuszowemu piknikowi.

W piątkowe popołudnie, szkolne boisko wypełniły śmiech i energia dzieci. Były występy uczniów, koncerty **Roberta Protasewicza** i **Doroty Kaczorek**, grill oraz liczne atrakcje dla najmłodszych. A najważniejszym

bohaterem tego dnia była oczywiście cała społeczność „STO”.

Nie ma tam dzwonek, a siłę napędową stanowią rodzice. Na pierwszy rzut oka budynek szkoły nie przyciąga uwagi. Jest skromny, nie-

pozorny. Jednak jubileusz pokazał, że jej prawdziwa wartość kryje się gdzie indziej – w ludziach, relacjach i wyjątkowej atmosferze, którą przez lata udało się stworzyć.

Szkoła działa nieprzerwanie od 1991 roku. Powstała z inicjatywy rodziców i nauczycieli, którzy uwierzyli, że edukację można budować bliżej ucznia. Przez 35 lat przez jej sale przewinęły się setki uczniów, a wielu absolwentów rozsianych jest dziś nie tylko po całej Polsce, ale i po świecie.

– Pomimo różnych zakrętów, górki i dołków, jesteśmy cały czas na szczycie – przyznaje dyrektor szkoły

Martyna Kamińska-Dziekanowska, odnosząc się do poziomu edukacji w szkole społecznej. Jak podkreślała, największym kapitałem placówki są ludzie. – Naszą szkołę tworzą uczniowie. To oni nadają jej charakter. My – nauczyciele i rodzice, wspólnie budujemy wizję tego miejsca. To praca rodziców, nauczycieli i uczniów razem – zaznaczała.

Szkoła, do której dziś uczęszcza blisko 100 uczniów, jest najdłuższą działającą placówką społeczną w Siedlcach. Nie jest duża i właśnie w tym wielu rodziców upatruje jej siły. W niewielkiej społeczności wszyscy się znają, a uczniowie mogą liczyć na indywidualne podejście nauczycieli. Od lat szkołę wyróżnia również aktywny udział rodziców w jej życiu. Nie są jedynie obserwatorami edukacji swoich dzieci, ale współtwórcami wielu inicjatyw i projektów.

Placówka stawia nie tylko na dobre wyniki egzaminacyjne, ale również na wszechstronny rozwój uczniów. Już od pierwszej klasy dzieci uczą się dwóch języków obcych, uczestniczą w licznych projektach i wycieczkach edukacyjnych, a nauka pływania na stałe wpisała się w szkolny program. Nauczyciele kierują się zasadą przypisywaną Konfucjuszowi: „Powiedz mi, a zapomnę. Pokaż mi, a zapamiętam. Pozwól mi zrobić, a zrozumiem”.

W trakcie uroczystości uczniowie bez tremy przejęli scenę i... stali się prawdziwymi gwiazdami dnia. Przygotowany przez młodzież program

artystyczny był pełną humoru podróżą przez kolejne dekady funkcjonowania szkoły. Widzowie mogli przypomnieć sobie świat kaset magnetofonowych, pierwszych komputerów i szkolnych realiów lat 90. Młodzież imponowała nie tylko przygotowaniem, ale także naturalnością i swobodą sceniczną. Występy nie sprawiały wrażenia wyuczonych akademii. Było w nich dużo młodzieńczego luzu, autentyczności i radości ze wspólnego działania. To również oddaje ideę szkoły społecznej – miejsca, w którym młody człowiek może rozwijać nie tylko wiedzę, ale również odwagę, kreatywność i poczucie sprawczości.

W oczy rzucał się także nowy mural, który od niedawna zdobi jedną ze ścian budynku – kolorowy, nowoczesny i wyrażnie młodzieżowy.

Podczas uroczystości wielokrotnie wracano do idei edukacji społecznej. Prezes szkoły przypominał, że od samego początku fundamentem placówki było zaangażowanie rodziców. – Dobro każdego dziecka jest dla nas najważniejsze. Staramy się, żeby szacunek był podstawą wszystkiego, co robimy – podkreślał. Przypominał również, że szkoła przez 35 lat wychowała już ponad sześćset absolwentów. – Każdy z nich jest jak drzewo, które wyrosło z tego miejsca i dziś tworzy własną historię – mówił.

A jeśli sędzić po energii, z jaką uczniowie śpiewali o „wspólnym śladzie”, szkoła pisze już kolejne rozdziały swojej historii.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**



Pół wieku i więcej

Dwadzieścia cztery pary, setki wspólnych lat i wspólny tort ze świeczkami. Gmina Mokobody świętowała jubileusz Złotych i Diamentowych Godów.

Wójt **Dorota Dmowska-Paczuska** odznaczyła medalami prezydenta RP mieszkańców, którzy razem przeżyli pół wieku lub więcej.

Gdy pani wójt podchodziła do kolejnych par, w sali panowała cisza, jaka zapada tylko w momentach naprawdę ważnych. Medale były przypinane, ścisnęły się dłonie. Ktoś z rodziny sięgał po telefon, by uwiecznić chwilę, której nie da się powtórzyć. Kwiaty, śmiech. Wszystko to razem tworzyło coś, czego żaden protokół nie jest w stanie opisać: ciepło.

Uroczystość zorganizowano z inicjatywy wójta gminy.

- Dziś jest wyjątkowy dzień, bo właśnie teraz uhonorujemy państwa medalami za przeżycie razem 50 lat w miłości i wzajemnym szacunku. Ale wiem, że większość z was przeżyła jeszcze więcej lat razem. Dlatego, z mojej inicjatywy, postanowiliśmy uhonorować nie tylko pary, których staż wynosi ponad 50 lat, ale także tych, którzy przeżyli razem ponad - mówiła Dorota Dmowska-Paczuska. - Zaprosiliśmy was wszystkich, bo takich ludzi mamy w gminie niewielu i chcemy pokazać światu, że można przeżyć kilkadziesiąt lat razem.

Listy gratulacyjne od wojewody **Mariusza R. Frankowskiego** wręczyła **Alicja Cichoń**, kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach. Medale przypinała pani wójt. Nie spieszyła się. Przy każdej parze zatrzymywała

się, rozmawiała, pytała. Nie było tu miejsca na grzecznościową formułkę i uśmiech do kamery. Były za to prawdziwe rozmowy o tym, jak to wszystko się zaczęło.

Ewelina Grotkowska, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, ujęła to, co czuli wszyscy obecni: - Ponad pół wieku wspólnego życia to piękna opowieść o miłości, cierpliwości i wzajemnym szacunku. Jesteśmy dumni, że możemy być częścią tego świata, który przez te wszystkie lata wspólnie Państwo budowali.

„PRAWDZIWE UCZUCIE NIE PRZEMIJA”

Wśród jubilatów troje zasługuje na szczególną wzmiankę, bo przeżyli razem ponad 60 lat. **Zofia i Stanisław Ksionkowie** oraz **Helena i Aleksander Olszewscy** to pary, które całe swoje dorosłe życie przemierzyły wspólnym krokiem. Swoistą gwiazdą jubileuszu okazał się jednak **Ireneusz Grzebisz**, który na uroczystość przybył sam. Po przyjęciu odznaczenia usiadł koło pani wójt, żartowali, śmiali się. Kiedy robiono

zdjęcia, pozował z uśmiechem człowieka, któremu niewiele jest w stanie popsuć nastrój.

- Prawdziwe uczucie nie przemija i z każdym rokiem nabiera jeszcze większej wartości - powiedziała wójt do zebranych jubilatów.

Nie wszyscy jubiliści mogli przybyć osobiście, ale otrzymają zasłużony medal. Zapewniła o tym wójt, która ogłosiła też, że każdą parę odwiedzi osobiście, by wręczyć oprawione w ramkę zdjęcie z uroczystości.



Mieczysława Wilińska odczytała swój wiersz

Po wręczeniu medali jedna z jubilatki **Mieczysława Wilińska** odczytała swój wiersz. Dzieci ze Zespołu Oświatowego w Mokobodach śpiewały kolejno, z przejęciem wierszy o miłości, które wiedzą, że robią coś ważnego. A potem pracownicy GOPS-u roznośli lampki szampana i pojawił się tort, a wszy-



Zofia i Stanisław Ksionkowie z panią wójt

scy zaśpiewali „Sto lat”.

Przy stolikach toczyły się rozmowy.

- Różnie to bywało, raz lepiej, raz gorzej. Mamy troje dzieci, wnuki i sześćcioro prawnuków - mówiła jedna z par, jakby w tym jednym zdaniu zamknęła całe małżeństwo: wzloty, upadki i owoce. Inna dorzuciła gorzką diagnozę współczesności: - Za komuny było lepiej, bo nic nie było, a ludzie mieli siebie. A teraz, jak są te wszystkie wygodny, to chwila i się rozwodzą. Pięć lat i koniec. Czasem rok i jest po małżeństwie. To niedobrze, że ludzie nie potrafią ze sobą przetrwać, jak pojawiają się problemy. Bo one są i będą w każdym małżeństwie.

Panowie prezentowali bardziej praktyczne podejście. - Urlopy się bierze, żeby dotrwać. A jak żona

marudzi, wystarczy wyjąć aparat z ucha - żartował jeden z jubilatów przy ogólnym śmiechu. Jego sąsiad kiwnął głową z miną człowieka, który odkrył tę samą prawdę nieco inaczej: - Ja mam tak, że od lat na jedno ucho słabo słyszę. I zawsze z tej strony ustawiam się do żony.

Mądrość, którą zapamiętało się najbardziej, należała do kobiety, która powiedziała ze spokojem: - Młodzi ludzie nie walczą dziś o miłość. Jedną radę mogą dać: słyszeć co dobre, a to, co złe, nie słuchać i odrzucać. Trzeba pielęgnować dobre chwile, a nie nakręcać się złymi.

Długie, serdeczne rozmowy trwały długo. Nikt nie spieszył się do wyjścia.

tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

ZŁOTE GODY (50 LAT):

Jadwiga i Jan Noszczakowie, Elżbieta i Bogdan Dmowsky, Krystyna i Stanisław Urbanowie, Mirosława i Stanisław Basiakowie, Maria i Adam Wojewódzcy, Danuta i Waldemar Skupowie, Hanna i Bohdan Kisieliński, Barbara i Antoni Ostasowie, Maria i Czesław Stęlgowski, Bogusława i Marian Ksionkowie, Janina i Tadeusz Rytelowie, Marianna i Henryk Olszynowie, Mieczysława i Jan Wiliński, Wiesława i Tadeusz Dybowski, Danuta i Sławomir Kisieliński, Ewa i Janusz Kosiorkowie, Elżbieta i Tadeusz Świnarscy, Bogumiła i Jan Pachnikowie, Bożenna i Marian Barczakowie, Jadwiga i Antoni Dudkowie, Elżbieta i Jan Prokuratowie.

To była podróż przez świat sportu, motywacji i ludzkich pasji...

Dali młodzieży „pozytywnego kopa”



Czy sport jest tylko dla najszybszych, najsilniejszych i najbardziej utalentowanych? Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 10 im. Księżnej Aleksandry Ogińskiej w Siedlcach chyba znają już odpowiedź na to pytanie.

Wybrzmiewała ona wielokrotnie podczas wydarzenia „Sport dla każdego”.

Z młodymi ludźmi spotkały się osoby, które potrafią „dać pozytywnego kopa” do działania. To nie była pogadanka. W ciągu niespełna dwóch godzin uczestnicy otrzymali lekcję motywacji, pokory, wytrwałości i wiary we własne możliwości. I kilka świadectw tego, że sport jest przede wszystkim dla tych, którzy mają odwagę spróbować.

Spotkanie otworzył dyrektor **Daniel Wiszniewski**, podkreślając rolę sportu w kształtowaniu charakteru, zdrowych nawyków i budowaniu relacji międzyludzkich.

Następnie psycholog **Joanna Ługowska**, dyrektor Siedleckiego Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli, zwróciła uwagę na coś, o czym często zapominamy w świecie natychmiastowych efektów. - Wszystko zaczyna się w głowie - podkreślała. - Nie chodzi o to, żeby myśleć, że nie mamy żadnych ograniczeń. Chodzi o to, żeby myśleć o sobie: mogę, potrafię, dam radę zrobić pierwszy krok.

Tę myśl potwierdzali kolejni goście.

Dariusz Rzewuski, wieloletni trener tenisa stołowego związany z MKS Pogoń Siedlce, opowiadał o swojej drodze od ośmioletniego chłopca, który przypadkowo wygrał turniej kolonijny, do reprezentanta kraju i szkoleniowca. - Małymi krokami można zrobić wszystko - mówił do uczniów.

Z kolei **Adam Kulik**, pasjonat nordic walkingu, mówił o odnajdowaniu radości w ruchu. - Największym sukcesem jest to, że mimo różnych przeciwności wciąż chcę nam się chcieć - przyznał. Jego opowieść pokazała, że sport nie zawsze musi oznaczać rywalizację. Czasem jest po prostu sposobem na zdrowie, dobre samopoczucie i spotkanie z drugim człowiekiem.

Inspirujące było również wystąpienie **Agnieszki Ozgi**, osoby niesłyszącej, która od lat udowadnia, że ograniczenia nie muszą wyznaczać granic możliwości. Wspierana przez tłumacza języka migowego opowiadała o swojej sportowej drodze - od siatkówki po sukcesy w szermierce,

bilardzie, tenisie stołowym i kręglach. Jej historia nie była opowieścią o łatwych zwycięstwach. Wręcz przeciwnie. Była świadectwem konsekwencji i pracy. - Byłam bardzo zaskoczona, gdy zdobyłam pierwsze miejsce, ale wcześniej naprawdę dużo ćwiczyłam - wspominała.

Historia **Piotra Sikorskiego** - paraolimpijczyka, medalisty mistrzostw świata i Europy oraz wielokrotnego mistrza Polski - mogłaby posłużyć za scenariusz filmu. Od chłopaka z Sokołowa Podlaskiego do reprezentanta Polski startującego na igrzyskach paraolimpijskich.

Młodzież odpowiadała za słuchaniem i rękami w górę, gdy tylko któryś z gości typował do udziału w aktywnościach. Wstęp do ping ponga i nordic walking, elementy szermierki na wózkach i technika rzutu dyskiem



Dariusz Rzewuski

- dla wielu uczniów była to pierwsza okazja do bezpośredniego kontaktu ze sportem osób z niepełnosprawnościami.

Wydarzenie miało również wymiar integracyjny. Na parkiecie zaprezentowali się podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy, szkolne cheerleaderki oraz uczniowie z układem do piosenki „Usta milczą, dusza śpiewa: gimnastyka!”.

Organizatorzy przedsięwzięcia, na czele z **Dorotą Kowalczyk**, postawili sobie ambitny cel - pokazać młodym ludziom, że sport może być narzędziem budowania pewności siebie, zdrowia psychicznego i relacji społecznych. Patrząc na reakcje uczniów, można było odnieść wrażenie, że cel został osiągnięty.

Tekst i zdjęcie:
MARIA POPEK

Mam... herstoryczną misję

Uważa, że „bawienie wnuków” polega na pokazywaniu im świata, a nie na „zmienianiu pieluch”. Jej wykłady o kobietach i historii mody to nie tylko błyskotliwie i z dowcipem podana dawka wiedzy, to też nauka dumy i godności. A jakby tego było mało, w wieku senioralnym została modelką.

■ **Możemy zacząć od informacji, ile masz lat? Bo należysz do kobiet, o których nigdy nie będzie wiadomo, czy to „czterdziestka” czy „sześćdziesiątka”.**

— Mam 65 lat. Na emeryturę wybiorę się może za rok, może za dwa. Pracuję nadal dlatego, że bardzo lubię to, co robię. Biblioteka jest w tym zapędzonym świecie miejscem, gdzie jeszcze kulturuje się wartość nauki, słowa, samokształcenia. To dla mnie ważne rzeczy.

■ **Twoje wykłady o historii mody przyciągają tłumy. Towarzyszą im pokazy z modelkami amatorkami, ale wrażenie jest spektakularne. W podobny sposób opowiadasz o niezwykłych kobietach z historii Polski albo z lokalnej społeczności.**

— Stało się to moją senioralną pasją!

■ **Śmiesz się, ale ta pasja to coś absolutnie wyjątkowego. Dajesz ludziom nie tylko wiedzę w pigułce, ale też poczucie, że uczestniczą w czymś ważnym, nietuzinkowym. To wielki ładunek dobrej energii.**

— Mieć pasję to klucz do tego, aby „starość” nie była smutna i samotna. By nie był to jałowy czas. Mieć pasję oznacza rozwijanie się, pogłębianie wiedzy o tym, co się robi, co fascynuje, interesuje. A ja odkryłam, że... mam herstoryczną misję.

czynn. To nie wina kobiet, nie były mniej mądre, tylko nie dano im głosu. Zrodził się we mnie bunt przeciwko wypychaniu kobiet z historii. Chcę mieć swój głos w herstorii. Można powiedzieć, że mam zadanie na senioralną część życia, aby mówić o kobietach, przypominać, że minął czas, kiedy mężczyźni wypychali je do alko- wy, kuchni i kościoła.

■ **Jesteś bardzo aktywna w codziennym życiu: bywasz na wernisażach, jesteś na bieżąco z nowościami w kinie, obcujesz z kulturą...**

— Bo jestem przeciwniczką siedzenia w domu i patrzenia w telewizor. Nawet jeśli ktoś ma ogródek, czyli miejsce, gdzie miło spędza się czas, to i tak trzeba się oderwać i iść do ludzi. A bywanie na wernisażach, w kinie, teatrze, w muzeum to nie tylko kwestia towarzyskiego życia, to też okazywanie szacunku dla czyjejś pracy, dla tych, którzy tworzą. To powiedzenie: widzę, co robisz, jak śpiewasz, jak tańczysz. Nie tylko sama się przy tym czegoś nauczysz, ale zrobisz też coś dobrego.

■ **Nie każdy może zostać modelem/modelką, a już na pewno nie w wieku senioralnym. Czy to spełnienie jakichś dziewczęcych marzeń? Zawsze miałaś figurę i urodę, a pierwsze agencje modelek powstawały właśnie w czasach twojej młodości.**



Siedlczanka **Hanna Krasuska-Terka** jest członkinią znanej kobiecej grupy rekonstrukcyjnej „Bluszcz”. Nie jest łatwo wejść w jej szeregi. Trzeba przejść okres kandydacki, potem zdać egzamin z wiedzy o historii mody (trudny). A potem, już będąc w grupie, brać udział w eventach historycznych i pokazach, jak moda zmieniała się przez wieki. Przekroczyła już wiek emerytalny, ale nadal jest aktywna zawodowo, pracuje w Bibliotece Pedagogicznej w Siedlcach.

— Historia mody to historia w pigułce. Bo masz tam wszystko jednocześnie: obiektywne historyczne tło, czyli dziejowe wydarzenia, są też: polityka, rozwój rzemiosła i technologii, trendy w kulturze, przemiany społeczne i gospodarcze. To wszystko składa się jak puzzle. Sukienka, buty, fryzura, makijaż — wygląd kobiet na tle epoki mówił wiele o tym, jak chciały pokazać się nie tylko jako kobiety, ale jako osoby, które mają coś do powiedzenia, choćby swoim strojem. Nie zawsze miały głos, ale wybór ubrania należał do nich. Można było podkreślić pewne rzeczy, a nawet zaprotestować. To widać do dziś, jak kolorem i strojem wyrażamy siebie.

■ **A ty manifestujesz coś? Mówisz coś światu swoim strojem?**

— Zapewne w takim samym stopniu jak ty czy inne kobiety. Tak, kolorem i strojem można wpłynąć na swój nastrój i na to, jak nas postrzegają. Mnie wzmacnia czerwień. Dużo lepiej się czuję i mam więcej pewności



siebie, gdy dobrze wyglądam. Z kolei w ciemnych, szarych strojach, o ile nie jest to „mała czarna”, bywam wycofana, gorzej komunikuję się z ludźmi, nie czuję w sobie siły.

■ **Kobiety powinny sobie pomagać codziennym strojem?**

— Oczywiście. Dziwne, że to nie jest powszechna wiedza, mimo iż jest dużo poradników o wzmacnianiu wizerunku i poczucia wartości.

■ **To co byś im poradziła?**

— Dziewczyny, jeśli się nie wstydzicie, obudźcie się w podłym nastroju, założcie extra kieckę i buty na wyższym obcasie, umalujcie się i do- klejcie na twarz uśmiech nr 5, nawet gdy nie jest wam do śmiechu i wydaje się to sztuczne. To pomaga zmienić dzień. Bo jeśli ubierzecie się w takiej chwili mniej starannie, będziecie się czuły gorzej postrzegane, możecie nawet wykonywać gorzej zadania. Ja tak mam, mówię z doświadczenia. Nie każdy musi trefić włosy od rana, ale warto postawić na 2-3 mocne ele-

menty w ubiorze, by przesła ochota na chowanie się w mysiej dziurze.

■ **Wiek senioralny jest szczególnie dla kobiet. Czas robi swoje, ciało się zmienia. Ty z powodzeniem walczysz z upływem czasu. Ćwiczysz, uprawiasz sporty?**

— Jeszcze rok temu regularnie ćwiczyłam, chodziłam na basen i fitness. Teraz przystopowała mnie kontuzja kolana. Jeśli mogę doradzić paniom 60+, to powiem, że aktywność jest ważna, ale warto szukać grupy zbliżonej wiekowo na zajęciach. Był moment, gdy byłam najstarsza na sali, i widziałam to, czułam.

■ **Jest takie przewrotne powiedzenie o zadbanych kobietach, wyróżniających się na tle rówieśniczej grupy: przyjaciółki cię znienawidzą, za dobrze wyglądasz...**

— To powiedzenie dotyczy raczej „koleżanek”, na pewno nie przyjaciółek. O przyjaźni musimy dbać, bo nowych przyjaźni w czasie senioralnych pewnie już nie będzie dużo. Mogą się trafić nowe znajomości, jestem otwarta na nie, ale czy będzie czas na sprawdzenie się w nowej przyjaźni?



■ **Herstoria to termin określający historię ludzkości opisywaną z perspektywy feministycznej, ze szczególnym uwzględnieniem dziejowej roli kobiet**

— O kobietach i ich roli w historii albo się mało mówi, albo w ogóle. Kiedyś w rozmowie z pewnym panem usłyszałam: a co tam kobiety, nie istniały w historii, podaj nazwisko jakiejś matematyczki albo znanej muzyczki z dawnych dziejów. Dotarło do mnie, jak mało jest wiedza o tym, że do początku XX wieku kobiety nie mogły się uczyć, a świat polityki, sztuki, filozofii był zawłaszczony przez męż-

— Nie miałam takich ambicji. Gdy po liceum wyjechałam na studia do Warszawy, byłam mocno zaangażowana w politykę, strajki studenckie. Powstał wtedy NZS. Pochłaniała mnie polityka pod hasłem walki z komuną. To był początek lat 80., chciałam zmieniać świat. Byłam na każdym studenckim strajku, chodziłam na demonstracje, uciekałam przed milicją. Nie myślałam o modelingu. Teraz mnie to miło zaskoczyło, ale po prostu przyszło z tym, co robię, z działalnością w grupie „Bluszcz”.

■ **Co jest bardziej ci bliskie: moda czy historia?**

Mam grono przyjaciółek, z niektórymi idziemy przez świat już ponad 30 lat.

■ **Domyślam się, że nawet gdy przejdziesz na emeryturę, nie zaniechasz aktywności.**

— Gdy słyszę kobiety mówiące: na emeryturze będę bawić wnuki, myślę sobie, no fajnie, ale ty babciu pokaż wnukom świat, a nie zmieniał pieluchy. Zabierz wnuki na wycieczkę, pokaż miasta, góry. Rodzice są zaaferowani codziennością, a babcie i dziadkowie mogą już pokazywać, co w tym świecie jest piękne i ważne, co rozwija.

Rozmawiała
MARIOLA ZACZYŃSKA

Zdjęcia z prywatnego archiwum

Partnerem cyklu

„Seniorzy Mazowsza

— historie warto opowiedzenia”
jest Samorząd Województwa
Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 do 26 czerwca

Teresa Mucha, 67 lat
Zbigniew Marian Młot, 71 lat
Kazimierz Sabala, 88 lat
Bożena Agnieszka Kulińska, 56 lat
Wiesław Olejnik, 87 lat
Mariusz Tyciński, 50 lat
Mieczysław Sławiński, 74 lata
Sławomir Niedzwiedzki, 33 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 do 26 czerwca

Elżbieta Szupiluk, 90 lat
Czesław Kowalcuk, 97 lat
Euzebiusz Baj, 82 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe od 19 do 25 czerwca

Czesław Krasuski, 98 lat
Elżbieta Sypiańska, 74 lata
Celina Sójka, 85 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 19 do 25 czerwca

Marianna Żylak, 88 lat
Stanisława Borysiak, 91 lat
Henryka Baranowska, 94 lata
Aliaksandr Dauzhaniuk, 42 lata
Stanisław Romaniak, 78 lat
Mariusz Biardzki, 70 lat
Mirosław Romaniuk, 58 lat
Kazimiera Włodarczyk, 89 lat
Czesław Krasuski, 98 lat
Witold Toczyński, 71 lat
Wacław Zięcina, 92 lata

Zbigniew Słowik, 67 lat
Janusz Niemczuk, 59 lat
Zygmunt Ciołek, 92 lata
Petro Viunkovskyi, 87 lat
Zbigniew Kalicki, 95 lat
Danuta Żukowska, 70 lat
Roman Woliński, 76 lat
Jolanta Zdunek, 73 lata
Wanda Borowa, 91 lat
Marzena Strzałek, 56 lat
Jan Kopeć, 73 lata
Waldemar Witan, 70 lat
Teresa Chęcel, 86 lat
Marcin Osik, 41 lat
Wiktoria Naumiak, 96 lat
Danuta Kiepuszewska, 79 lat
Wiesława Borkowska, 70 lat
Halina Kowalczyk, 74 lata
Wojciech Szost, 47 lat
Grażyna Krzewska, 65 lat
Magdalena Makuch, 70 lat
Wojciech Dubiński, 80 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 19 do 25 czerwca

Zbigniew Bogdaniuk, 72 lata
Zdzisław Demiańczuk, 88 lat
Teresa Kalisz, 75 lat
Edwin Kondracki, 89 lat
Anna Lachowska, 93 lata
Stanisław Nasiłowski, 89 lat
Waldemar Rybak, 73 lata
Ewa Rytel, 56 lat
Karol Skoczylas, 49 lat
Stefan Skorupka, 97 lat

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>

net/ znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)

pn. „Rozbudowa budynku świetlicy wiejskiej w Strzale, Gmina Siedlce”.

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia 16.07.2026 r. do godziny 11⁰⁰.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16.07.2026 r. o godzinie 12⁰⁰ za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

348-1p

Były nie tylko dyplomy i podziękowania, ale też...

Konkretne obietnice

Ochotnicza Straż Pożarna w Czajkowie w gminie Wodynie obchodziła 100-lecie. Z tej okazji hucznie świętowano - podczas uroczystości połączonej z gminnymi obchodami Dnia Strażaka.

- W Czajkowie straż pożarna to coś naprawdę bardzo istotnego, coś, co spaja lokalna społeczność – podkreśla wójt **Wojciech Klepacki**. – Tutaj tradycja strażacka jest przekazywana z pokolenia na pokolenie.

W czasie uroczystości było oczywiście wiele odznaczeń, podziękowań i dyplomów. Nie zabrakło też elementów bardziej wymiernych. Strażakom z Czajkowa obiecano montaż radiowego wołania selektywnego. Nazwa jest skomplikowana, ale chodzi o to, aby poprawić jeszcze bardziej skuteczność i szybkość działania druhów. Nowoczesny system zostanie

sfinansowany przez Państwową Straż Pożarną oraz gminę Wodynie.

Na zaufanie i szacunek strażacy z Czajkowa pracowali sto lat. Początki OSP w tej wsi sięgają 2026 roku, kiedy to **Antoni Sikorski**, nauczyciel miejscowej szkoły, zainicjował utworzenie jednostki. Wspierał go właściciel majątku **Szostek, Józef Pszczółkowski**. Początki były dość trudne, bo pierwsza remiza powstała dopiero w latach 60. Potem na potrzeby strażaków trafił też dawny budynek szkolny (w ostatnich latach obiekt przeszedł modernizację).

Tak, jak w wielu podobnych jednostkach w okresie międzywojennym, wyposażenie strażaków było podstawowe, składało się z ręcznej sikawki i drobnego sprzętu. W 1995 roku druhowie z Czajkowa pozyskali swój pierwszy samochód. I o tym wszystkim przypomniano podczas jubileuszu. (**Z.J.**)

Wójt Gminy Sabnie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29.06.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Sabnie w Sabniach przy ul. Głównej 73, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego:

- działka nr 630 o powierzchni 0,10 ha w obrębie Hołowienki,
- działka nr 770 o powierzchni 0,03 ha w obrębie Suchodół Włościański,
- działka nr 773 o powierzchni 0,04 ha w obrębie Suchodół Włościański,

będących własnością Gminy Sabnie.

Nieruchomości stanowią działki gruntowe rolne, niezabudowane. W/w wykaz nieruchomości podano do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w miejscowościach Hołowienki, Suchodół Włościański i zamieszczenie na stronie internetowej Gminy Sabnie: www.sabnie.pl w zakładce: biuletyn informacji publicznej.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

WÓJT GMINY SARNAKI

ogłasza publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sarnaki położonej w następującej miejscowości:

HOROSZKI DUŻE

Działka nr 4/7 o pow. 0,2229 ha (KW SI25/00022928/8)

Cena wywoławcza - 60 000 zł

Wadium - 4 000 zł

Minimalne postąpienie - 500 zł

Do sprzedaży jest przeznaczona 3/4 udziału we współwłasności nieruchomości.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego są to tereny opisane jako symbol „MR” – tereny zabudowy mieszkaniowej, zagrodowej.

Przetarg odbędzie się dnia 16 lipca 2026 roku o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy Sarnaki (pokój nr 201 – II piętro).

Wadium w wyżej wymienionej wysokości należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30 w kasie Urzędu Gminy (pokój nr 102) lub na konto bankowe o nr: 57 8048 0000 0000 1658 2000 0130.

Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tą osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Przetarg na sprzedaż ww. działki odbył się w dniach: 03.03.2026 r., 11.05.2026 r.

Sarnaki, dnia 16 czerwca 2026 roku.

Ogłoszenie niniejsze zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sarnaki oraz zamieszczone na stronie internetowej <https://bip.sarnaki.pl/urzedowa-gospodarka-nieruchomosciami.html> w dniach: od 16.06.2026 r. do 16.07.2026 r.

Wójt Gminy Sarnaki

/-/ Grzegorz Arasymowicz

HADES TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

C O W K I N A C H



08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 3-9.07.2026r.								
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE LATO: TOY STORY 5	202					10:30		
MINIONKI I STRASZYDŁA - DUBBING - PRZEDPREMIERA	85	11:15 13:15 15:15 16:15 17:45	11:15 13:15 15:15 16:15 17:45	11:15 13:15 15:15 16:15 17:45	11:15 13:30 15:15 16:15 17:45	11:15 13:15 15:15 16:15 17:45	11:15 13:15 15:15 16:15 17:45	11:15 13:15 15:15 16:15 17:45
ZAPROSZENIE- NAPISY- PRZEDPREMIERA	107	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15	18:00 20:15
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TOY STORY 5 DUBBING	102	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:15 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30
SUPERGIRL 3D DUBBING	108	17:15	17:15	17:15	17:15	17:15	17:15	17:15
SUPERGIRL 2D DUBBING	108	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30	15:30
SUPERGIRL 2D- NAPISY	108	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45
BACKROOMS: BEZ WYJŚCIA- NAPISY	104	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30
SUPER MARIO GALAXY. FILM- DUBBING	100	11:00	11:00	11:00	11:00	11:00	11:00	11:00
TOM I JERRY: PRZYGODA W MUZEUM	100	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15
DRZEWO MAGII - DUBBING	110	11:45 14:00	11:45 14:00	11:45 14:00	14:00	14:00	12:00 14:00	11:45 14:00
STRASZNY FILM- DUBBING	96	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KINO KOBIEC

8 lipca
Godz. 18:00

Zaproszenie

Twoje miasto, Twoje kino **HELIOS** www.helios.pl

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł

SPOTKANIE → ANALIZA → ZGŁOSZENIE

**MOŻEMY
CI POMÓC:**



**ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)**

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Henryk Rick-Wiśniewski honorowym obywatelem miasta Łuków

Muzyka w cieniu Zagłady

Henryk Rick-Wiśniewski, utalentowany skrzypek i kompozytor, założyciel i wieloletni dyrektor szkoły muzycznej w Łukowie, był wśród mieszkańców miasta powszechnie znany i szanowany, ale nie każdy zdawał sobie sprawę, jak tragiczne były koleje jego losu. Został ocalony z Holocaustu i by móc żyć i tworzyć w swojej ukochanej małej ojczyźnie, musiał zmienić tożsamość i publicznie nie obnosić się z tragedią swego narodu.

27 maja br. Rada Miasta Łuków nadała honorowe obywatelstwo szacownego grodu nad Krzną jednemu z jego mieszkańców – **Henryko-wi Rickowi-Wiśniewskiemu**, od 1946 do 1980 r. dyrektorowi miejscowej szkoły muzycznej, a następnie, do śmierci w 1984 r., pedagogowi tej placówki. W imieniu mieszkańców Łukowa o wyróżnienie tego nietuzinkowego człowieka, muzyka i wychowawcy wielu pokoleń, zwrócił się **Andrzej Zdrojewski** – miejscowy społecznik i artysta rzeźbiarz. Jego pomysł poparł następnie burmistrz Łukowa **Piotr Płudowski**.

Przyznanie honorowego obywatelstwa tak zacnej postaci to decyzja ze wszech miar słuszną. Szkoda tylko, że nikt – ani wnioskodawca w swej petycji, ani radni podczas sesji i w uchwale – nie wspomnieli o żydowskiej tożsamości Henryka Ricka-Wiśniewskiego, który urodził się jako **Chil Rozenszok** i takim imieniem i nazwiskiem posługiwał się aż do momentu, gdy jego świat legł w gruzach.

MUZYKALNA RODZINA

Rozenszokowie byli jedną z bardziej barwnych i szanowanych w mieście rodzin żydowskich. Głowa domu, **Mordechaj Niske Rozenszok**, nazywany był Mordechajem Felcerem. Gdy ktoś zachorował, to posyłano najpierw po niego.

Mordechaj miał trzech synów: **Altera, Herszla i Nusyna**, którzy byli fryzjerami i pracowali w różnych punktach miasta – Alter przy ul. Chaćcińskiego (obecnej ul. Wyszyńskiego), Herszel przy ul. Międzyrzeckiej, Nusyn przy ul. Siedleckiej.

Bracia Rozenszokowie byli bardzo muzykalni i w wolnym czasie grywali na weselach oraz zabawach. Na początku tworzyli jeden zespół, później jednak podzielili się na dwie grupy, które ze sobą konkurowały. Jednej przewodził Alter, drugiej Nusyn, a Herszel grywał to u tego, to u tego, w zależności który lepiej płacił.

PASJA DO SKRZYPIEC

W takiej oto rodzinie 9 lutego 1912 r. w Łukowie przyszedł na świat Chil Rozenszok. Był synem Nusyna i Gołdy z domu Krauze. Po ojcu i stryżach odziedziczył talent muzyczny, od ósmego roku życia grał na skrzypcach, ale dopiero w gimnazjum poznał tajniki nut – nauczył się ich od pianisty, z którym grywał w duecie. Ojciec Chila, choć sam nieźle wywijał smyczkiem, niechętnie patrzył na synowską pasję.

W latach 1930-1939 Chil Rozenszok studiował w warszawskim konserwatorium. W międzyczasie odbył dwuletnią służbę wojskową w 35. pułku piechoty w Brześciu, w którym pełnił funkcję dyrygenta wojskowej orkiestry. Ukończył studia tuż przed wybuchem wojny i nie zdążył już zrobić dyplomu – egzamin złożył dopiero w 1956 r. w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie.

Młodość Chila przypadła na okres wzmożonego antysemityzmu. Być może by ukryć swoje pochodzenie, tak wówczas piętnowane przez narodowców i ich sympatyków, także na uczelniach (getta ławkowe, numerus clausus), podczas studiów w Warszawie zaczął posługiwać się imieniem Henryk oraz będącym swego rodzaju jego skrótem pseudonimem artystycznym Rick (Hen-rick).

Podczas pobytu w stolicy Chil Rozenszok nie tylko studiował, osiągając znaczne sukcesy, ale też komponował własne utwory, w tym muzykę rozrywkową oraz taneczną, wykonywaną m.in. przez przedwojenny sekstet Stefana Rachonia oraz pieśniarkę Wierę Gran.

W KRYJÓWCE I W POWSTANIU

W czerwcu 1939 r. Chil Rozenszok wrócił do Łukowa i po wakacjach miał kontynuować dobrze zapowiadającą się karierę muzyczną, ale wybuch wojny zniweczył te plany. Przez trzy lata przyszło mu zadowalać się udzielaniem prywatnych lekcji gry na skrzypcach, a jego głównym źródłem utrzymania była praca fizyczna na rzecz Łukowskiego magistratu. Funkcjonował na aryjskich papierach, jednak gdy na jesieni 1942 r. Niemcy zaczęli masowo mordować Żydów i groziło mu śmiertelne niebezpieczeństwo, musiał się ukrywać. Schronienie znalazł najpierw u państwa Kiernickich, a później u mieszkającej przy ul. Międzyrzeckiej rodziny Zubkiewiczów. Antoni Zubkiewicz pracował jako zawiadowca stacji w Łukowie, a jego żona Elżbieta zajmowała się domem. Ich córka Wanda (po mężu Nowak) tak wspominała pobyt u nich Chila Rozenszoka:

„W czasie okupacji moi rodzice go przechowywali, w piwnicy. (...) Oczywiście myśmy go karmili, [przynosiliśmy] wodę i wszystko, ale, co najgorsze, że jednocześnie, bo dość duży był ten nasz dom, jednocześnie nam Niemcy zabrali pokój dla bahnschutzu i jego rodziny. No i myśmy się wszyscy bali, bo to chyba ponad pół roku trwało, to przechowywanie. (...)

On był taki elegancki, ale podobny był do Żyda. Przyszedł do nas z prośbą i jeszcze za nim wstawiła się też dentystka – pani Kiernożycka, to też taka elita była, czy może właśnie u nas, z racji, że ten Niemiec jest obok, przechować się, a potem oni mu pomogą w Warszawie. (...)

On nie miał pieniędzy żadnych – jemu się udało tylko przedostać do nas i koniec na tym, skąd on miał [by mieć – red.]? A to właśnie był nasz problem, bo niestety

nam też było bardzo ciężko z wyżywieniem w czasie okupacji. Były problemy z aprowizacją, mówiąc szczerze, no bo w czasie okupacji to było bardzo ciężko cokolwiek zdobyć. Trzeba było też i koszulę zmieniać, i dawać, czy to ojca, no bo przecież nie mógł siedzieć w tym ubraniu tyle czasu – a mama prała”.

Na początku 1943 r. Chil Rozenszok przedostał się do Warszawy, wyrobił sobie fałszywe dokumenty na nazwisko Henryk Wiśniewski i zatrudnił się w fabryce marmolady. Gdy wybuchło powstanie warszawskie, poszedł walczyć, a po upadku zrywu trafił w okolice Starachowic. Po wyzwoleniu powrócił do Łukowa.

ZMIANA TOŻSAMOŚCI

Nie wiemy, jak się czuł w rodzinnym mieście, w którym Niemcy wymordowali całą społeczność żydowską, liczącą przed wojną ok. 6 tys. osób. Zginęli jego rodzice oraz brat Kuba (urodził się w 1907 r. jako Boruch Elias), krewni, znajomi, zniknął cały jego świat. Przeżyła tylko siostra Fela (przyszła na świat w 1918 r. jako Fajga Rojza), która po wojnie wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych.

Chil Rozenszok za bardzo był przywiązany do swojej małej ojczyzny, by ją opuścić. Wszelako by mógł w niej zostać i zbyt mocno nie rzucać się w oczy, musiał zmienić swą tożsamość. W 1947 r. przyjął imię i nazwisko, którym posługiwał się przez kilka ostatnich lat i odtąd był już oficjalnie i legalnie Henrykiem Wiśniewskim. Mało tego – zmienił nawet imiona swych nieżyjących już rodziców, by nie mieć w dokumentach wpisanych Nusyna i Gołdy. W 1953 r. zostali oni Nikodemem i Eugenią. Kto nie znał Chila Rozenszoka osobiście, nie mógł wiedzieć, że był kiedyś Żydem, miał żydowskich rodziców i żydowskie rodzeństwo. Zostało to tak skutecznie zatarte, że o jego żydowskim pochodzeniu nie ma słowa w żadnych ogólnie dostępnych kompendiach wiedzy. Owszem, niektórzy Łukowianie do



fot. arch. Andrzeja Zdrojewskiego

Henryk Rick-Wiśniewski

dzenia Żydem, ale mówią o tym półgębkiem, ścisząc głos, jakby bycie Żydem było czymś wstydliwym lub niestosownym.

ORGANIZATOR ŻYCIA MUZYCZNEGO

Po wojnie Henryk Rick-Wiśniewski (bo takim nazwiskiem, połączonym z przedwojennym pseudonimem artystycznym, do końca swych dni się posługiwał) oddał się pasji swego życia, czyli muzyce, a w szczególności grze na skrzypcach. W latach 1945-1975 był solistą Polskiego Radia w Lublinie i w Warszawie. W 1956 r. sfinalizował formalnie swą edukację – zdał egzamin w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie, uzyskując akademicki dyplom. Kontynuował też działalność twórczą. Komponował pieśni, piosenki, utwory instrumentalne solowe i dla zespołów oraz tworzył opracowania muzyczne.

Przed wszystkim jednak zaangażował się w krzewienie edukacji muzycznej. W 1945 r., przy wsparciu kilkorga przyjaciół, założył Łukowskie Towarzystwo Muzyczne, przekształcone wkrótce w Państwową Szkołę Muzyczną im. Mieczysława Karłowicza, której został dyrektorem i pedagogiem. Prowadził klasę skrzypiec i akordeonu, uczył śpiewu, pod jego batutą działały chór oraz zespoły: wokalny, akordeonistów, jazzowy oraz orkiestra dęta.

Dlaczego Henryk Rick-Wiśniewski postawił na działalność pedagogiczną, kosztem rozwoju swojego talentu kompozytorsko-instrumentalnego? Wyjaśnił to w 1956 r. dziennikarzowi „Kultury i Życia”: „Chyba po prostu dlatego,

że nie wyobrażam sobie życia bez muzyki i bez oddziaływania jej na innych, a następnie dlatego, że pamiętam okres przedwojenny, kiedy wiele talentów się u nas marnowało i nie mogło się rozwijać z powodu braku szkół muzycznych i właściwej opieki nad uzdolnioną młodzieżą. Sądzę, że nie miały wpływu na moją działalność miała śmierć utalentowanego dziecka w zakończeniu Sienkiewiczowskiego «Janka muzykanta», którą zawsze bardzo silnie przeżywam... Tymczasem takich talentów w okresie mojej działalności odkryłem już sporo. Do swego rodzinnego Łukowa jestem bardzo przywiązany i chciałbym, aby spełnił on w przyszłości taką rolę, jak Oberammergau w Niemczech, z tą różnicą, że nie będę wystawiał Pasji, lecz będę rozwijał ruch muzyczny na coraz szerszą skalę”.

Łukowską szkołą muzyczną Henryk Rick-Wiśniewski kierował do emerytury, na którą przeszedł w 1980 r., nauczając zaś w niej aż do śmierci. Zmarł 22 listopada 1984 r. w klinice w Warszawie i pochowany został na cmentarzu św. Rocha w Łukowie. Z żoną Mirosławą (odeszła w 2019 r. w wieku 83 lat) dochował się dwojga dzieci – córki Ewy i syna Krzysztofa, który poszedł w ślady ojca i został wziętym skrzypkiem koncertującym w Hiszpanii, gdzie zamieszkał, oraz innych europejskich krajach. Z kolei jego córka Roxana, również skrzypaczka, należy do jednej z pięciu najlepszych orkiestr świata – Filharmoników Berlińskich.

Tak więc muzyczne geny rodziny Rozenszoków z Łukowa poszły w świat i na skrzypcach gra już jej czwarte pokolenie...

KRZYSZTOF CZUBASZEK

Autor jest doktorem nauk humanistycznych, historykiem badającym dzieje łukowskiej społeczności żydowskiej, mieszka w Warszawie.



dziś pamiętają, że założyciel i dyrektor szkoły muzycznej był z pocho-

to w 1956 r. dziennikarzowi „Kultury i Życia”: „Chyba po prostu dlatego,

2 lipca - czwartek

TVP 1	TVP 2
05:05 Złoty chłopak, odc. 324	05:30 M jak miłość
05:55 Akacja 38	06:25 Operacja zdrowie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:55 Barwy szczęścia
07:30 Dobre historie, magazyn	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	07:55 Pytanie na śniadanie
08:20 Janosik	11:30 Rodzinka.pl
09:15 Ranczo	12:00 Rodzinka.pl
10:10 Komisarz Alex, odc. 79	12:35 Koło fortuny, teleturniej
11:05 Ojciec Mateusz	13:15 Postaw na milion
12:00 Serwis Info	14:05 Va banque, teleturniej
12:10 Agrobiznes, Agropogoda	14:35 Na sygnale, serial fabularno - dokumentalny odc. 867
12:40 To się opłaca, magazyn	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 424
13:00 Sprawa dla reportera	16:00 Koło fortuny, teleturniej
14:00 Złoty chłopak, odc. 325	16:35 Familiada, teleturniej
15:00 Serwis Info, Pogoda Info	17:20 Panna młoda, odc. 135
15:25 Gra słów. Krzyżówka	18:15 Va banque, teleturniej
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Jeden z dziesięciu
17:25 Jaka to melodia?	19:25 Barwy szczęścia
18:05 Reporterzy	20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
18:25 Akacja 38	20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
19:30 Program inform. 19.30	20:55 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy
19:55 Pytanie dnia	22:25 Daleko od szosy
20:10 Sport, Pogoda	23:50 Człowiek z magicznym pudełkiem, dramat SF
20:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio	01:40 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi, serial kryminalny odc. 1/6
20:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz 1/16 finału	02:45 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi, serial kryminalny odc. 2/6
23:30 Biało-czerwoni z Chrzastawy, film dokument.	03:40 Rodzinka.pl
00:35 Piłka nożna: studio	
00:50 Piłka nożna: mecz 1/16 finału	
03:20 Wykrywacz kłamstw	
03:40 Pytanie dnia	
04:00 Reporterzy	
04:10 Oko na świat, magazyn	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1686
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 314	06:50 Kuchenne rewolucje
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 316	07:45 Dzień dobry wakacje magazyn
09:30 Trudne sprawy, odc. 1245	11:20 Doradca smaku
10:30 Trudne sprawy, odc. 1246	11:25 Kuchenne rewolucje
11:35 Gliniarze, odc. 862	12:35 Ukryta prawda, odc. 1465
12:35 Gliniarze, odc. 863	13:40 Ukryta prawda, odc. 1466
13:40 Dlaczego ja? odc. 1492	14:40 Ukryta prawda, odc. 1719
14:40 Dlaczego ja? odc. 1493	15:45 Detektywi, odc. 103
15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Szpital św. Anny
16:25 Interwencja	17:55 Młode gliny
16:40 Gliniarze, odc. 1059	19:00 Fakty, program inform.
17:40 Gliniarze, odc. 1060	19:35 Sport, Pogoda
18:50 Wydarzenia	19:55 Uwaga!
19:15 Gość „Wydarzeń”	20:15 Na Wspólnej, odc. 4239
19:30 Sport, Pogoda	20:50 Kuchenne rewolucje
19:55 Hitch: Najlepszy doradca przeciętnego faceta, Alex Hitchens pomaga nieśmiałym mężczyznom podrywać piękne dziewczyny. komedia romantyczna	22:00 Lepiej późno niż później komedia
22:20 Moja dziewczyna wychodzi za mąż, komedia romantyczna	00:35 OSS 117 - Kair, gniazdo szpiegów, komedia, Francuski szpieg OSS 117 udaje się do Kairu, aby ustalić, jak zginął jego kolega po fachu.
00:45 Pitch Perfect	02:30 Uwaga!
03:15 Nasz nowy dom	02:45 Największe polskie katastrofy
	03:35 Detektywi, odc. 103
	04:25 Recepta na stary dom 3
	04:55 Nauka jazdy 5

REPUBLIKA	
05:50 Agro Info	16:45 Klub sportowy
05:55 Republika, wstajemy!	16:55 Express Republiki
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	17:10 Express Republiki+ program informacyjny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program publicystyczny
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	18:50 Klub sportowy
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	19:00 Dzisiaj, serwis inform.
08:30 Michał #Rachoń	20:20 Gość „Dzisiaj”
10:01 Po 10:00, program publ.	20:50 W punkt program publicystyczny
11:01 Po 11:00	22:15 Piachem w tryby program satyryczny
12:01 Po 12:00	23:20 Codziennie *****burza
13:00 Trzynasta..., pr. publ.	23:35 Republika wieczór
13:35 Republika dzień	00:20 Republika nocą
14:10 1410 Bitwa polityczna	01:40 Express Republiki
15:00 Republika dzień program informacyjny	02:00 Express Republiki+
15:20 Klub sportowy	02:15 Poland Daily
15:25 Republika dzień	02:30 Dzisiaj
	03:45 W punkt
	04:30 Telezakupy

3 lipca - piątek

TVP 1	TVP 2
05:00 Złoty chłopak, odc. 325	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
05:50 Akacja 38	07:55 Pytanie na śniadanie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	11:30 Operacja zdrowie magazyn medyczny
07:30 Welon, fura i brawura reality show	12:00 Rodzinka.pl
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	12:35 Koło fortuny, teleturniej
08:20 Janosik	13:15 Panna młoda, odc. 135
09:15 Ranczo	14:05 Va banque, teleturniej
10:10 Komisarz Alex, odc. 80	14:35 Na sygnale, serial fabularno - dokumentalny odc. 868
11:05 Ojciec Mateusz	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 425
12:00 Serwis Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej
12:10 Agrobiznes, Agropogoda	16:35 Familiada, teleturniej
12:40 Magazyn rolniczy	17:20 Panna młoda, serial obyczajowy odc. 136
12:55 Relatos Salvajes de Madrid, film dokumentalny	18:15 Va banque, teleturniej
14:00 Złoty chłopak, odc. 326	18:50 Jeden z dziesięciu
15:00 Serwis Info, Pogoda Info	19:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio
15:25 Gra słów. Krzyżówka	19:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz 1/16 finału
16:00 Dziedzictwo, odc. 967	22:30 To jest grane - wakacyjne, program muzyczny
17:00 Teleexpress, Pogoda	23:10 63. KFPP w Opolu - Hip-hop. Jedno podwórko 2 skrót koncertu
17:25 Jaka to melodia?	00:15 Natalia Kukulska na dobry wieczór, widowisko
18:05 Reporterzy	01:25 Akacja 38, telenowela, Carmen ucieka przed agresywnym mężem. Wkrótce poznaje lekarza, w którym się zakochuje.
18:25 Akacja 38	02:20 Rodzinka.pl
19:30 Program inform. 19.30	
19:55 Pytanie dnia	
20:00 Sport, Pogoda	
20:15 Ojciec Mateusz	
21:00 Koncert	
23:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio	
23:50 Piłka nożna: mecz 1/16 finału	
02:30 Zakochany Anioł komedia romantyczna	
04:10 Wykrywacz kłamstw	
04:30 Pytanie dnia	
04:50 Reporterzy	
05:00 Oko na świat, magazyn	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1687
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 317	06:50 Kuchenne rewolucje
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 318	07:45 Dzień dobry wakacje Babski biznes program rozrywkowy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1247	12:35 Ukryta prawda, odc. 1467
10:30 Trudne sprawy, odc. 1248	13:40 Ukryta prawda, odc. 1468
11:35 Gliniarze, odc. 864	14:40 Ukryta prawda, odc. 1720
12:35 Gliniarze, odc. 865	15:45 Detektywi, odc. 104
13:41 Dlaczego ja? odc. 1494	16:50 Szpital św. Anny
14:40 Dlaczego ja? odc. 1495	17:55 Młode gliny
15:50 Wydarzenia, Pogoda	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
16:25 Interwencja	19:50 Uwaga!
16:40 Gliniarze, serial paradokumentalny odc. 1061	20:00 Legion samobójców film SF, Amanda Waller na polecenie rządu USA tworzy drużynę składającą się z przestępców.
17:40 Gliniarze, odc. 1062	22:35 Jupiter: Intronizacja film SF, Genetycznie zmodyfikowany były łowca przybywa na Ziemię, by odnaleźć młodą dziewczynę, której przeznaczone jest niezwykle dziedzictwo.
18:50 Wydarzenia	01:15 Godzilla, film SF
19:15 Gość „Wydarzeń”	03:30 Uwaga!
19:30 Sport, Pogoda	03:45 Kuba Wojewódzki talk-show
19:55 Piraci z Karaibów: Zemsta Salazara, film przyg.	04:50 Recepta na stary dom 3
22:45 Pamięć absolutna, SF	
01:10 Państwo młodzi: Chuck i Larry, komedia, By otrzymać pomoc socjalną dla dwójki swoich dzieci, wdowiec Larry postanawia zawrzeć fikcyjne małżeństwo z najlepszym przyjacielem.	
03:40 Ewa gotuje	

REPUBLIKA	
05:50 Agro Info	17:10 Express Republiki+
05:55 Republika, wstajemy!	17:30 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	18:50 Klub sportowy
07:05 Przyjaciele Republiki	19:00 Dzisiaj
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	20:20 Gość „Dzisiaj”
08:30 Michał #Rachoń	20:45 Agora Klarenbacha program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.	22:00 Piachem w tryby
11:01 Po 11:00	22:45 Kulisy manipulacji
12:01 Po 12:00, program publ.	23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
13:00 Trzynasta...	23:55 Republika wieczór
13:35 Republika dzień	00:20 Republika nocą
14:10 1410 Bitwa polityczna	01:40 Express Republiki
15:00 Republika dzień	02:00 Express Republiki+
15:20 Klub sportowy	02:15 Poland Daily
15:25 Republika dzień	02:30 Dzisiaj, serwis inform.
16:45 Klub sportowy	03:45 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
16:55 Express Republiki	04:30 Telezakupy

4 lipca - sobota

TVP 1	TVP 2
05:50 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka	05:55 Barwy szczęścia
06:20 Balans bieli, pr. religijny	06:25 M jak miłość
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	07:30 Pytanie na śniadanie
07:40 Rok w ogrodzie	07:55 Pytanie na śniadanie
08:05 Rok w ogrodzie extra	11:25 Górna półka smaku magazyn kulinarny
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych	11:55 Zmiennicy
08:50 Ranczo	13:05 Panna młoda, odc. 136
09:45 Komisarz Alex, odc. 81	14:00 Familiada, teleturniej
10:40 Ojciec Mateusz	14:35 Koło fortuny
11:40 Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego, serial dok., odc. 5-ost.	15:10 Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko
12:40 Hondo, western	16:20 Na dobre i na złe
14:45 Okrasa łamie przepisy	17:20 Panna młoda, odc. 137
15:20 Rozmowy na medal	18:15 Va banque, teleturniej
16:00 Dziedzictwo, odc. 968	18:45 Wyższa Szkoła Jazdy magazyn motoryzacyjny
17:00 Teleexpress, Pogoda	19:10 Słowo na niedzielę
17:35 Rolnik szuka żony, telenowela dok., odc. 5	19:25 Rodzinka.pl
18:40 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio	20:00 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
18:50 Piłka nożna: 1. połowa meczu 1/8 finału	21:05 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
19:50 Program inform. 19.30	22:10 Gabi Drzewiecka zaprasza, talk-show
20:00 Piłka nożna: 2. połowa meczu 1/8 finału	23:05 Ślubne wojny, komedia romantyczna, Najlepsze przyjaciółki wychodzą za mąż w tym samym dniu. Każda z nich stara się, by jej wesele było idealne.
21:30 Deyna. Geniusz do zatrącenia, film dokument.	00:45 Krytyczna godzina film kryminalny, Policjant robi wszystko, by odnaleźć porwaną córkę. Podczas poszukiwań może liczyć na pomoc dziennikarki.
22:35 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio	02:30 Akacja 38, telenowela
22:50 Piłka nożna: mecz 1/8 finału	03:25 Akacja 38, telenowela
01:30 Amok, film psycholog.	
03:25 Paryż może poczekać komedia obyczajowa	
05:00 Sprawdzamy	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1688
08:30 halo tu polsat	06:50 Pogromcy chaosu
11:30 Pierwsza miłość, odc. 4171	07:45 Dzień dobry wakacje program rozrywkowy
12:15 Pierwsza miłość, odc. 4172	11:25 Niezwykłe Stany Prokopa
13:00 Pierwsza miłość, odc. 4173	12:00 Wspinaczka: Zawody World Series w Krakowie - studio
13:45 Pierwsza miłość, odc. 4174	12:20 Wspinaczka: Zawody World Series w Krakowie - speed kobiet i mężczyzn - finały
14:40 Percy Jackson i Bogowie Olimpijscy: Złodziej Pioruna, film przygodowy	13:20 Wspinaczka: Zawody World Series w Krakowie - studio
17:10 Jak rozpętałem drugą wojnę światową, komedia	13:30 Młode gliny
18:50 Wydarzenia	14:35 Step Up - Taniec zmysłów film muzyczny
19:15 Prezydenci i premierzy	16:45 Nigdy w życiu! komedia romantyczna
19:30 Sport, Pogoda	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf	19:45 Uwaga!
22:00 Wrogowie publiczni film gangsterski	20:00 Poznaj moich rodziców komedia
00:00 Escape Room: Najlepsi z najlepszych, horror, Sześć osób nieświadomie zostaje zamknięte escape roomie, gdzie łączy siły z dwiema osobami, którym udało się wyjść wcześniej.	22:30 Kocha, lubi, szanuje komedia romantyczna
02:55 Świat według Kiepskich odc. 383	01:00 Zmierzch, film fantasy
03:30 Świat według Kiepskich odc. 384	03:15 Uwaga!
04:05 Kabaretowa Ekstraklasa	03:30 Wallander, serial kryminalny odc. 6/13
	05:10 Nauka jazdy 5

REPUBLIKA	
06:15 Kulisy manipulacji	17:25 Express Republiki Luz
06:50 Biznes Polska	17:45 Republika dzień
07:05 Republika, wstajemy!	18:00 Republika dzień
08:30 Przyjaciele Republiki	18:15 Republika dzień
09:10 Rewolwer program publicystyczny	18:50 Klub sportowy
11:30 Salonik Ziemkiewicza program publicystyczny	19:00 Dzisiaj
12:25 Republika dzień	20:20 Gość „Dzisiaj”
12:40 Hity w sieci	20:50 Republika wieczór
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia	22:15 Piachem w tryby program satyryczny
14:00 Republika dzień	23:10 Ścisłe jawne, magazyn
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:00 Odbudowani
15:00 Republika dzień	01:00 Magazyn filmowy Piotra Goćka, mag. kulturalny
15:10 Klub sportowy	01:25 Poland Daily
15:20 Republika dzień	01:35 Poland Daily - Weather
16:00 Republika dzień	01:40 Dzisiaj
16:10 Republika dzień	03:00 Gość „Dzisiaj”
16:50 Klub sportowy	03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
16:55 Express Republiki	03:55 Hity w sieci
17:10 Express Republiki+	04:25 Rewolwer

5 lipca

TVP 1
05:25 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, mag. rolniczy
08:35 Stawka większa niż życie serial wojenny odc. 8/18
09:45 Stawka większa niż życie serial wojenny odc. 9/18
10:55 Ojciec Mateusz
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana, reportaż
13:10 Planeta Ziemia III, serial dokumentalny odc. 3/8
14:10 Dom
16:00 Dziedzictwo, odc. 969
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Prokurator
21:20 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio
21:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz 1/8 finału
00:30 Morderstwa w Chartres film kryminalny
02:15 Hondo, western
03:40 Sędziowie pod presją film dokumentalny
04:35 Sprawdzamy

polsat
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat
11:30 Sing 2, film animowany
13:45 Policja zastępca, kom.
16:10 Piraci z Karaibów: Zemsta Salazara, film przyg.
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:35 Sport, Pogoda
20:00 Dom Gucci, film krym., Historia Patrizii Reggiani, byłej żony Maurizio Gucciego, która planowała zabić swojego męża, wnuka znanego projektanta mody Guccio Gucci.
23:20 Pięćdziesiąt twarzy Greya, melodramat, Studentka literatury poznaje przystojnego miliardera, z którym zaczyna ją łączyć nietypowa więź.
02:05 No Escape, thriller, Przebywająca na wakacjach amerykańska rodzina stara się uciec z pogrążonego w rewolucji południowoazjatyckiego państwa.
04:20 Kabaretowa Ekstraklasa

REPUBLIKA
06:00 Transmisja mszy świętej
07:00 Oko na niedzielę
07:10 Republika, wstajemy!
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe program publicystyczny
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień program informacyjny
16:00 Republika dzień - serwis informacyjny
16:10 Republika dzień program informacyjny
16:30 Lewy z bicipsem

PROGRAM TV			
niedziela		6 lipca - poniedziałek	
			
05:10 Barwy szczęścia	05:00 Złoty chłopak, odc. 326	05:00 Rodzinka.pl	05:00 Złoty chłopak, odc. 327
05:45 Barwy szczęścia	05:50 Akacjaowa 38	05:30 M jak miłość	05:50 Akacjaowa 38
06:25 M jak miłość	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:25 Rodzina (nie od) święta	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Pytanie na śniadanie	07:30 Studio Raban	06:55 Barwy szczęścia	07:30 Kościół z bliska
07:55 Pytanie na śniadanie	08:00 Serwis Info, Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn	08:00 Serwis Info, Pogoda Info
11:20 Dzień z życia artysty talk-show	08:15 Janosik	07:55 Pytanie na śniadanie	08:20 Janosik
11:55 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko	09:15 Ranczo	11:25 Okrasa łamie przepisy	09:15 Ranczo
12:55 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko	10:10 Komisarz Alex, odc. 82	12:00 Wyższa Szkoła Jazdy magazyn motoryzacyjny	10:10 Komisarz Alex, odc. 83
14:00 Familiada, teleturniej	11:05 Ojciec Mateusz	12:35 Koło fortuny, teleturniej	11:05 Ojciec Mateusz
14:35 Koło fortuny, teleturniej	12:00 Serwis Info	13:15 Panna młoda, odc. 137	12:00 Serwis Info
15:10 Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko	12:10 Agrobiznes, Agropogoda	14:05 Va banque, teleturniej	12:10 Agrobiznes
16:15 Tak to leciało!	12:40 Rok w ogrodzie extra	14:35 Na sygnale, odc. 869	12:30 Agropogoda
17:15 Maxima. Droga na tron, Pojawienie się Máximy Zorreguiety u boku holenderskiego następcy tronu wywołuje dyskusje na temat kariery politycznej jej ojca podczas dyktatury Videli w Argentynie.	12:55 Planeta Ziemia III, serial dokumentalny odc. 3/8	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 426	12:40 Magazyn rolniczy
18:05 Przepis dnia	14:00 Złoty chłopak, odc. 327	16:00 Koło fortuny, teleturniej	12:55 Rzeki Chorwacji, film dok.
18:20 Pan Mama, Po śmierci żony Sylwester zostaje sam z trójką dzieci.	15:00 Serwis Info	16:35 Familiada, teleturniej	14:00 Złoty chłopak, odc. 328
18:55 Kocham Cię, Polsko!	15:10 Pogoda Info	17:20 Panna młoda, odc. 138	15:00 Serwis Info, Pogoda Info
20:20 Postaw na milion	15:25 Gra słów. Krzyżówka	18:15 Va banque, teleturniej	15:25 Gra słów. Krzyżówka
21:25 Wielka sława to żart - Benefis Wiesława Ochmana	16:00 Dziedzictwo, odc. 970	18:50 Jeden z dziesięciu	16:00 Dziedzictwo, odc. 971
22:30 Wielka sława to żart - Benefis W. Ochmana	17:00 Teleexpress, Pogoda	19:25 Barwy szczęścia	17:00 Teleexpress, Pogoda
23:30 Na przekór losowi	17:25 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny	20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	17:25 Jaka to melodia?
00:35 Na przekór losowi	18:05 Reporterzy magazyn reporterów	20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka	18:05 Reporterzy
01:35 Piłka nożna: studio	18:25 Akacjaowa 38	20:55 Postaw na milion	18:25 Akacjaowa 38
01:50 Piłka nożna: mecz 1/8 finału	19:30 Program inform. 19.30	21:50 Na sygnale, odc. 861	19:30 Program inform. 19.30
	19:55 Pytanie dnia	22:20 Na sygnale, odc. 862	19:55 Pytanie dnia
	20:10 Sport, Pogoda	22:55 Złoto dezerterów, komedia wojenna, Kasiarze otrzymują zadanie zdobycia złota z nazistowskiego banku.	20:10 Sport, Pogoda
	20:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio	01:00 Rodzinka.pl	20:30 Prokurator
	20:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz 1/8 finału	01:35 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio	21:30 Tożsamość zdrajcy film sensacyjny
	23:30 Przy Planty 7/9 film dokumentalny	01:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz 1/8 finału	23:15 Korszak, film biograf.
	01:10 Carte Blanche dramat obyczajowy		01:25 Carte Blanche dramat obyczajowy
	03:05 Amok, film psych.		03:40 Wykrywacz kłamstw
			
05:40 Uwaga!	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!	05:25 Telezakupy TV Okazje
05:55 Ukryta prawda, odc. 1689	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1690	05:55 Ukryta prawda, odc. 1691
06:50 Kuchenne rewolucje	08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 319	06:50 Kuchenne rewolucje	06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje	09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 320	07:45 Dzień dobry wakacje	07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Co za tydzień	09:30 Trudne sprawy, odc. 1249	11:20 Doradca smaku	11:20 Doradca smaku
12:15 Niezwykłe Stany Prokopa	10:30 Trudne sprawy, odc. 1250	11:25 Kuchenne rewolucje	11:25 Kuchenne rewolucje
12:50 Ugotowani, program kulinarno-rozrywkowy	11:35 Gliniarze, odc. 866	12:35 Ukryta prawda, odc. 1469	12:35 Ukryta prawda, odc. 1471
14:00 Bella i Sebastian 3 film familijny	12:35 Gliniarze, odc. 867	13:40 Ukryta prawda, odc. 1470	13:40 Ukryta prawda, odc. 1472
15:50 Akademia Policyjna komedia	13:40 Dlaczego ja? odc. 1496	14:40 Ukryta prawda, odc. 1721	14:40 Ukryta prawda, odc. 1722
17:55 Kuchenne rewolucje	14:40 Dlaczego ja? odc. 1497	15:45 Detektywi, odc. 105	15:45 Detektywi, odc. 106
19:00 Fakty	15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Szpital św. Anny	16:50 Szpital św. Anny
19:30 Sport	16:25 Interwencja	17:55 Młode gliny	17:55 Młode gliny
19:40 Pogoda	16:40 Gliniarze, odc. 1063	19:00 Fakty, Sport, Pogoda	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:45 Transformers, film SF, Wojna pomiędzy dwoma rasami robotów – Autobotami i Decepticonami przenosi się na Ziemię. W samym środku walki znajdzie się nastolatek Sam Witwicky.	17:40 Gliniarze, odc. 1064	19:55 Uwaga!	19:55 Uwaga!
22:55 Nieznośny ciężar wielkiego talentu, kom. sens.	18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, odc. 4240	20:15 Na Wspólnej, odc. 4241
01:00 Prime Time, thriller	19:15 Gość „Wydarzeń”	20:50 Bitwa o gości	20:50 Dziewczyna z pociągu dramat kryminalny
02:55 Największe polskie katastrofy	19:35 Sport, Pogoda	22:00 Saga „Zmierzch”: Księżyc w nowiu, film fantasy, Edward porzuca Belle. Osamotniona dziewczyna szuka pocieszenia u wilkołaka Jacoba.	23:15 Kuba Wojewódzki
03:45 Uwaga!	20:00 Szybcy i wściekli 5 film sensacyjny	00:40 Transformers, film SF, Wojna pomiędzy dwoma rasami robotów – Autobotami i Decepticonami. W samym środku walki znajdzie się nastolatek.	00:20 Nostalgia anioła, dramat obyczajowy, Historia 14-letniej Susie Salmon, która zostaje zamordowana przez sąsiada. Zawieszona pomiędzy niebem a ziemią, obserwuje swoich bliskich, próbujących ją odnaleźć.
04:05 Detektywi, odc. 104	22:50 Metro strachu film sensacyjny, Prześlępcy w celu uzyskania okupu uprowadzają pociąg metra. Plany może im pokrzyżować szef ochrony kolei podziemnej.	03:20 Uwaga!	02:45 Uwaga!
05:05 Recepta na stary dom 3	01:05 Siła rażenia film sensacyjny	03:35 Co za tydzień	03:00 Wallander 3, serial kryminalny odc. 7/13
	03:15 Nasz nowy dom	04:10 Detektywi, odc. 105	04:35 Nauka jazdy 5
		05:10 Recepta na stary dom 3	05:00 Recepta na stary dom 3
			
16:50 Klub sportowy	05:50 Agro Info	16:55 Express Republiki	05:50 Agro Info
16:55 Express Republiki	05:55 Republika, wstajemy!	17:10 Express Republiki+	05:55 Republika, wstajemy!
17:10 Express Republiki+	06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne	06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
17:25 Express Republiki Luz	06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	18:00 Gabinet Sakiewicza	06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu	07:05 Przyjaciele Republiki morning show	18:50 Klub sportowy	07:05 Przyjaciele Republiki program publicystyczny
18:50 Klub sportowy	08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	19:00 Dzisiaj	08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
19:00 Dzisiaj	08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	20:20 Gość „Dzisiaj”	08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
20:20 Gość „Dzisiaj”	10:01 Po 10:00, program publ.	22:15 Piachem w tryby program satyryczny	10:01 Po 10:00, program publ.
20:50 Rachoń & Cejrowski	11:01 Po 11:00	23:20 Codziennie *****burza	11:01 Po 11:00
21:30 Klub Republiki	12:01 Po 12:00	00:00 Biznes Polska magazyn ekonomiczny	12:01 Po 12:00
22:30 Piachem w tryby program satyryczny	13:00 Trzynasta... program publ.	00:20 Republika nocą	13:00 Trzynasta...
23:15 Wywiad z chuliganem	13:35 Republika dzień	01:40 Express Republiki	13:35 Republika dzień
00:10 Express Republiki	14:10 1410 Bitwa polityczna	02:00 Express Republiki+	14:10 1410 Bitwa polityczna
00:25 Express Republiki+	15:00 Republika dzień	02:15 Poland Daily	15:00 Republika dzień
00:40 Poland Daily	15:20 Klub sportowy	02:30 Dzisiaj, serwis inform.	15:20 Klub sportowy
00:50 Poland Daily - Weather	15:25 Republika dzień	03:45 W punkt	15:25 Republika dzień
00:55 Dzisiaj	16:45 Klub sportowy	04:30 Telezakupy	16:45 Klub sportowy
02:20 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie			
03:40 Salonik polityczny			
04:30 Telezakupy			
8 lipca - środa			
			
05:00 Złoty chłopak, odc. 328	05:30 M jak miłość		
05:50 Akacjaowa 38	06:25 Pozyteczni.pl		
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:55 Barwy szczęścia		
07:30 Rodzina (nie od) święta magazyn religijny	07:30 Pytanie na śniadanie		
08:00 Serwis Info	11:30 Rodzinka.pl		
08:10 Pogoda Info	12:00 Rodzinka.pl		
08:20 Janosik	12:35 Koło fortuny, teleturniej		
09:15 Ranczo	13:15 Panna młoda, odc. 138		
10:10 Komisarz Alex, odc. 84	14:05 Va banque, teleturniej		
11:05 Ojciec Mateusz	14:35 Na sygnale, odc. 870		
12:00 Serwis Info	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 427		
12:10 Agrobiznes	16:00 Koło fortuny, teleturniej		
12:30 Agropogoda	16:35 Familiada, teleturniej		
12:40 Magazyn rolniczy	17:15 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio		
12:55 Borneo - cudowna dżungla, film dokumentalny	17:50 Piłka nożna: mecz 1/8 finału		
14:00 Złoty chłopak, odc. 329	20:40 Omnibus - teleturniej		
15:00 Serwis Info, Pogoda Info	21:15 Omnibus - dogrywka		
15:25 Gra słów. Krzyżówka	21:35 Program rozrywkowy		
16:00 Dziedzictwo, odc. 972	23:00 Na sygnale, odc. 863		
17:00 Teleexpress, Pogoda	23:30 Berlin Ku'damm 56, serial obyczajowy odc. 1/18, Dyrektorka szkoły tańca rygorystycznie wychowuje swe trzy córki, które robią co mogą, by sprostać wymaganiom rodzicielski.		
17:25 Jaka to melodia?	00:25 PitBull		
18:05 Reporterzy	01:20 Karol, władca Hiszpanii		
18:25 Akacjaowa 38	02:15 Nasz dom w górach		
19:30 Program inform. 19.30	03:45 Pytanie dnia		
19:55 Pytanie dnia	04:15 Reporterzy		
20:10 Sport, Pogoda	04:30 Oko na świat		
20:30 Prokurator			
21:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio			
21:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz 1/8 finału			
00:30 Zwycięstwo za wszelką cenę, film dokumentalny			
01:35 Warszawa, film obycz.			
03:25 Wykrywacz kłamstw			
03:45 Pytanie dnia			
04:05 Reporterzy			
04:15 Oko na świat			
			
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!		
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1691		
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 323	06:50 Kuchenne rewolucje		
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 324	07:45 Dzień dobry wakacje		
09:30 Trudne sprawy, odc. 1253	11:20 Doradca smaku		
10:30 Trudne sprawy, odc. 1254	11:25 Kuchenne rewolucje		
11:35 Gliniarze, odc. 870	12:35 Ukryta prawda, odc. 1471		
12:35 Gliniarze, odc. 871	13:40 Ukryta prawda, odc. 1472		
13:40 Dlaczego ja? odc. 1500	14:40 Ukryta prawda, odc. 1722		
14:40 Dlaczego ja? odc. 1501	15:45 Detektywi, odc. 107		
15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Szpital św. Anny		
16:25 Interwencja	17:55 Młode gliny		
16:40 Gliniarze, odc. 1067	19:00 Fakty, Sport, Pogoda		
17:40 Gliniarze, odc. 1068	19:55 Uwaga!		
18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, odc. 4242		
19:15 Gość „Wydarzeń”	20:50 Dziewczyna z pociągu dramat kryminalny		
19:30 Sport, Pogoda	23:15 Kuba Wojewódzki		
19:55 Styszeliście o Morga-nach? komedia romantyczna	00:20 Nostalgia anioła, dramat obyczajowy, Historia 14-letniej Susie Salmon, która zostaje zamordowana przez sąsiada. Zawieszona pomiędzy niebem a ziemią, obserwuje swoich bliskich, próbujących ją odnaleźć.		
22:10 Sąsiedzi, komedia	02:45 Uwaga!		
20:25 Zła kobieta, komedia	03:00 Wallander 3, serial kryminalny odc. 8/13		
22:25 Boski żigolo, komedia, Czyściciel akwariów, Deuce, rozpoczyna pracę jako męska prostytutka, aby zarobić na odnowienie apartamentu, który zniszczył swojemu pracodawcy.	04:35 Nauka jazdy 5		
	05:00 Recepta na stary dom 3		
			
05:50 Agro Info	15:20 Klub sportowy		
05:55 Republika, wstajemy!	15:25 Republika dzień		
06:10 Kto tu rządzi?			



AMFA W ZAMRAŻARCE

16 czerwca w **Garwolinie** policjanci z KWP wspólnie z kryminalnymi z garwolińskiej komendy zatrzymali 38-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego. Podczas przeszukania jego mieszkania zabezpieczyli ponad kilogram amfetaminy... ukrytej w zamrażarce.

MARIHUANA PRZY OBYWATELCE AUSTRII

22 czerwca w **Woli Koryckiej Górnej** policjanci zatrzymali 32-letnią obywatelkę Austrii, która posiadała przy sobie marihuanę. Kobieta odpowie za posiadanie środków odurzających.

DANE DO UBEZPIECZENIA

25 czerwca w **Garwolinie** mieszkanka zgłosiła, że nieznany sprawca wykorzystał jej dane osobowe do zawarcia umowy ubezpieczenia pojazdu. Jak wynika z zawiadomienia, oszust wprowadził w błąd pracownika firmy ubezpieczeniowej, posługując się danymi pokrzywdzonej.

PORZUCIŁ PŁONĄCE BMW

26 czerwca na drodze ekspresowej S17 w rejonie **Pilawy** zapaliło się BMW. Kierowca i pasażerka opuścili pojazd i oddalili się pieszo, pozostawiając płonące auto. Policjanci szybko odnaleźli oboje. Kierujący, 26-letni obywatel Ukrainy, miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Został zatrzymany, stracił prawo jazdy, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

NARKOTYKI W BUTACH

22 czerwca w gminie **Łaskarzew** kryminalni z KPP zatrzymali 40-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego. Podczas przeszukania jego domu znaleźli marihuanę, haszysz oraz amfetaminę, ukryte m.in. w butach. Policjanci zabezpieczyli również przedmioty służące do porcjowania narkotyków. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Za to przestępstwo grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. (ak)

Nowa strażnica PSP w Garwolinie

Powiatowe Obchody Dnia Strażaka w Garwolinie miały w tym roku szczególny charakter. 12 czerwca odbyło się oficjalne otwarcie i poświęcenie nowej siedziby Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej. Inwestycja kosztowała 31 mln zł.

W uroczystości uczestniczyli sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji **Czesław Mroczek**, zastępca komendanta głównego PSP nadbrzyg. **Paweł Fryszak**, mazowiecki komendant wojewódzki PSP nadbrzyg. **Artur Gonera**, europoseł **Andrzej Halicki**, samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych oraz strażacy zawodowi i ochotnicy.

Budowa strażnicy rozpoczęła się w lipcu 2023 roku, a zakończyła pod koniec 2025 roku. Wydano na nią ponad 30,8 mln zł z budżetu państwa w ramach programu modernizacji służb mundurowych, a Powiat Garwoliński wsparł inwestycję kwotą 170 tys. zł (na dokumentację projektową) oraz przekazał pod budowę działkę o powierzchni 1,5 hektara.

— Nowa strażnica to nowoczesny

Debiutować można w każdym wieku

Niedawno w Miejsko-Powiatowej Bibliotece w Garwolinie gościła pisarka **Barbara Wysoczańska**. Urodziła się w Nowej Soli koło Zielonej Góry. Z wykształcenia jest historyczką. Zadebiutowała literacko pięć lat temu, mając 41 lat. Jej pierwszą z dziesięciu już wydanych książek była „Narzęczona nazysty”.

— Zaczęłam pisać już jako mała dziewczynka, gdy tylko nauczyłam się składania liter i wyrazów — wspominała. — Zawsze miałam w głowie mnóstwo historii do opowiedzenia. Spisywałam je i odkładałam do szuflady, dla siebie. Moja szuflada była pełna różnych tekstów, ale, niestety, nie mam już tego, co napisałam jako dziewczynka, nastolatka, studentka. Nie miałam odwagi, żeby wcześniej to gdzieś opublikować. Gdy przekroczyłam czterdziestkę, tym bardziej nabrałam przeświadczenia, że w takim wieku już się nie debiutuje. Teraz wiem, że w każdym wieku można zadebiutować. Musiałam jednak przejść bardzo długą drogę i dojrzeć, by pisać książki dla czytelników. Piszę i czytam całe życie. Książki zawsze były moim najwspanialszym przyjacielem i przewodnikiem duchowym. Moje książki osadzone są w historii, co wynika też z mojego przygotowania zawodowego.

Gdy ukończyła studia, założyła rodzinę, urodziła dwoje dzieci, pracowała na etacie po 12 godzin dziennie. Na pisanie nie było zbyt dużo czasu, ale zawsze gdzieś kołatała się w niej myśl, by wydać chociaż jedną książkę.

— Mimo że rodzina była dla mnie najważniejsza, to czułam, że czegoś

mi brakuje — nie ukrywała pisarka. — Przełom nastąpił po urodzeniu drugiej córki. Wtedy postanowiłam, że napiszę coś nie tylko dla siebie, ale też dla grona przyjaciół, znajomych. Nie wyobrażałam sobie, że moja książka wzbudzi duże zainteresowanie. Miałam poczucie, że literaci muszą pochodzić z dużych miast, jak Warszawa, Kraków, Wrocław. Moja Zielona Góra, gdzie teraz mieszkam, jest prowincją w porównaniu do tych aglomeracji. Autorzy książek byli dla mnie postaciami wyjątkowymi, wprost nie z tej ziemi.

Zaczynając pisać „Narzęczoną nazysty” miała w głowie gotową fabułę osadzoną w realiach historycznych. Trwało to aż trzy lata. Nie wiedziała nic o procesie wydawniczym. Nie знаła nikogo, kto by jej podpowiedział, doradził. Nie myślała zresztą o tym. Nie znała żadnego wydawnictwa, redaktora, autora. Kiedy więc w końcu książka powstała, to przed panią Barbarą stanęło pytanie, co z nią teraz zrobić. Wyszukała 20 wydawnictw i bez wiary w powodzenie, ale jednak z nadzieją, że ktoś się odezwie, zaczęła rozsyłać tekst. Pierwsze wydawnictwo odezwano się już po trzech dniach, deklarując gotowość wydania książki.

— To był absolutnie szczyt moich marzeń — nie ukrywała literatka. — Coś, jak szóstka w totolotku. „Narzęczona nazysty” została pięknie wydana. Wsparli mnie ludzie, którzy w nią uwierzyli. Książka bardzo szybko stała się bestsellerem. Wydawnictwo robiło kolejne dodruki. Do mnie jednak to nie docierało. Pierwszym momentem, gdy rzeczywiście uwierzyłam, że książka odniosła wielki sukces, a było

to na początku 2022 roku, była informacja, że została książką roku 2021 oraz debiutem roku w plebiscycie „Lubimy czytać”.

Pisarka poszła za ciosem. Później była „Siła kobiet”, która w plebiscycie zajęła drugie miejsce, oraz kolejne tytuły. Przeszła pracować na etacie, cały czas współpracując z tym samym wydawnictwem.

— Pierwszą inspiracją do napisania książki była moja babcia — opowiadała Barbara Wysoczańska. — Miała 17 lat, gdy wybuchła II wojna światowa. Wywieziono ją na roboty przymusowe do Niemiec. Niewiele o tym opowiadała. Jeśli już to zdawkowo wspominała o epizodach. Jeśli coś mówiła, to nie rozwijała tematu. Powiedziała, na przykład, że bardzo często podczas wojny zdarzały się związki między Polkami i Niemcami, i odwrotnie. Brat mojego dziadka ożenił się z Niemką, co było trudne do przyjęcia przez rodzinę. Bardzo długo ta Niemka nie była akceptowana. Musieli nawet wyjechać do innego miasta, żeby sobie życie ułożyć. To była jedna z inspiracji. Drugą było natknięcie się na archiwalne zdjęcie młodziutkiej Polki Broni i żołnierza Wehrmachtu. Zdjęcie było sugestywne, z podpisem, że to była para narzęczonych. Zapłacili za to najwyższą cenę. W muzeum w Gdańsku jest zresztą film o tej parze. Jak zaczęłam pisać „Narzęczoną nazysty”, to znajomi radzili, żeby nie wkładać kija w mrowisko. Uznałam jednak, że nie powinienam mieć autocenzury. Pomimo że moje książki mocno osadzone są w historii, to dzieje bohaterów



Barbara Wysoczańska fot. MB

są fikcją literacką. Uwielbiam czytać wspomnienia ludzi, którzy przeżyli ważne wydarzenia.

Pisarka mówiła, że przeglądając suche fakty nie znajdziemy emocji, normalnego życia i przeżywania przez ludzi dramatycznych momentów w historii naszego narodu. We wspomnieniach natomiast są emocje i wzruszenia. Próbuje więc poznawać ludzkie losy, a emocje przekazywać w książkach. Podkreślała, że chociaż w historii wydarzyło się już wszystko, to ciągle powtarzamy te same błędy. Wystarczy porównać lata trzydzieste ubiegłego stulecia do teraźniejszości.

Oprócz „Narzęczonej nazysty” i „Siły kobiet” pisarka ma w swoim dorobku tytuły: „Aktoreczka”, „Kolaborantka”, „Obiecaj, że wrócisz”, „Nigdy się nie poddam”, „Lena”, „Cena wolności”, „Świat na nowo” i „Ciężar winy”.

MIROSLAW BUCZEK

Wręczono Złote Gawrony

Podczas uroczystej gali z okazji Dni Garwolina zasłużonym dla tego miasta osobom i instytucjom wręczono Złote Gawrony.

Tym razem przyznano je: zasłużonej dla rozwoju i promocji sportu **Marii Brzeźnickiej**, fotografikowi **Dariuszowi Szubińskiemu**, przedsiębiorcy **Mikołajowi Durasiewiczowi** oraz samorządowi województwa mazowieckiego, zespołowi Dream Team i Ochotniczej Straży Pożarnej w Garwolinie.

W imieniu samorządu Mazowsza statuetkę odebrała dyrektor siedleckiej Delegatury Urzędu Marszałkowskiego **Dorota Prokurat**, w imieniu Dream Teamu **Zofia Kisiel**, a w imieniu strażaków prezes jednostki **Roman Maszkiewicz**.

Statuetki wręczali burmistrz **Marczena Świeczak**, przewodniczący rady **Marek Mikulski** i dyrektor Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie **Jarosław Kargol**. (MB)

Uhonorowano strażaka

Po ponad 30 latach koordynowania działalnością jednostek strażackich, z funkcji gminnego komendanta

Związku OSP w Żelechowie zrezygnował **Jan Dziubak**.

W dowód uznania i w podziękowaniu za ofiarną służbę Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego OSP nadał mu tytuł honorowego komendanta gminnego. Pana Jana wyróżniono też podczas otwarcia nowej siedziby Komendy Powiatowej PSP w Garwolinie. Na wniosek Rady Miejskiej w Żelechowie przyznano mu, a na garwolińskiej uroczystości wręczono, Odznakę Świętego Floriana „Za zasługi dla społeczności lokalnej”. Wśród wręczających i gratulujących był, między innymi, wiceminister **Czesław Mroczek**. (MB)



fot. arch. UM Żelechów

Jan Dziubak i burmistrz Żelechowa Krystyna Wieczorkiewicz

Jubileusz kapłana

Kapelan środowiska żołnierzy Armii Krajowej, ks. prałat ppłk **Edmund Szarek** obchodzi jubileusz 50-lecia posługi kapłańskiej. Uroczystą mszę

z tej okazji odprawiono pod przewodnictwem biskupa **Grzegorza Suchodolskiego** w kościele Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Łaskarzewie, gdzie w latach 2007-2020 kapelan był proboszczem.



Ks. Edmund Szarek

fot. arch.

Ksiądz Szarek urodził się w 1951 roku w Sulbinach. Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach, a święcenia kapłańskie przyjął 6 czerwca 1976 roku. Podczas uroczystości otrzymał wiele podziękowań od samorządowców z powiatu garwolińskiego, a poseł **Maria Koc** przesłała specjalny list z tej okazji. Odczytał wójt gminy Górzno **Waldemar Sabak**. (MB)

Rozgrywka o osiedlowe boisko w Łosicach

Dru- ga połowa

Na czerwcowej, absolutoryjnej sesji Rady Miasta i Gminy Łosice wrócił temat boiska przy ul. Leszczynowej. W punkcie „Sprawy różne” o głos poprosił Artur Pluta, przewodniczący zarządu Osiedla Zdrowa.

Jak poinformował, kilka dni wcześniej odbyło się spotkanie zarządu z mieszkańcami. – Było bardzo burzliwe. Mieszkańcy poprosili mnie o zadanie kilku pytań. Pytań było naprawdę bardzo dużo. Pozwoliłem sobie wybrać takie, które się najczęściej powtarzały – mówił **Artur Pluta**.

UBEZPIECZONE?

Pierwsze pytanie brzmiało: Czy boisko ma ubezpieczenie OC? Chodzi o wypadające piłki. – Jak komuś piłka coś uszkodzi, to w jaki sposób dochodzić odszkodowania? – pytał. Czy od zarządcy, czy ścigać tego, kto to uszkodzenie spowodował?

– Wszystkie obiekty mamy ubezpieczone. Ale wiadomo, że trzeba ścigać sprawcę – na gorąco wyjaśnił burmistrz **Mariusz Kucewicz**. – Kto doznał szkody, musi to zgłosić. Policja ustali, kto zrobił szkodę.

CO Z INNYMI BOISKAMI?

Drugie pytanie dotyczyło – zapowiedzianego już wcześniej w trakcie sesji – udostępnienia łosiczanom na czas wakacji boisk przy szkołach. – Czy będzie informacja o otwarciu tych boisk, żeby odciążyć nasze boisko?

Burmistrz przypomniał, że rozmawiał już o tym ze szkołami: – Takie działania zostaną podjęte – potwier-

dził. Na razie nie było jednak mowy o szczegółach: kiedy i na jakich zasadach boiska będą udostępniane.

CO Z FIRMĄ OCHRONIARSKĄ?

– Czy w związku z zatrudnieniem firmy ochroniarskiej jest możliwość zamykania całego obiektu, nie tylko samego boiska? – brzmiało trzecie pytanie mieszkańców, przekazane przez przewodniczącego zarządu osiedla.

Przewodniczący Artur Pluta wyjaśnił, dlaczego to pytanie się pojawiło. Nawet jeśli boisko zostanie zamknięte, powiedzmy o godzinie 22, istnieje obawa, że młodzież przejdzie na pobliski plac zabaw. Jest tam wiata, pod którą można usiąść. Czy nie sprawi to, że zakłócanie ciszy nocnej i inne niepożądane zachowania przeniosą po prostu w inne miejsce, kilkanaście metrów dalej?

– Trzeba przede wszystkim sprawdzić możliwości – zareagował burmistrz Mariusz Kucewicz. Dodał, że niedawno przeglądali w urzędzie monitoring osiedla. – Tak naprawdę w naszym odczuciu boisko nie stanowi problemu. Przez cały czerwiec po godzinie 22 tam nikogo nie było, bo jest ciemno. W ciągu trzech tygodni tylko raz były osoby na boisku. Natomiast że były i są spotkania pod wiatą... Nic się nie zmieniło. Do tej pory tak



Z boiskiem sąsiaduje plac zabaw.

fot. DK

to funkcjonowało i nie wiem, czy coś trzeba zmieniać. Jeśli trzeba, to państwo powiedzcie, czego dokładnie potrzebujecie. Będziemy się zastanawiali – zapewnił burmistrz.

Przewodniczący Artur Pluta przekazał sugestie mieszkańców: zamontować dodatkową kamerę skierowaną na wiatę oraz światło: – Bo jeśli będzie światło, to intensywność korzystania z tego miejsca będzie mniejsza.

Zdaniem burmistrza, nisko zamontowana kamera zostałaby zapewne szybko zniszczona. Wieczorne korzystanie z wiaty na placu zabaw – jak wynika z przejrzanego monitoringu – również nie jest zbyt intensywne. W ostatnich tygodniach zdarzyło się to tylko raz. Było pięć osób: – Po 23.30 wszyscy się rozeszli – stwierdził burmistrz.

DOZOROWANE. ALE JAK?

Ostatnie pytanie mieszkańców dotyczyło sposobu dozoru boiska przez firmę ochroniarską: – Czy będzie ona przyjeżdżała i zamykała ten obiekt? Czy będzie jakiś realny nadzór? – pytał Artur Pluta. – Czy patrol będzie tam zaglądał co dwie, trzy, co cztery godziny?

Jak wyjaśniał burmistrz, trwają jeszcze ustalenia, zarówno w sprawie nowo otwartych bulwarów nad Tocznią, jak i obiektu przy ul. Leszczynowej. – Zamyśl jest taki, żeby firma w okolicach godziny 22, może być to 22.15-22.20 przyjeżdżała i zamykała ten obiekt, mówiąc, że jest cisza noc-

na – mówił burmistrz. Będzie też, losowo, kilka kontrolnych przejazdów w tygodniu. – Na pewno nie wynajmiemy ochroniarza, żeby tam siedział na tym placu zabaw i go pilnował – stwierdził.

CO INNEGO SŁYCHAĆ, CO INNEGO WIDAĆ

Przewodniczący zarządu osiedla zaprosił burmistrza na spotkanie z mieszkańcami. Burmistrz poprosił o ustalenie dogodnego terminu. Podsumowując dyskusję, Mariusz Kucewicz stwierdził: – Po obejrzeniu zapisu monitoringu muszę stwierdzić, że mamy jakiś kłopot z przepływem informacji. Niektóre rzeczy obrosły już w legendę, bo tak naprawdę to, co widzieliśmy na kamerach, nie odpowiada temu, co opowiadali mieszkańcy na sesji. I możemy łatwo zweryfikować te wypowiedzi i to, co się tam dzieje. Słyszałem, że na boisku od godz. 10 rano do godz. 22 nawalają czas w piłkę. A w czerwcu nikogo nie było na tym boisku bodajże przed godz. 18. Żywej duszy.

– Ja tego fizycznie nie obserwuję – mówił przewodniczący. – Bazuję na tym, co mi przekazują mieszkańcy.

Burmistrz zaprosił zarząd osiedla, by wspólnie obejrzeć monitoring.

– Myślę, że takie spotkanie jest bardzo potrzebne, by temat mógł się wreszcie zakończyć – podsumowała przewodnicząca rady **Ewa Hornowska**.

DARIUSZ KUZIAK



I ZAUWAŻYLI POD SKLEPEM

22 czerwca na terenie gminy **Platerów** w trakcie obchodu rejonu służbowego łosicki dzielnicowi zauważyli mężczyznę pijącego alkohol w pobliżu sklepu spożywczego. Podjęli interwencję. Po sprawdzeniu danych w systemach policyjnych okazało się, że 28-latek jest poszukiwany do odbycia kary aresztu. Mężczyzna został zatrzymany. Teraz 30 dni spędzi w zakładzie karnym.

I NIETRZEŻWY W AUDI

24 czerwca w **Koszelówce** (gm. **Stara Kornica**) policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali do kontroli 51-letniego mieszkańca gminy Konstantynów. Mężczyzna, kierował Audi, będąc nietrzeźwy. Badanie wykazało ponad 1,1 promila alkoholu w organizmie. **(DK)**

Śmiertelny wypadek

Kierowca Audi zginął na miejscu. Do tragicznego wypadku doszło 25 czerwca przed godz. 15 Niemojkach.

– Wstępne ustalenia policjantów wskazują, że 36-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierujący Audi, jadąc w kierunku Łosic, podjął manewr wyprzedzania kilku pojazdów. W tym samym momencie 51-letni mieszkaniec Białegostoku, kierowca ciężarowej Scanii, jadąc w tym samym kierunku, wykonał manewr skrętu w lewo. Audi uderzyło w tył naczepy, zjechało z drogi i uderzyło w przydrożne drzewo – relacjonuje asp. **Emilia Matejczuk** z Komendy Powiatowej Policji w Łosicach.

36-latek zginął na miejscu. Kierujący ciężarówką 51-latek nie odniósł obrażeń, był trzeźwy. **(DK)**

Na drodze przy świetlicy OSP w Kopcach

Drogowy wulkan w gminie Huszlew

Mieszkańcy długo byli cierpliwi. Ale ich wyrozumiałość chyba jest już na wyczerpaniu. Zbliżają się żniwa. Wypiętrzenie na drodze powiatowej w Kopcach w gminie Huszlew to już nie tylko irytujące zaniedbanie drogowców. Również przeszkoda w dojechaniu do pól.

O naprawę drogi jeszcze w kwietniu upominał się jeden

z radnych. Zawalidrogę pośrodku jezdni nazwał „wulkanem”. Wyspowe wypiętrzenie z pokruszonego asfaltu rzeczywiście przypomina kształtem mały rozjeżdżony wulkan. Dla bezpieczeństwa kierowców obstawiono je drogowymi pachołkami.

KIEDY TO NAPRAWIĄ?

– Czy pan wójt ma informacje na temat tego „wulkanu” w Kopcach?

Czy kiedyś zamierzają to zrobić? Czy tylko będziemy go mijać, a te pachołki będą tam stały? – pytał radny.

– Z panem wójtem wybieramy się do starostwa, więc może będzie dobra okazja... – wtrącił prowadzący obrady rady gminy **Grzegorz Wawryniuk**. – Ale może pan wójt ma informacje...

Wójt **Stanisław Stefaniuk** przyznał, że widział, co się stało w Kopcach na drodze powiatowej. – To wymaga naprawy, ale też wymaga przygotowania odpowiednich dokumentów – wyjaśniał. Trzeba opracować koncepcję, zrobić kosztorys, znaleźć wykonawcę. – Prace są w trakcie – mówił wójt. Nie potrafił jednak powiedzieć, kiedy zostaną zakończone.

– Będę przypominał zarządowi powiatu, żeby jak najszybciej dokonał naprawy tego odcinka – obiecał wójt. Miał również zwrócić uwagę zarządcy drogi, że jeżdżą tamtędy samochody, które ze względu na tonaż jeździć nie powinny.

Przewodniczący Grzegorz Wawryniuk zwrócił uwagę, że od kontrolowania tonażu ciężarówek jest

policja. A policję mogłoby o to poprosić starostwo. – To jest temat do rozmowy z powiatem – przyznał przewodniczący.

A ŻNIWA CORAZ BLIŻEJ...

Od wymiany zdań na sesji kwietniowej minęły dwa miesiące. I na drodze nic się nie zmieniło. W ubiegłym tygodniu sprawa „wulkanu” w Kopcach znów pojawiła się podczas obrad sesji rady gminy w Huszlewie.

– Czy są jakieś terminy tego remontu? – pytała sołtys **Mariola Blim**. – Bo zbliżają się żniwa. Czy oni wyremontują to w ciągu miesiąca? Czy trzeba będzie odkładać na jesień? Albo niech zgarną tę wyspę i zabiorą pachołki... – proponowała.

– Jak nie, to ja to rozgarnę przed żniwami... – rzucił ktoś z sali. – Nie będę tego mijał.

– Kombajn tamtędy nie przejeździe... Bo którędy: rowem, stawem? – kontynuowała sołtys.

– Trwają prace związane z wyborem wykonawcy, ale przeciągają się, bo okazuje się, że na wykonanie tego remontu potrzebna jest większa kwo-

ta, niż wydawało się zamawiającemu – opowiadał wójt Stanisław Stefaniuk o kłopotach powiatu. – Chyba dlatego to wszystko tak długo trwa.

Zapewnił, że następnego dnia po sesji ma spotkać się z wicestarostą, będzie więc okazja, by przypomnieć o czekającej na naprawę drodze.

W trakcie dyskusji pojawił się też głos, by zwrócić się do firmy, której samochody w największej części zniszczyły drogę. – Uwagi, sugestie, prośby mogą być kierowane tylko do zarządcy drogi – wyjaśniał wójt Stanisław Stefaniuk. – Wysyłanie pism do podmiotu prowadzącego jakąś działalność to nie jest właściwy kierunek – przekonywał. – To zarządca drogi ma ewentualnie wygzekwować, jeżeli ktoś dokonał jakichś zniszczeń.

DARIUSZ KUZIAK



Wiadomo, że trzeba uważać. Ale naprawić też trzeba.

fot. DK



I STRAŻACY POMOGLI

Do dość groźnego wypadku drogowego doszło w miejscowości **Dąbrówka** w powiecie łukowskim. Jako pierwsi na miejsce dotarli ochotnicy z OSP Wola Gułowska. Strażacy pomogli w wydobywaniu z pojazdu poszkodowanej osoby, która następnie została przewieziona do szpitala.

I WEZWANO ŚMIGŁOWIEC

Niebezpieczny wypadek miał też miejsce we wsi **Radoryż Kościelny** w gminie **Krzywdą**. W wypadku została poszkodowana 9-letnia dziewczynka, która jechała się na hulajnodze. Na miejsce skierowano kilka jednostek straży pożarnej. To właśnie strażacy udzielili dziewczynce pierwszej pomocy. W związku z tym, iż istniała obawa, że dziecko doznało poważnych obrażeń, na miejsce wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na szczęście okazało się, że dziewczynka nie doznała poważnych urazów. Transport śmigłowcem nie był więc konieczny. Dziewczynkę odwieziono do szpitala karetką. Policja wyjaśnia, w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia.

I UWAGA ŚLISKO

Na drodze powiatowej w **Krynce** na jezdnię rozlała się substancja oleista. Tłusta plama ciągnęła się na odległość około 50 metrów. Bardzo poważnie zagrażało to bezpieczeństwu ruchu drogowego. Usuwaniem tłustej plamy zajęli się strażacy. Przy użyciu specjalnych środków zneutralizowali zanieczyszczenie, co pozwoliło na przywrócenie ruchu na drodze. (Z.J.)

Pływalnia zaprasza i proponuje wiele atrakcji. Ostatni sezon „Delfinka”

W Łukowie ma być budowana duża i bardzo nowoczesna pływalnia, ale i to lato, w oczekiwaniu na nowy obiekt, nie będzie stracone. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie rozpoczyna letni sezon na Pływalni Letniej Delfin. Ruszył on od 27 czerwca i będzie trwał do końca wakacji.

Poza samym korzystaniem z pływalni, OSiR proponuje też dodatkowe atrakcje, na przykład strefy relaksu. Są także zjeżdżalnie wodne, basen sportowy i rekreacyjny, brodzik dla dzieci, punkt gastronomiczny czy minigolf. W programie są podobno także inne, liczne niespodzianki.

Pływalnia jest czynna od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 10.00 do 20.00. To już ostatni sezon starego „Delfinka”, ale zapewne będzie on bardzo udany. (Z.J.)

 O powiecie łukowskim czytaj też na str. 15

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ



„Wykopki” na Placu Narutowicza w Łukowie już zakończone.

Teraz będzie tylko ładniej

Mieszkańcy Łukowa obserwują to, co dzieje się w rejonie Placu Narutowicza, który przechodzi właśnie gruntowną rewitalizację. I na razie zapewne nie mają powodów, aby popadać w entuzjazm. Bo po prostu nowy plac i jego otoczenie wyłaniają się w inwestycyjnej procedurze dość powoli. Można powiedzieć, że plac budowy przypomina wielkie wykopki. Burmistrz Łukowa, **Piotr Płudowski** uspokaja: ta priorytetowa inwestycja przebiega sprawnie. I nie tylko nie ma powodów do niepokoju, ale raczej do zadowolenia.

– Właśnie jesteśmy po pierwszym, częściowym, odbiorze prac na Placu Narutowicza. Ich wartość wynosi ponad milion złotych – informuje burmistrz. – Oceniamy, że poziom zaawansowania tej części rewitalizacji placu osiągnął już około 40 procent.

Chodzi przede wszystkim o tak zwane „wykopki”, które, choć mało efektowne dla oka, mają często zasadnicze znaczenie dla inwestycji. I są najtrudniejsze. Dotyczą bowiem między innymi instalacji, które muszą być wykonane perfekcyjnie, aby potem nie trzeba było robić kolejnych „wykopków” na gotowej już nawierzchni. Chodzi między innymi o system kanalizacji odwodnieniowej z możliwością retencji wód opadowych. Dzięki temu „deszczówkę” będzie można wykorzystać do podlewania terenów zielonych.

– Instalacje są już wykonane i odebrane – dodaje burmistrz. – To



Widok od ul. Piłsudskiego

wizualizacja UM Łuków

zaś pozwoliło, aby na teren budowy szedł podwykonawca. Lada moment zacznie on już układanie nowej kostki brukowej.

Rewitalizacja tej centralnej i prestiżowej części miasta nie ogranicza się do samego placu, ale też jego otoczenia, w tym układu komunikacyjnego. Elementem całej rewitalizacji jest między innymi przebudowa ulicy Czerwonego Krzyża.

– Jesteśmy już po przetargu, a 22 czerwca podpisaliśmy umowę na przebudowę tej ulicy – informuje burmistrz. – W tej kwestii było sporo wątpliwości i pytań, dotyczących przede wszystkim wyboru wykonawcy. Chcę więc wyjaśnić, że przebudowa ulicy Czerwonego Krzyża zajmie się ta sama firma, która prowadzi

rewitalizację, czyli siedlecki „Zeltech”.

Mieszkańców Łukowa zapewne bardziej interesuje jednak to, kiedy będą się mogli cieszyć z tego, że centralny plac miasta stał się wreszcie jego wizytówką. No i czekają oczywiście na to, kiedy skończą się problemy, głównie komunikacyjne, towarzyszące tak dużej inwestycji. Przebudowa ulicy Czerwonego Krzyża także wiąże się ze sporymi „dolegliwościami”.

– Zgodnie z umową, ulica Czerwonego Krzyża ma zostać przebudowana do 30 października – informują władze Łukowa. – Jest to jednocześnie termin zakończenia rewitalizacji całego placu.

Przypomnijmy, że koszt rewitalizacji Placu Narutowicza ma wynieść

blisko 3 miliony złotych, z czego większość tej kwoty władze miasta pozyskały z funduszy unijnych oraz budżetu państwa. Zakres prac jest bardzo duży. Obejmuje między innymi nasadzenia drzew, stworzenie rabat roślinnych, ustawienie wiaty przystankowej i dwóch tablic multimedialnych czy kurtynę wodną, której potrzebę uzasadniają w pełni ostatnie upały. Będzie też źródło wody pitnej i nowe, stylowe oświetlenie. Plac zostanie wyłożony płytami granitowymi.

Na razie to wszystko można oglądać tylko na wizualizacjach, ale prace przebiegają terminowo. Tak więc jeszcze jesienią tego roku wszystko powinno przybrać już realny kształt.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W gminie Łuków

Dofinansowanie razy dwa

Wiele samorządów prowadzi inwestycje drogowe praktycznie tylko dzięki dotacjom z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Bardzo skutecznie robi to samorząd gminy Łuków. W tym roku samorządowcom udało się uzyskać dotacje z tego źródła na dwie inwestycje. Najpierw przyznano pieniądze na przebudowę drogi w Zalesiu, a ostatnio także na przebudowę drogi w Grzędówce.

W tym drugim przypadku dotacja pomoże w remoncie ponad 700 metrów drogi (w tym w rejonie cmentarza w Grzędówce) oraz ulicę Księdza Brzóska. Zyska ona nową nawierzchnię asfaltową. Zbudowany zostanie też chodnik. Wartość prac to blisko milion złotych, z czego połowa pochodzi z dotacji. Przetarg na wykonanie inwestycji został rozstrzygnięty 18 czerwca. Wkrótce ma zostać podpisana także umowa z wykonawcą.

Nieco wcześniej władze gminy zdobyły fundusze na przebudowę drogi w Zalesiu. Będzie tam nowa nawierzchnia, chodnik, przejście dla pieszych i wyniesione skrzyżowanie. Cała inwestycja, o wartości ponad 3,3 miliona złotych, ma zostać zrealizowana do października tego roku. (ZJ)

Wieloletnie zadłużenie spadło do 12,64 mln zł, co oznacza redukcję o blisko 5 mln zł. Zmniejszył się również wskaźnik zadłużenia w relacji do dochodów miasta. W 2023 roku przekraczał on 11 proc., natomiast obecnie wynosi 6,63 proc.

Według danych przedstawionych w raporcie, rok 2025 zakończył się nadwyżką budżetową w wysokości niemal 3,93 mln zł. Dochody miasta osiągnęły przy tym poziom blisko 198,8 mln zł. Jednocześnie samorząd kontynuował prowadzenie inwestycji i remontów. W 2025 roku przeznaczono na ten cel około 30 mln zł. Dla porównania, rok wcześniej wydatki inwestycyjne wyniosły niespełna 24 mln zł. (T.MARK)

W łukowskich finansach lepiej

Z danych zawartych w „Raporcie o stanie Miasta Łuków za 2025 rok” wynika, że sytuacja finansowa miasta Łuków uległa poprawie. Najbardziej widoczne jest to w poziomie zadłużenia, które w ciągu ostatniego roku znacząco się zmniejszyło.

Na koniec 2024 roku zobowiązania miasta z tytułu kredytów i pożyczek wyniosły ponad 17,4 mln zł. Rok póź-

To inwestycje bardzo ważne dla całego układu komunikacyjnego Łukowa.

Na razie żwir...i projekt

Dwie kolejne ulice w Łukowie przejdą generalny remont. Niedawno rozstrzygnięto przetarg na przebudowę ulicy Kondrackiego. Wybrany został wykonawca, który zaproponował nie tylko najkorzystniejszą cenę, ale i krótki termin realizacji. W najbliższych dniach będzie podpisana umowa. Wiadomo już jednak, że ta inwestycja będzie realizowana w cyklu 2-letnim. Jej zakończenie zaplanowano na 15 kwietnia przyszłego roku.

Władze miasta podpisały też umowę na wykonanie projektu przebudowy ulicy Strzelniczej. Ustalono, że na ich wykonanie firma ma 215 dni. To oznacza, że projekt powinien być gotowy do 23 grudnia tego roku.

Inwestycja dotyczy 2-kilometro-

wego odcinka Strzelniczej, która łączy Łąpiguz z ulicą Poważę. Teraz jest to droga o nawierzchni żuźlowej, ale stanie się nowoczesną arterią z chodnikiem i ścieżką rowerową. Ulica będzie miała szerokość 6 metrów i zostanie pokryta asfaltem. Od strony ścieżki rowerowej zostaną wykonane zjazdy na posesje. Po drugiej stronie będzie obniżony krawężnik, tak, aby umożliwić komunikację z posesjami czy działkami. Droga będzie odwodniona. Projekt przewiduje oświetlenie oraz wykonanie kanału technologicznego.

Ważną sprawą będzie włączenie nowej drogi do całego ciągu komunikacyjnego. To wymaga wykonania skrzyżowań, pozwalających na komunikację z drogami wyższej kategorii. (Z.J.)

Młodzieżowy budżet obywatelski

Jednym z najważniejszych tematów VI sesji Młodzieżowej Rady Powiatu Łukowskiego było utworzenie młodzieżowego budżetu obywatelskiego. Młodzi radni podjęli działania, które mają doprowadzić do uruchomienia programu, pozwalającego młodzieży zgłaszać własne pomysły i inicjatywy oraz ubiegać się o pieniądze na ich realizację.

Podczas obrad zdecydowano również o powołaniu komisji odpowiedzialnej za przygotowanie zasad

funkcjonowania budżetu. W jej skład weszli radni **Mikołaj Wiśniewski**, **Bartosz Burdon** i **Piotr Majak**. W pracach komisji będą także uczestniczyć przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Łukowie – sekretarz powiatu **Jerzy Siwiec** oraz **Agnieszka Mościcka** z Wydziału Promocji.

Nowa inicjatywa ma umożliwić młodym mieszkańcom powiatu większy udział w życiu publicznym oraz wpływ na realizację przedsięwzięć skierowanych do ich środowiska. (T.MARK)

Powiat miński zabezpiecza się...

Na wypadek blackoutu

Blackout, awaria sieci energetycznej, gwałtowne zjawiska pogodowe czy sytuacje kryzysowe, które mogą pozbawić prądu szpitale, szkoły lub instytucje publiczne - jeszcze kilka lat temu wydawało się to mało prawdopodobne. Ale dziś samorządy przygotowują się na takie zagrożenia. Powiat miński zamierza przeznaczyć ponad 1,6 mln zł na inwestycje związane z bezpieczeństwem energetycznym.

W ostatnich latach samorządy coraz częściej analizują ryzyko zwią-

zane z przerwami w dostawie energii elektrycznej. Powodem są zarówno ekstremalne zjawiska pogodowe, jak i rosnące zagrożenia dla infrastruktury krytycznej. Dlatego powiat planuje zakup agregatów prądowórczych.

— Musimy być przygotowani na sytuacje, które jeszcze kilka lat temu wydawały się mało realne. Bez-

pieczeństwo mieszkańców wymaga planowania różnych scenariuszy — mówi

Remigiusz Górniak.

Urządzenia mają zapewnić nieprzerwane działanie wybranych

jednostek nawet w przypadku długotrwałego braku zasilania. Cho-

dzi przede wszystkim o obiekty pełniące istotną rolę podczas sytuacji kryzysowych, a także miejsca, w których mogą być prowadzone działania pomocowe lub organizowane punkty wsparcia dla mieszkańców.

Władze powiatu zwracają uwagę, że bezpieczeństwo energetyczne staje się dziś jednym z kluczowych elementów zarządzania kryzysowego. Nawet krótkotrwałe awarie mogą poważnie zakłócić pracę instytucji publicznych, systemów łączności oraz infrastruktury technicznej. Podkreślano, że przygotowanie na sytuacje nadzwyczajne



fot. arch.

Remigiusz Górniak

nie jest już wyłącznie teoretycznym scenariuszem. Pandemia COVID-19, wojna w Ukrainie, problemy energetyczne w Europie oraz coraz częstsze gwałtowne zjawiska pogodowe sprawiły, że samorządy zaczęły znacznie większą uwagę przywiązywać do odporności infrastruktury publicznej.

TOMASZ MARKIEWICZ

Ceglów: Laureaci „Złotej Sójki”

Poznaliśmy zwycięzców VIII Ceglowskiego Festiwalu Muzycznego „Złota Sójka” o nagrodę Grand Prix Burmistrza Cegłowa 2026. Tegoroczna edycja konkursu po raz kolejny zgromadziła utalentowanych wykonawców, którzy rywalizowali w kategoriach solistów i zespołów muzycznych.

Najważniejsze wyróżnienie festiwalu, czyli Grand Prix Burmistrza Cegłowa, statuetkę Złotej Sójki oraz zaproszenie do występu podczas XVIII Festiwalu Folkloru i Smaku „Sójka Mazowiecka”, zdobyła **Natalia Łączkowska**.

W kategorii solistów pierwsze miejsce zajęła **Oleksandra Petrova**, drugie **Katarzyna Żur**, a trzecie **Zuzanna Oklesińska**. W kategorii zespołów muzycznych jury przyznało drugie miejsce zespołowi Harmony Lab. Ex aequo trzecie miejsce zdobyły zespoły Siwy Dym, Złote Lata oraz Gwizdanki. Wręczono również nagrody specjalne: nagroda Powiatowego Centrum Kultury i Aktywności w powiecie mińskim, w postaci vouchera na dziesięć indywidualnych lekcji wokalnych, trafiła do Zuzanny Oklesińskiej, a nagrodę specjalną „Tygodnika Siedleckiego”, obejmującą wsparcie promocyjne oraz wywiad na łamach tygodnika, otrzymała

Katarzyna Żur.

Laureatów wyłoniło jury w składzie: **Anna Osmakowicz** — aktorka, wokalistka i trenerka wokalna, laureatka m.in. Medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, **Monika Pszkit-Zielińska** — muzyk, wokalistka, dyrygentka i animatorka życia kulturalnego w powiecie mińskim i regionie, oraz **Tomasz Markiewicz** — wokalista, dziennikarz „Tygodnika Siedleckiego”.

Finałowe emocje jeszcze przed uczestnikami i publicznością. Uroczysty koncert laureatów oraz wręczenie nagród odbędą się 18 lipca podczas XVIII Festiwalu Folkloru i Smaku „Sójka Mazowiecka”. Organizatorzy zapowiadają wieczór pełen muzyki, emocji i dobrej zabawy. Na festiwalowej scenie pojawią się także gwiazdy wydarzenia. Przed publicznością wystąpi jeden z najpopularniejszych artystów młodego pokolenia, **Dawid Kwiatkowski**, a także dobrze znany fanom polskiej muzyki rozrywkowej zespół Piersi.

Organizatorem VIII Ceglowskiego Festiwalu Muzycznego „Złota Sójka” jest Gminna Biblioteka Publiczna — Kulturoteka w Cegłowie. **(T.MARK)**



fot. TS

Laureatki Natalia Łączkowska, Katarzyna Żur oraz członkowie jury

Ponad pół miliona złotych trafi do jednostek OSP w powiecie mińskim. Wsparcie dla tych, którzy są zawsze pierwsi

To była jedna z tych decyzji, które podczas sesji rady powiatu mińskiego nie budziły większych sporów. Radni jednogłośnie poparli program wsparcia OSP, pierwszy w historii powiatu o tak szerokim zasięgu, bo obejmujący jednostki ze wszystkich gmin.

Decyzja zapadła zaledwie kilka tygodni po największym pożarze terenów leśnych na pograniczu powiatów mińskiego i wołomińskiego. W wielodniową walkę z żywiołem zaangażowało się około 1300 strażaków zawodowych i ochotników. To właśnie tam, w ekstremalnych warunkach, po raz kolejny można było przekonać się, jak ogromną rolę w systemie bezpieczeństwa odgrywają druhowie ochotnicy.

Program zakłada przekazanie pieniędzy, które można przeznaczyć na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego, wyposażenia osobistego strażaków, środków ochrony indywidualnej,

umundurowania, sprzętu łączności, doposażenie samochodów ratowniczych, a także szkolenia i podnoszenie kwalifikacji druhów.

Radni przypominali, że działalność OSP już dawno przestała ograniczać się wyłącznie do gaszenia pożarów. Dziś strażacy ochotnicy uczestniczą w akcjach ratownictwa drogowego, pomagają podczas podtopień, usuwają skutki gwałtownych wicher, zabezpieczają miejsca wypadków, a coraz częściej biorą udział również w działaniach poszukiwawczych i humanitarnych. W wielu miejscowościach to właśnie oni jako pierwsi docierają na miejsce zdarzenia.

— Bez jednostek OSP nie byłoby możliwe zapewnienie takiego poziomu bezpieczeństwa, jaki mamy dziś w powiecie — podkreślali radni.

OSP od lat pełnią też ważną rolę społeczną. Integrują mieszkańców,

angażują młodzież, organizują lokalne wydarzenia i wychowują kolejne pokolenia strażaków. W wielu miejscowościach remiza pozostaje jednym z najważniejszych miejsc życia społecznego. Dlatego środki przeznaczone na rozwój OSP są postrzegane nie tylko jako wydatek na bezpieczeństwo, ale również jako inwestycja w lokalne wspólnoty.

Do tej pory wsparcie dla strażaków pochodziło głównie z budżetów gmin, środków państwowych, funduszy wojewódzkich oraz programów rządowych. Teraz do tego grona dołącza także powiat. Nie brakowało głosów, że pieniądze te należą do najlepiej uzasadnionych wydatków samorządowych. Bo liczy się jedno: aby strażacy mieli do dyspozycji wszystko, czego potrzebują do skutecznego ratowania życia, zdrowia i mienia mieszkańców.

TOMASZ MARKIEWICZ

70 proc. ścieków trafi do oczyszczalni

Nowa droga czy wyremontowany plac są widoczne od razu. Z kanalizacją jest inaczej. A przecież od sprawnego działania oczyszczalni ścieków zależy komfort życia, ochrona środowiska i możliwość dalszego rozwoju gminy. W Cegłowie zakończyła się właśnie jedna z największych inwestycji infrastrukturalnych ostatnich lat.

Oficjalnie oddano już do użytkowania zmodernizowaną oczyszczalnię ścieków oraz rozbudowaną sieć kanalizacyjną.

— Dzięki rozbudowie sieci około 70 procent ścieków trafia dziś do oczyszczalni siecią kanalizacyjną, efekty są już widoczne — podkreśla burmistrz Cegłowa **Marcin Uchman**.

To ważna zmiana, bo jeszcze kilka lat temu większą rolę odgrywały ścieki dowożone. Dziś system staje się bardziej nowoczesny, wydajniejszy i lepiej przygotowany na przyszłość.



PROMILE NA SKUTERZE

22 czerwca policjanci z komisariatu w Halinowie zatrzymali w **Wielgoleś Duchnowskim** 29-letniego kierującego skuterem. Badanie alkomatem wykazało u kierowcy ponad 3 promile alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty. Odpowie przed sądem.

PIJANA BEZ PRAWKA

22 czerwca policjanci z Halinowa zatrzymali w **Sulejówku** 45-letnią kobietę kierującą samochodem marki Ford. Miała blisko 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Dodatkowo okazało się, że nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami. Kobieta odpowie przed sądem.

AMFETAMINA

27 czerwca policjanci z KPP w **Mińsku Mazowieckim** zatrzymali na jednej z ulic miasta 43-letniego mężczyznę. Podczas kontroli znaleźli przy nim 1,67 g amfetaminy. Mężczyzna został zatrzymany. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

31-LATEK Z NIEDOZWOLONYMI SUBSTANCJAMI

27 czerwca policjanci z komisariatu w **Sulejówku** zatrzymali na jednej z ulic miasta 31-letniego mężczyznę, który miał przy sobie 1,06 g amfetaminy. Mężczyzna został zatrzymany, a sprawa trafi do sądu. **(T.MARK)**

Plenerowa joga

W każdy poniedziałek lipca i sierpnia miński MDK zaprasza plenerowe zajęcia jogi. Zajęcia są otwarte dla wszystkich, niezależnie od wieku czy poziomu zaawansowania. Warsztaty prowadzi **Edyta Matejko-Paszkowska**. Początek spotkań o godz. 19.30, wstęp bezpłatny!

Joga pomaga odzyskać równowagę i energię, redukuje stres i napięcie. Warto spróbować. **(mz)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 3, 4, 9

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



ZATRZYMANY

26 czerwca w gminie **Korczew** policjanci zatrzymali 45-letniego mężczyznę poszukiwanego na podstawie nakazu wydanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna ma do odbycia karę roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu został przekazany do zakładu karnego.

PIJANY UCIEKAŁ PRZED POLICJĄ

27 czerwca w **Grali-Dąbrowinie** policjanci zatrzymali 21-letniego mieszkańca powiatu siedleckiego, który kierował Smartem, mając 1,6 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli mimo sygnałów, a ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Został zatrzymany.

WJECHAŁ DO ROWU

27 czerwca w **Łysowie** (gm. **Przesmyki**) 73-letni kierowca Fiata, mając 2 promile alkoholu w organizmie, stracił panowanie nad pojazdem. Samochód zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w przepust, uszkadzając go.

KARAMBOL PIĘCIU AUT

26 czerwca w **Płosodrzy** (gm. **Mordy**) 40-letni kierowca Iveco nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzających pojazdów i uderzył w Opla, którym kierowała 29-letnia kobieta. W wyniku zderzenia Opel uderzył w Mercedesa, ten w BYD-a, a następnie w Volkswagena. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Z obrażeniami do szpitala trafiła kierująca Oplem.

MOTOCYKLISTA ZDERZYŁ SIĘ Z PSEM

28 czerwca w **Strusach** (gm. **Paprotnia**) pies wybiegł z posesji wprost pod nadjeżdżający motocykl marki Honda, którym kierował 24-letni mężczyzna. Motocyklista przewrócił się i z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci z Komisariatu Policji w Mordach.

OSZUSTWO NA OLX

24 czerwca w **Mordach** 43-letni mężczyzna padł ofiarą oszustwa internetowego. Za pośrednictwem portalu OLX kupił drona, wpłacając 1900 zł, jednak sprzedający nie wysłał zamówionego towaru. (**ak**)

Nocne huki pod Siedlcami

Mieszkańcy miejscowości Pruszyń Pieńki i okolic skarżą się na nocne hałasy dochodzące z sadów. Jak mówią, co chwila słychać głośne wystrzały, prawdopodobnie z armatek hukowych używanych do płoszenia ptaków. Twierdzą, że huk jest tak głośny, że niesie się do sąsiednich miejscowości i nie pozwala spać.

— Znamy to od kilku lat, ale teraz jest wyjątkowo uciążliwy. Strzały padają cyklicznie, mniej więcej co 30 sekund, również w nocy. Są tak głośne, że trudno odpocząć, a o śnie nie ma mowy — mówi jeden z mieszkańców.

PATROL HUKÓW NIE SŁYSZAŁ

Sprawa została zgłoszona policji, jednak — jak relacjonują mieszkańcy — nie przyniosło to efektu. Zawiadomienie ma trafić także do wójta gminy Siedlce. Mieszkańcy chcą ustalić, kto korzysta z urządzeń i czy ich używanie nocą jest zgodne z przepisami.

W środę, 24 czerwca, siedlecki urząd gminy nie miał jeszcze zgłoszenia dotyczącego nocnych ha-

łasów w Pruszyń Pieńkach. Jeśli chodzi o policję, asp. **Małgorzata Mazurek-Pawlik** z siedleckiej komendy potwierdza, że takie zgłoszenie wpłynęło.

— Osoba, która zgłaszała hałas, nie wspomniała, że może chodzić o armatki do płoszenia ptaków przez sadowników. Podano miejscowość Pruszyń Pieńki i okolice, gdzie patrol policji wkrótce się pojawił.

Funkcjonariusze, oprócz notatek, zrobili nagrania z tej interwencji. Huków nie słyszeli.

MOŻNA ANONIMOWO

Gdyby huki rozległy się w czasie interwencji — patrol ruszyłby w kie-



fot. chatGPT.

runku ich źródła i zlokalizował osobę, która odpowiada za zakłócanie ciszy nocnej. Ale że panowała cisza jak makiem zasiał, po pewnym czasie policjanci odjechali.

Asp. Małgorzata Mazurek-Pawlik o sprawie powiadomiła już odpowiedniego dzielnicowego.

A co robić, kiedy problem (jak w przypadku nocnych huków z armatek) pojawia się nocą? Zgłaszając zakłócenie ciszy nocnej

pod 112 — podać jak najwięcej informacji, które pomogą patrolowi podjąć odpowiednie działania. Jeśli podając szczegóły zgłoszenia, wolimy zachować anonimowość — można je przesłać za pomocą serwisu Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Do końca tygodnia nikt z miejscowości Pruszyń Pieńki nie zgłaszał już nocnych huków.

L. SŁUSZNIK

Wola Suchożebrska najlepsza!

Patronat „TS”

W Suchożebrach odbył się drugi Turniej Sołectw w stylu country.

Mieszkańcy poszczególnych wsi gminy, przebrani za kowbojów i Indian, walczyli o Puchar Wójta na terenie zielonym przy GOK. Mimo 38-stopniowego upału impreza trwała do wieczora.

Turniej wystartował po godzinie 14.00. Żar lał się z nieba, ale to nie odstraszyło kowbojów i kowbojek. Bo podczas imprezy mieszkańcy sołectw, którzy brali udział w konkursie byli

poprzebierani. Ale nie tylko oni. Niemalże wszyscy, którzy pojawili się na imprezie byli kowbojami albo Indianami. Sam wójt **Tomasz Starzewski** wcielił się w rolę szeryfa.

Tematyka Dzikiego Zachodu była widoczna na każdym kroku. Na terenie imprezy rozstawiono wioskę indiańską. Były występy dzieci z zespołu oświatowego w Krynicy oraz zespołu Babie Lato.

Organizatorzy zadbali o to, by impreza była bezpieczna mimo wysokiej temperatury. Na miejscu cze-



fot. mc



fot. mc

kały darmowa woda i lemoniada dla wszystkich gości, a strażacy regularnie ochładzali publiczność, polewając ją wodą.

W konkursie wzięło udział 6 drużyn. Rywalizowały w ośmiu konkurencjach: Wyścig Małych Jeźdźców,

Król Rodeo, Przeciąganie na Ranczo, Preria na Kołach, Oko Sokoła, Kropla Zwycięstwa, Dzikie Majster z Zachodu oraz Taniec Dzikiego Zachodu. Pierwsze miejsce zajęło sołectwo Wola Suchożebrska, drugie Suchożebrzy, a trzecie Przygody. (**mc**)

Wodynie: Zawsze jest jakaś niepewność, ale... Wszyscy byli „za”

Dla większości wójtów jest to niemal formalność, ale przyznają, że przed głosowaniem zawsze czują jakiś niepokój. Bo tak naprawdę nigdy do końca nie wiadomo, czy radni udzielą im absolutorium i czy znajdą się tacy, którzy zgłoszą przeciwko. Te obawy ma już za sobą wójt gminy Wodynie **Wojciech Klepacki**. Radni jednogłośnie zdecydowali o udzieleniu mu zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium.



0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 11, 12, 14

Radni tym samym zdecydowanie poparli realizację zadań samorządowych i sposób, w jaki gmina dysponuje swoimi finansami. Ocenie podlegały działania w 2025 roku. (**Z.J.**)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

Wakacje bez nudy, czyli oferta gminy Mordy Będzie też piana party...

Początek lipca w Mordach zapowiada się interesująco. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury przygotował dla najmłodszych mieszkańców oraz młodzieży zróżnicowane propozycje na spędzenie wolnego czasu. Nadchodzący cykl darmowych warsztatów i animacji pod hasłem „Wakacje bez nudy” to gwarancja, że letnia monotonia nie musi być standardem.

Wakacyjna przygoda w MGOK rozpocznie się już w poniedziałek, 6 lipca, i potrwa do piątku, 10 lipca. Codziennie od 10.00 do 13.00

na uczestników zajęć będzie czekać szereg atrakcji. I, co ważne, wszystkie zajęcia są bezpłatne.

Kadra mordzkiego domu kultury przygotowała m.in. zajęcia plastyczne oraz rozwijające warsztaty teatralne dla małych artystów. Zapewne nieprzypadkowo, bowiem rola teatrów amatorskich w gminie Mordy jest powszechnie znana.

— Miłośnicy przygód z pewnością ucieszą się z gier terenowych, a młodzi pasjonaci gotowania będą mogli sprawdzić siły podczas warsztatów kulinarnych. Ciekawie zapowiadają

się również warsztaty twórcze z ręcznego szycia kwiatów i pluszaków. Całość wakacyjnego tygodnia dopełnią gry, zabawy oraz prawdziwy hit letnich imprez, czyli piana party — wylicza **Emilia Biarda**, zastępca dyrektora MGOK.

Ze względów organizacyjnych liczba miejsc na warsztaty jest ograniczona.

Zgłoszenia przyjmowane są wyłącznie drogą elektroniczną za pośrednictwem systemu biletowego pod adresem: www.mgokmordy.bilety24.pl. (**Z.J.**)

Trudnych pytań nie brakowało

Spotkanie Sokołowian z burmistrzem i radnymi miało odbyć się na skrzyżowaniu Fabrycznej i Węgrowskiej. W ostatniej chwili przeniesiono je kawałek dalej, na teren „Cukrowni”. Tam czekał rozstawiony namiot, krzesła i ulotki z informacjami o funduszach pozyskanych przez miasto. Przyszło około 30 osób. Niewiele, ale dlatego rozmowa była bezpośrednia, bez poczucia, że ktoś przemawia z trybuny.

- Tak sobie myśleliśmy: przyjdą, a może nie przyjdą. A może sobie poстоimy, a może się nikt nie zainteresuje - zaczęła uśmiechając się burmistrz **Iwona Kublik**. - I wiecie, jaki kamień spadł mi z serca, że jesteście! Cieszę się. Już oddajemy wam głos.

LETNIA: CO Z CHODNIKIEM I KANALIZACJĄ?

Pan Robert z ulicy Letniej pytał o chodnik. Tu sprawa wydawała się prosta. Radny powiatowy i prezes PUIK **Marcin Pasik** zapewnił, że powiat zaplanował tę inwestycję w tegorocznym budżecie, a miasto zadeklarowało pomoc. Trudniej zrobiło się przy kanalizacji. Marcin Pasik wytłumaczył mechanizm: żeby inwestycja w kanalizację miała sens, najpierw ludzie musieliby podłączyć gospodarstwa do istniejącej już sieci wodociągowej. A tymczasem niewielu z niej korzysta. Bez tego trudno uzasadnić wniosek o budowę.

DLACZEGO BŁĘKITNA CZEKA?

Najgorętszy temat przyszedł z ulicy Błękitnej. Mieszkanca mówiła o braku oświetlenia i utwardzenia drogi, o niebezpiecznym wyjeździe na Wiejską. Pan Artur dodał z goryczą: - Ale położona obok ul. Piękna, która była przejezdna, miała asfalt, została zrobiona od nowa. A u nas nie. Jesteśmy w XXVIII wieku. Nie wiecie, jak to jest mieszkać w kurzu.

Karol Krakowski, szef komisji budżetowej, nie owijał w bawełnę: w mieście czeka na remont 71 ulic.

- Jeśli policzyć szacunkowy koszt budowy, to zabrakło nam dwóch budżetów, żeby zrobić to za jednym zamachem - powiedział. Komisja opracowuje teraz kryteria, które ulice remontować najpierw. Akurat w dniu spotkania omawiano sprawę oświetlenia ul. Błękitnej: potrzeba 520 tys. zł, zarezerwowano 212 tys. zł.

Burmistrz nie uciekała od pytania, dlaczego Błękitna wciąż czeka.

Wyjaśniła, że na początku kadencji miasto przejęło kilka rozpoczętych inwestycji, a 2024 rok był dla budżetu miasta dramatyczny: - Mieliśmy brak płynności finansowej, realną groźbę zarządu komisarycznego, ale nie straciliśmy przejętych inwestycji. Co więcej, wnieśliśmy udział własny i wszystkie zrealizowaliśmy.

Dodała, że decyzję o kolejności remontów oddała radnym. A na pytanie, czemu pozyskiwanie funduszy trwa tak długo, odpowiedziała bez ogródek: - Żeby pozyskać środki, trzeba najpierw zrobić dokumentację, czyli mieć na nią pieniądze własne. A jak złożymy wniosek, nie ma gwarancji na sto procent, że dostaniemy dofinansowanie.

„NA WARIATA” PRZEZ SKRZYŻOWANIE

Mieszkańcy z rejonu ulicy Bocznej, Pogodnej i Radosnej mówili dzieciach, które codziennie „na wariata” przebiegają przez ruchliwe skrzyżowanie, próbując dostać się do SP nr 2. - Walczymy o przejście już od 23 lat - powiedział jeden z mieszkańców, opisując skrzyżowanie, na którym zbiegają się aż cztery drogi, stoją tam przystanek autobusowy i kapliczka z ławeczkami.

- Występowaliśmy do Zarządu Dróg Krajowych, ale poinformowano nas, że nie mogą zrobić przejścia dla pieszych, jeżeli nie ma utwardzonego pobocza po drugiej stronie - wyjaśniła, dodając, że miasto pracuje już nad koncepcją tzw. małej obwodnicy południowej, która ma odciążyć



Na spotkaniu

fol. MC

ten rejon i zapewnić tam grunty pod przyszłe inwestycje.

CIERPLIWOŚĆ, NIE CZARY

Nie zabrakło też chwil, które rozluźniły atmosferę. Radny **Kosieradzki** mówił, że dopiero jako samorządowiec nauczył się, iż wszystko ma terminy, przepisy i trzeba czekać. **Marek Landzberg** zdradził mieszkańcom tajemnice komisji inwestycyjnej: - Moi koledzy mówią tak: „Ty, Landzberg, ty się nie odzywaj, bo ty masz wszystkie drogi porobione, a my nic nie mamy. Ty siedź cicho!” - śmiał się radny i dodał, że przy jego domu jest zapomniana ulica Żłota. Jak zaznaczył, gdy wyjeżdża na wózek inwalidzkim z domu to „wpada w turbulencje” - Mówię to publicznie, bo jakbym rozmawiał gdzieś w zaciszu gabinetu, to było, że coś kombinuje. Więc publicznie pytam burmistrza: czy mogę tam położyć kawałek chodnika? Mówię to, żeby potem nie mówili, że jakąś prywatę załatwiam.

Mieszkaniec ulicy Bocznej zadeklarował „my też możemy się dołożyć” do remontu ulicy „niemałe pieniądze”

- Nie ma „my - wy”, jesteśmy my. To nasze miasto - wtrącił Marek Landzberg.

Burmistrz nie obiecywała złotych gór. Przypominała, że oczekiwania

mieszkańców są ogromne, ale i potrzeby miasta niemałe: od remontów dróg, podziemnej infrastruktury kablowej, przez kanalizację deszczową, po ścieżki rowerowe, skatepark i basen. - Nie chce populistycznie działać na złamanie karku żeby tylko było wydać inwestycje. Jeżeli już coś robimy, chcę, żebyśmy to robili z głową. Tak żeby nie było później uwag, że przykryliśmy asfaltem drogę, a mamy pod nią pękający wodociąg.

WIĘCEJ NIŻ SŁOWA

- Myślę, że to wyjście do was uzmysłowi, że naprawdę chcemy was wysłuchać. I to nie jest jakieś populistyczne stwierdzenie - powiedziała na zakończenie Iwona Kublik. Gdy spotkanie się skończyło, nie wsiadła do samochodu. Z radnymi Markiem Landzbergiem i Karolem Krakowskim ruszyła pieszo w stronę ulicy Oleksiaka Wichury, a potem Lipową, Kolejową i dalej aż do Baczyńskiego. Po drodze pytała mieszkańców, czego im w mieście brakuje.

Kolejne spotkania zaplanowano na 2 lipca (przed Sokołowskim Ośrodkiem Kultury) i 3 lipca (Plac księdza Stanisława Brzóska), zawsze od godziny 16.30.

MILENA CELIŃSKA



WIÓŻŁ NARKOTYKI, BYŁ POSZUKIWANY

24 czerwca w **Dzierzbach Szlacheckich** (gm. **Jabłonna Lacka**) patrol z Posterunku Policji w Sterdyni zatrzymał do rutynowej kontroli Opla. Sam pojazd nie wzbudził podejrzeń, ale zachowanie kierowcy już tak. 47-latek był wyraźnie spięty i nerwowy. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, dlaczego. Przeszukali mężczyznę i auto. W plecaku znaleźli 4,52 grama środków psychotropowych. Ale to nie był koniec niespodzianek. Gdy policjanci sprawdzili dane kierowcy w systemie, okazało się, że mieszkaniec powiatu sokołowskiego jest poszukiwany. Sąd wydał nakaz doprowadzenia go do więzienia za uchylanie się od płacenia alimentów. Łączna kara do odsiedzenia to 18 miesięcy. Funkcjonariusze nie poprzestali na drogowym zatrzymaniu. Pojechali z mężczyzną do jego domu. Tam, podczas przeszukania, znaleźli kolejne 5,08 grama narkotyków. Badanie narkotestem wykazało również, że 47-latek mógł kierować Oplem pod wpływem środków odurzających. Ostatecznie wyjaśnił to wyniki badania krwi.

PAPIEROSY BEZ AKCYZY

Sokołowscy kryminalni wzięli na celownik 45-letniego mieszkańca powiatu węgrowskiego. Ich ustalenia wskazywały, że mężczyzna może mieć przy sobie papierosy bez polskich znaków akcyzy. I nie pomylili się. Do akcji doszło w 24 czerwca w **Rozbitym Kamieniu** (gm. **Bielany**). Funkcjonariusze przeszukali ciężarowego Renaulta, którym jechał 45-latek. Znaleźli 129 paczek papierosów zagranicznego pochodzenia. Żaden z nich nie miał wymaganych polskich banderol. Cały towar trafił do depozytu policji. Mężczyzna usłyszał już zarzut przechowywania nielegalnych papierosów. To przestępstwo karnoskarbowe, za które grozi wysoka grzywna, a nawet do 3 lat więzienia. (mc)

Fałszywy alarm bombowy w szpitalu

25 czerwca o godzinie 9.34 na skrzynkę mailową placówki wpłynęła wiadomość o podłożonej bombie. Straż pożarna i służby zadziały błyskawicznie.

Dyrektor szpitala, **Mariusz Martyniak**, nie czekał ani chwili. Już trzy minuty później, o 9.37, powiadomił służby. Na miejsce natychmiast ruszyły trzy zastępy straży pożarnej z JRG PSP w Sokołowie Podlaskim oraz policyjny patrol. Strażacy przyjechali z ciężkim sprzętem oraz samochodem ratownictwa technicznego. Szybka akcja służb pozwoliła zweryfikować zgłoszenie. Alarm okazał się fałszywy. Na szczęście ewakuacja nie była potrzebna, a szpital przez cały czas pracował normalnie.

O godzinie 10.30 akcja została zakończona. Służby wyjaśniają teraz, kto stał za nieodpowiedzialnym zarzutem. Za fałszywy alarm grożą poważne konsekwencje prawne. (mc)

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 5, 7



Przeżyli pół wieku razem

Był to dzień wzruszeń i podziękowań. 22 czerwca odbyła się uroczystość jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego, w której uczestniczyło jedenaście par z gminy Sabnie. Małżonkowie odebrali z rąk władz państwowych i samorządowych Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jubileusz półwiecza wspólnego życia świętowali: państwo **Renata i Marek Banasiukowie**, **Maria i Kazimierz Brzózkwie**, **Krzysztof i Krzysztof Hilarukowie**, **Barbara i Krzysztof Kozłowsky**, **Bogumiła i Tadeusz Małkiński**, **Alicja i Zbigniew Miściorakowie**, **Bożena i**

Janusz Pietrzykowsky, **Grażyna i Tadeusz Ratyńscy**, **Anna i Waldemar Sitkowie**, **Danuta i Stanisław Zieliński** oraz **Jadwiga i Ireneusz Żurkowie**.

Obchody rozpoczęły się mszą świętą w Kościele Najświętszego Zbawiciela w Zembrowie, której przewodniczył proboszcz parafii, ksiądz

Andrzej Falkowski. W koncelebrze uczestniczył także ksiądz **Robert Krasowski** z parafii w Grodzisku. Po części religijnej nastąpił oficjalny akt wręczenia państwowych odznaczeń. W ceremonii uczestniczyli przedstawiciele władz, którzy nie szczędzili ciepłych słów pod adresem jubilatów. Głos zabrali: **Alicja Cichoń**, kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, wójt gminy Sabnie, **Bożena Barbara Kaczmarek**, oraz wiceprzewodniczący Rady Gminy, **Sławomir Strzała**. Wszyscy zgodnie podkreślali, że złoci jubiliści są żywym dowodem na to, że miłość, szacunek i wzajemna życzliwość są fundamentem trwałego związku.

Nie zabrakło również artystycznego akcentu. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Sabniach przygotowali specjalny program, który wzruszył zgromadzonych. Po części oficjalnej na dostojnych jubilatów czekała jeszcze jedna niespodzianka. Mieli oni okazję do wspólnych pamiątkowych zdjęć, wzniesienia toastu za kolejne wspólne lata oraz skosztowania poczęstunku, który z wielkim zaangażowaniem przygotowała KGW w Hołowienkach. (mc)



fol. Sabnie



TIR W ROWIE

22 czerwca w **Sadownem** obywatel Mołdawii kierujący ciągnikiem siodłowym z naczepą nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i w wyniku nagłego hamowania zjechał na prawe pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, gdzie pojazd się wywrócił. Nikt nie doznał obrażeń.

NAJECHALI Z TYŁU

22 czerwca w **Tońcy** (gm. **Liw**) kierujący Fiatem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze oraz nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu, doprowadzając do zderzenia. Tego samego dnia w **Trzebuczy** (gm. **Grębków**) kierująca Citroënem nie zachowała należytej odległości od poprzedzającego ją volvo i doprowadziła do zderzenia. Nikt nie ucierpiał.

COFAŁ I UDERZYŁ

22 czerwca w **Węgrowie** kierowca Citroëna podczas cofania uderzył w pojazd marki Hyundai. Nikt nie doznał obrażeń.

PIJANA NA ROWERZE

23 czerwca w **Węgrowie** policjanci zatrzymali kobietę, która znajdując się w stanie nietrzeźwości (ponad 1 promil alkoholu), kierowała rowem. Postępowanie prowadzi KPP w Węgrowie.

NIE USTĄPIŁA

24 czerwca w **Węgrowie** kierująca Volkswagenem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej innym Volkswagenem, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE Z ROWERZYSTĄ

24 czerwca w **Miedźnie** kierujący toyotą, wykonując manewr skrętu w prawo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 16-letniemu rowerzyście. Na szczęście, nikt nie ucierpiał.

ŚMIERĆ MOTOCYKLISTY

26 czerwca w miejscowości **Kąty** (gm. **Korytnica**) doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Z ustaleń policjantów wynika, że kierujący motocyklem marki Cross na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne barierki. W wyniku zdarzenia poniósł śmierć na miejscu. Postępowanie prowadzi KPP w Węgrowie.

KRONIKA STRAŻACKA

OGIEŃ W MŁODNIKU

24 czerwca w okolicach **Łochowa** zapalił się młody las sosnowy. Mimo kłopotów z dojazdem, który był utrudniony, zastępy straży pożarnej szybko dotarły na miejsce akcji, ograniczając, a następnie gasząc pożar. W akcji uczestniczyło 16 strażaków z 3 zastępów OSP i PSP. (sej)



0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 4, 6, 10

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Włodarz Węgrowa Paweł Marchela...

Ma zaufanie, ale nie u wszystkich

Po długiej dyskusji nad Raportem o stanie miasta, burmistrz Węgrowa Paweł Marchela otrzymał od radnych wotum zaufania oraz absolutorium.

Za udzieleniem wotum zaufania i absolutorium radni tzw. większości popierającej burmistrza miasta, zaś „przeciw” lub „wstrzymali się” radni opozycyjnego klubu „Łączy nas Węgrów”, choć z dyskusji nie wynikało, że są aż tak krytyczni wobec włodarza miasta. Głosowanie nad absolutorium było już jednomyślne.

ROK SUKCESÓW

Burmistrz, omawiając raport o stanie miasta, nie krył zadowolenia z wyników osiągniętych w minionym roku. Podkreślił, że miasto dobrze się rozwija, realizuje inwestycje (wydano na nie 28 mln zł, w tym ponad 20 mln zł to pieniądze pozyskane z zewnątrz), a jednocześnie miejskie finanse są w bardzo dobrym stanie. Mimo rosnących kosztów utrzymania miejskiej infrastruktury, w minionym roku udało się zmniejszyć zadłużenie miasta z 21 do 17,5 mln złotych.

Wyniki finansowe i inwestycyjne sprawiły, że w 2025 roku Węgrów plasował się bardzo wysoko w różnego rodzaju rankingach. Burmistrz jednak nie przypisywał sobie wszystkich sukcesów. Dziękował tym, którzy pracowali na rzecz miasta i mieszkańców, m.in. pracownikom magistratu, szefom miejskich spółek i placówek oświatowych. – To był na pewno rok sukcesów, który pokazuje stabilny rozwój miasta – stwierdził.

JESTEM DUMNA Z BURMISTRZA

Radni popierający burmistrza chwalili jego skuteczność w pozyskiwaniu środków i realizacji inwestycji. O tych najważniejszych przypomnieli wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Iwona Rejmuza**. Wskazała także wysokie miejsca miasta w ogólnopolskich rankingach oraz wyliczyła odznaczenia, którymi w ubiegłym roku został uhonorowany burmistrz Węgrowa.

– Paweł Marchela swoją aktywnością i efektami pracy w pełni zasługuje na otrzymane wotum zaufania – stwierdziła wiceprzewodnicząca, a zwracając się do Pawła Marcheli, dodała: – Jako mieszkanka Węgrowa jestem dumna, że miasto ma takiego burmistrza.

Radna **Halina Kowalczyk** z kolei podkreśliła, że sukcesy miasta dostrzegane przez ogólnopolskie instytucje to efekt rzetelnej pracy burmistrza oraz wszystkich pracowników Urzędu Miejskiego. – Dziękuję wszystkim zaangażowanym i liczę, że ten kierunek będziemy utrzymywać – zakończyła Halina Kowalczyk.

KONSTRUKTYWNA KRYTYKA

Radna **Beata Gashi** z opozycyjnego względem burmistrza klubu „Łączy nas Węgrów” była pełna uznania dla tych, którzy przygotowali Raport o stanie miasta. – To obraz nie tylko naszych sukcesów, ale też bolączek, tego co jeszcze nie jest doskonałe, nad czym trzeba się pochylić, żeby funkcjonowanie miasta z roku na rok było lepsze – stwierdziła.

W swoim wystąpieniu radna przytoczyła sukcesy (m.in. realizację programu „Czyste powietrze”, bardzo dobre funkcjonowanie placówek kultury, dobry stan finansów publicznych), ale też porażki (m.in. kurczenie się tzw. obszarów zielonych, a przede wszystkim niż demograficzny). Zwróciła uwagę, że niż demograficzny będzie w przyszłości oddziaływał nie tylko na funkcjonowanie placówek oświatowych, ale też na gospo-

darzę, a co za tym idzie wysokość wpływów do miejskiej kasy. – W Węgrowie potrzebny jest strategiczny zakład przemysłowy, który zatrzymałby młodych ludzi i przyskal nowych specjalistów – stwierdziła Beata Gashi.

Na spadek liczby mieszkańców oraz gospodarcze aspekty rozwoju miasta zwrócił też uwagę radny

zwrócił uwagę, że Węgrów ma olbrzymi potencjał turystyczny (dużej klasy zabytki, unikatowe budownictwo drewniane, bliskość rzeki Liwiec, z której chętnie korzystają kajakarze), a tego nie wykorzystuje. Zdaniem radnego, należy wypromować Węgrów jako produkt turystyczny (tak zrobili np. miasta Tykocin i Supraśl), by stał się on dla turystów docelowym miejscem podróży, a nie odwiedzającym przy okazji.

KWIATY DLA BURMISTRZA

Debata nad Raportem o stanie miasta zakończyła się głosowaniem nad wotum zaufania dla burmistrza. Za udzieleniem wotum opowiedziało się 9 radnych, 2 było przeciw, a 4 wstrzymało się od głosu.

– Bardzo serdecznie dziękuję tym z państwa, którzy zauważyli potencjał rozwoju naszego miasta i udzielili mi wotum zaufania. Tych, którzy tego nadal nie zauważają, zapraszam do współpracy – powiedział Paweł Marchela po głosowaniu.

Równie korzystne dla burmistrza były kolejne głosowania. Za uchwałą w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu za 2025 rok opowiedziało się 14 radnych, a 1 wstrzymał się od głosu, zaś za udzieleniem burmistrzowi absolutorium zagłosowało 15 radnych.

Na koniec przewodnicząca rady **Jadwiga Snopkiewicz** wręczyła Pawłowi Marcheli wiązkę kwiatów.

– Przyjmuję te kwiaty, jako dowód zaufania, że miasto dobrze funkcjonuje – powiedział burmistrz.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Paweł Marchela

fort. sej

Maciej Robak. Jego zdaniem, jeśli miasto chce zachęcić inwestorów, by lokowali swoje biznesy w Węgrowie, musi mieć dla nich konkretną ofertę. Co prawda jest w Węgrowie tzw. strefa przemysłowa, ale to łąka, bez dostępu nawet do drogi zwirowej.

Radny **Maciej Robak**, który w poprzedniej kadencji należał do grupy krytycznej wobec inwestowania w Park Miejski, przyznał, że to był „strzał w dziesiątkę”. Zaznaczył jednak, że w inwestowaniu trzeba patrzeć perspektywnie i podejmować również takie działania, które „nie od razu mają kończyć się nie wiadomo jakimi fajerwerkami”.

Z kolei radny **Roman Postek**

Złote i Diamentowe Gody w gminie Liw

22 pary małżeńskie z gminy **Liw**, które mają 50-letni staż małżeński oraz jedna z 60-letnim stażem świątowały **Złote i Diamentowe Gody**.

Uroczystość zorganizowana przez Urząd Gminy Liw odbyła się 18 czerwca w Wiejskim Domu Kultury w Jarnicach. Oprócz jubilatów, w spotkaniu udział wzięli: wójt gminy

Liw **Katarzyna Żelazowska**, wicewójt **Ewa Buczyńska**, przewodniczący rady gminy **Liw** **Mieczysław Jaszczur**, skarbnik gminy **Katarzyna Kosior**, kierownik GOPS **Monika Dejneka** oraz inspektor ds. ewidencji ludności i dowodów osobistych **Katarzyna Świątek**. Przedstawiciele władz samorządowych złożyli jubilatowi gratulacje i życzenia oraz wręczyli dyplomy i kwiaty. Wójt

Katarzyna Żelazowska odznaczyła małżonków **Medalami za Długoletnie Pożycie** małżeńskie przyznanymi przez Prezydenta RP **Karola Nawrockiego**.

Szczególne wyróżnienie – pamiątkowy grawer – otrzymali diamentowi jubileuszy, państwo **Kazimierz i Krystyna Skarżyńscy** mający najdłuższy, bo ponad 60-letni staż małżeński.

Medale za Długoletnie Pożycie

Małżeńskie otrzymali: **Janusz i Stefania Adaśkowie**, **Janusz i Renata Berezowie**, **Zdzisław i Bożena Burzyńscy**, **Mieczysław i Maria Chądzyńscy**, **Jarosław i Renata Górczycowie**, **Leonard i Teresa Kodymowie**, **Wiesław i Anna Korczakowie**, **Sylwester i Wiesława Kosiorkowie**, **Kazimierz i Krystyna Kowalscy**, **Mieczysław i Barbara Ksionkowie**, **Jan i Stanisława Krajewscy**, **Bogusław i Barbara Łukasikowie**, **Paweł i Agnieszka Mroczkowie**, **Zbigniew i Teresa Murawscy**, **Kazimierz i Romana Mórascy**, **Franciszek i Anna Plewkowie**, **Lech i Krystyna Rojkwie**, **Franciszek i Grażyna Skarżyńscy**, **Wiesław i Zofia Solkowie**, **Karol i Jadwiga Witowscy**, **Zbigniew i Marianna Zalewscy** oraz **Andrzej i Krystyna Zygmuntowie**. (sej)



fort. arch. UG Liw

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

1-7 lipca 2026 r. NR 26

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-21:00 www.tank-ol.pl

BUDEXPOL 506-20-20-50
25-632-96-37
Iłanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 sierpnia 2026r. **40% na okna avante® okna**

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji **Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale

Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Mrozy, Kiosk „Mrozer”,**
ul. Armii Krajowej 6
- Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów, PHU Migael,**
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Nadaj ogłoszenie



P.H.U. **węglbud** MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock – żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

YTONG

SOLBET **CEMEX** **Transport**
www.weglobud-siedlce.pl **zróżdunkiem**

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: **węglbud**
www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MAŁOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPHONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

IOŚ.6721.2.2.2026
IOŚ.6721.3.2.2026

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu elektrowni słonecznej nr 1 we wsi Grubale w gminie Siedlce oraz

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 275/1, 275/2, 275/3, 277/4, 277/5, 277/6 we wsi Stare Iganie w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Siedlce uchwał:

- nr XXVIII/364/2026 z dnia 25 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu elektrowni słonecznej nr 1 we wsi Grubale w gminie Siedlce
- nr XXVIII/365/2026 z dnia 25 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 275/1, 275/2, 275/3, 277/4, 277/5, 277/6 we wsi Stare Iganie w gminie Siedlce

a także o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. planów miejscowych.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu elektrowni słonecznej nr 1 we wsi Grubale w gminie Siedlce opracowany zostanie w trybie uproszczonym, pod warunkiem wyrażenia przez Wojewodę Mazowieckiego zgody na zastosowanie postępowania uproszczonego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Askanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl) **w terminie do dnia 24 lipca 2026 r.**

Wniosek należy złożyć na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, do pobrania ze strony internetowej UG Siedlce. Wnioski złożone w innej formie także będą rozpatrywane.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Siedlce.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce.

W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

Wójt Gminy Siedlce
(-) Henryk Brodowski

345-1p

EUROPEAN TRIAL GROUP

ETG
SIEDLCE

**CIERPISZ NA
NADWAGĘ
I MASZ CUKRZYCĘ
TYPU II**

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS !!!

Obecnie prowadzimy rekrutację
do **przełomowego programu**
z pochodnymi **GLP-1**.

**KOGO SZUKAMY?**

Osób z diagnozą **DM2**
oraz hemoglobina glikowaną
powyżej 6.5%

**CO OFERUJEMY?**

Innowacyjne leczenie
i opiekę specjalistyczną

**DLACZEGO WARTO?**

Bo Twoje **zdrowie**
jest tego warte!



ETG SIEDLCE
MŁYNARSKA 16 LOK B

BEZPŁATNY UDZIAŁ**tel. 696 147 343**

ŚiB. 6742.2.2025

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKOŁOWSKIEGO

o sprostowaniu oczywistej omyłki w decyzji Starosty Sokołowskiego nr 1/2026 z dnia 22.01.2026 r.,
znak sprawy ŚiB.6742.2.2025 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Zgodnie z art. 49 ustawy dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r.,
poz. 1691) w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania
i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311),

zawiadamiam

o wydaniu postanowienia z dnia 24.06.2026 r. w sprawie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej, zawartej
w decyzji Starosty Sokołowskiego nr 1/2026 z dnia 22.01.2026 r., znak sprawy: ŚiB.6742.2.2025 wydanej dla
Miasta i Gminy Kosów Lacki, w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „*Rozbudowa drogi
powiatowej nr 3902W od miejscowości Jakubiki do granicy Gminy Kosów Lacki*”, w następujący sposób:

1) W pkt III decyzji **jest:**

w nagłówku tabeli dotyczącej podziału działek, na stronie 2 decyzji wpisano:

Jednostka ewidencyjna: 142905_5 gmina Kosów Lacki, powiat sokołowski				
Lp.	Obręb ewidencyjny	Numer działki przed podziałem	Tytuł własności/ władania	Nr działek po podziale, po-grubione - przeznaczone do przejęcia na rzecz jednostki samorządu terytorialnego (Gmina Kosów Lacki) , inne pozostają przy obecnym właścicielu

Powinno być:

Jednostka ewidencyjna: 142905_5 gmina Kosów Lacki, powiat sokołowski				
Lp.	Obręb ewidencyjny	Numer działki przed podziałem	Tytuł własności/ władania	Nr działek po podziale, pogrubione - przeznaczone do przejęcia na rzecz jednostki samorządu terytorialnego (powiat sokołowski) , inne pozostają przy obecnym właścicielu

2) W pkt IV na stronie 2 decyzji **jest:**

IV. Oznaczenie nieruchomości lub ich części, według katastru nieruchomości, które stają się własnością Gminy Kosów Lacki.

Powinno być:

IV. Oznaczenie nieruchomości lub ich części, według katastru nieruchomości, które stają się własnością powiatu sokołowskiego.

3) W rozdzielniku na stronie 8 decyzji **dodaje się:**

„4. Dyrektor Zarządu Zlewni w Sokołowie Podlaskim, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.”

STAROSTA SOKOŁOWSKI
/-/ Adam Góral

**Automatyka
do bram**

Bramy garażowe **MONTAŻ
SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**OBWIESZCZENIE
STAROSTY ŁUKOWSKIEGO**

o wydaniu decyzji nr 68/2026 z dnia 22.06.2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Łukowski zawiadamia, że w dniu 22 czerwca 2026 r. na rzecz Zarządu Powiatu Łukowskiego, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków została wydana decyzja nr 68/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **rozbudowa drogi powiatowej nr 1325L na odcinku Turzec – Osiny w km 6+840 – 11+480 oraz na odcinku Osiny – Fiukówka w km 13+540 – 15+890.**

Inwestycja dotyczy nieruchomości usytuowanych w:

- 0028 Turzec, jednostka ewid. 061108_2 Stoczek Łukowski działki nr: 602, 617, 783, 670/1, 670/2, 713/1, 716
- 0001 Aleksandrów, jednostka ewid. 061107_2 Stanin działki nr: 679, 649
- 0007 Grudź, jednostka ewid. 061111_2 Wola Mysłowska działki nr: 493, 844, 73
- 0014 Osiny, jednostka ewid. 061111_2 Wola Mysłowska działki nr: 911/2, 1064
- 0026 Wnętrzne, jednostka ewid. 061107_2 Stanin działki nr: 58/2, 73, 558, 58/1
- 0005 Fiukówka, jednostka ewid. 061104_2 Krzywda działki nr: 404, 423

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją, można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Zgodnie z treścią art. 49 § 2 *k.p.a.* zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

340-1p



SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON

ROZBIÓRKA WYKOPY WYROBY BETONOWE

POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU

roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe

www.sedbud.siedlce.pl



SIEDLCE, ul. Brzeska 116

 508 374 750  605 419 891  660 770 703 

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Bale, deski, 600 343 816. 841288

Drewno opałowe, Wodunin, 600 461 856. 841940

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841946

Kocioł gazowy CO+CWU 20 kW, 504 536 181. 846982

Piec CO na drzewo, węgiel, 120 m, 5000 zł, 694 966 771. 843108

Sprzedam 100 wiejskich jaj, 660 396 034. 840022

Sprzedam 2 akordeony włoski i czeski, tel. 603 556 804. 840022

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802. 777641

Sprzedam drewno opałowe, 606 953 048, 795 594 555. 846992

Sprzedam drewno opałowe, deski, 571 082 170. 841287

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991 777638

Sprzedam łuparkę do drzewa i las, 504 914 764. 846962

Sprzedam tanio 4 tony koksu, 696 169 453. 845887

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. 775308

Wyprzedaż pralek, lodówek, kuchenek, nowe, gwarancja, 600 246 246. 843123

ROLNICZE

Drzwi metalowe do obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841948

Kupię stodołę, wiatę z drewna sosnowego - może być zawalony dach. 503 100 349. 846819

Oddam w dzierżawę 7 ha, łąki, gm. Stoczek, 600 706 634. 847568

Sprzedam las 0,67 ha, tel. 512 117 612. 846970

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu mikroskret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.

Sprzedam ziemię rolną 1,25 ha, kol. Łupiny, tel. 668 766 574. 845476

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień, 501 475 488. 839959

Mieszanka, 661 916 242. 847799

Owies 2 tony po 60, 530 759 800. 847564

Słoma, bele, większa ilość, 503 070 630. 845820

Sprzedam owies, pszenżyto ozime, słomę owsianą i pszenżytnią w belach oraz w paczkach. 669 425 162. 848138

Sprzedam owies, ok. Paprotnia, tel. 513 514 078. 846991

Sprzedam siano w belach, 662 319 131. 847811

Sprzedam słomę pszenżytnią ze stodoły, 697 272 019. 848157

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

SKUP CIĄGNIKÓW, ŁADOWAREK, PRAS, MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANÝCH w każdym stanie. Dobrze, uszkodzone, niekompletne, spalone. 693 888 308. 783130

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084. 770316

Zakupię przyczepę wywrotkę + rozsiewacz nawozu + siewnik poznaniak, 721 517 916. 847206

MASZYNY ROLNICZE
Sprzedam

C-363P z turem, 731 154 871. 846984

Ciągnik Fendt, tur do Fenda, owijkarka samozaładowcza, pług obrotowy, rozrzutnik tandem, ładowarka, przyczepa objętościowa, 608 231 461. 847790

Elektryk ciągników, kombajny, maszyny rolnicze, wymiana instalacji, poprawki, odbudowa spalonych instalacji, 503 045 541. 847950

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

NAPRAWY
ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767
Dojazd do klienta!

Kombajn Deutz Fahr, 514 436 560. 846401

Prasa Krone Vario Pack 1800, 513 446 443. 847925

Sprzedam kultywator i plugi 2, tel. 519 697 295. 848191

Sprzedam mieszalnik pasz 2 t z wagą, owijkarką bel, silnik 10 kW, 7 kW, 518 103 239. 847563

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, agregat ścierniskowy „Unia Grudziądz”, Kos 3 m, tel. 662 032 827. 846199

Sprzedam traktor 912, rok 85, plugi 5, 795 360 645. 848189

ZWIERZĘTA
HODOWLANE

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. 844375

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 501 735 972, 25 781 42 65. 846945

Sprzedam krowę hf pierwiastkę. Tel. 511 428 734. 847613

Sprzedam krowę z cielakiem, 731 154 871. 846985

Sprzedam krowy, 797 942 155. 847810

Sprzedaż kurek, Żuków 53, tel. 696 192 555. 847581

Zakład kupi bydło urazowe do uboju z konieczności, 511 075 866. 812928

ZWIERZĘTA
DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego, rodowód, 600 778 139. 807425

NIERUCHOMOŚCI
Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990. 839883

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990. 794193

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

Kupię las, 503 770 802. 777639

NIERUCHOMOŚCI
Wynajem

Mieszkanie do wynajęcia, 573 772 633. 847560

Szukam pokoju do wynajęcia, niedrogo, tel. 508 832 724, Siedlce. 847797

BETON

Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY
Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam

Dom 125 m², działka 7 arów, Siedlce, 606 560 223. 846864

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obwód Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

Sprzedam działkę budowlaną, 661 527 173. 846810

**Sprzedam działkę budowlaną, Ozo-
rów, 605 227 465.** 841282

Sprzedam działkę leśną, drzewa - ok. 80 lat. Na działce znajduje się żwir. Pow. ok. 3 ha w miejscowości Ugoszcz, gmina Miedzna, pow. węgrowski, cena 180.000 zł, tel. 25 791 83 20 lub 511 940 747. 844694

Mieszkanie 81,7 m², ul. Czerwonego Krzyża 21, tel. 508 187 311. 846924

Sprzedam mieszkanie 38,5 m² na ul. Dreszera, tel. 510 161 792. 847800

Sprzedam mieszkanie 61 m², blok, Niepodległości, 513 022 337. 847970

Sprzedam, 3 pokoje z kuchnią, 4 piętro-winda, centrum, Siedlce, tel. 532 273 612. 826630

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 846858

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874. 846179

Emeryt pozna starszą wolną panią na dłużej, 784 663 455. 847809

Poznam dziewczynę do lat 40, 501 350 167. 847806

Wakacje, wyjazd, Piotr, 795 020 041. 844617

USŁUGI

Przeprowadzki, przewiozę, 786 170 983. 847812

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny rolnicze, 505 055 986. 798144



Wycinka drzew z podnośnika/utylizacja gałęzi/wynajem podnośnika 27m/ wycinka samosiewów/przywracanie gruntów do użytku rolnego i budowlanego. Zapraszam do kontaktu 503 540 751 846914

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie, gałęzi, frezowanie, karp, 504 320 650. 777024

AGD naprawa, pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. 847866

Naprawa pralek, lodówek, 600 246 246. 843122

Naprawa, regeneracja siłowników hydraulicznych, maszyn rolniczych, budowlanych, przyczep, Kipra i inne, 512 492 045. 847952

Wymiana łożysk w pralce z klejonym zespołem bębna. Przecięcie obudowy, Wymiana łożysk, profesjonalne spawanie, próba szczelności. 606 770 570. 847821

Przewóz osób, 602 529 547. 834108

Transport busem towarowym, 602 881 562. 793947

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sygnału, montaż, Siedlce i okolice do 60 km, 577 859 107. 847591

Tanie Szybkie Pożyczki na uczciwych warunkach. Bez zaświadczeń, bez BIK. Gotówka od ręki. Tel. 664 405 530. 826592

BETONIARNIA
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326


POMPOGRUSZKA


MINIKOPARKA


BLOCZKI BETONOWE



Notowania z jarmarków

22-26.06.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	90	120	90-100	110-120	120	100	90-100
żyto	zł/dt	60	-	70-75	85	-	-	-
jęczmień	zł/dt	100	120	90-100	110	100-120	100	90
miesz. zbóż	zł/dt	90-100	-	-	85-90	-	90	80
owies	zł/dt	80-100	70-80	65-75	80-90	100	90	70
pszenżyto	zł/dt	90	90	75-80	80-85	100	90	80
kukurydza	zł/dt	110	120	100-110	120	140	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,0-1,5	-	1,00	1,5-2,0	1,6-2,0	3,5-4,0	2,8-3,5
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,5	1,2-1,5	1,2-1,4	0,9-1,6	1,0-1,2	1,2-1,3

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA

STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.

WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:

500 151 041

Podnośnik koszowy, wynajem lub zrobić usługę, 502 860 145.

Drenaż limfatyczny, masaże relaksacyjne, 884 438 122.

Drzwi metalowe do obór, stodół, garaży, 516 428 788.

USŁUGI Budowlane

Budowa Ogrodzeń Jesteśmy firmą z 30-letnim doświadczeniem, specjalizujemy się w budowie ogrodzeń takich jak: - ogrodzenia z klinkieru - ogrodzenia z białego łupanego - ogrodzenia panelowe, 698 995 753.

Dachy, obróbki, naprawy, remonty, kominy, podbitki, 512 847 417.

Serwis, przegląd, pomiary elektryczne oraz montaż i serwis instalacji fotowoltaicznych, 797 291 481.

Usługi elektryczne, szybko, solidnie, 507 876 687.

Usługi zdurskie, 603 819 270.

Glazurnik, 798 413 839.

Docieplenie budynków malowanie elewacji, dachów, poddasza, szpachlowanie malowanie, 579 840 219.

Docieplenie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, szpachlowanie, poddasza, 600 705 498.

Glazura, ceramika, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663.

Malowanie elewacji, renowacja balkonów i tarasów, tel. 515 518 272.

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788.

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, K-G, docieplenie, elewacje, 669 668 607, 534 445 624.

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981.

Montaż mebli z paczek, docinanie blatów pod zlew, płytę grzewczą, 514 381 054.

Ocieplenie domów i poddaszy, 533 668 719.

Remonty kompleksowo, solidnie, 721 935 064.

Remonty, 515 518 272.

Usługi brukarskie, 30-letnie doświadczenie w branży, duże i małe zlecenia. Tel. 880 301 827.

Automatyka do bram, domofony, wideofony, monitoring, szlabany parkingowe, alarmy, 600 270 665.

Hydraulika, 608 187 880.

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890.

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890.

Studnie, solidnie, 608 046 239.

Tanie malowanie mycie, dachów elewacji kostki brukowej. Obrabianie kominów wymiana rynien. 692 530 505.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.

Wykonam ogrodzenie panelowe i z elementów betonowych, tel. 515 518 272.

MEDYCZNE

Skuteczny Detoks Alkoholowy 24/7 w Twoim domu | Profesjonalne przerwanie ciągu | Pełna regeneracja | Wzmocnienie | Dyskretna opieka medyczna | KAC24.PL | Zadzwoń teraz po dojazd i konsultację za 0zł!

PRACA

Zatrudnię do zbioru truskawek z dowozem, 607 219 430.

Zatrudnię księgową na 1/4 etatu, kontakt: 502 298 802, 602 539 918.

Zatrudnię do produkcji maszyn rolniczych, tel. 505 357 491.

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070.

Praca dla fachowca przy elewacjach, 698 452 259.

Poszukujemy kierowcy z prawem jazdy kat. C+E na ciągnik siodłowy z firanką na trasy Polska - Finlandia - Polska, Czechy, Słowacja, Węgry paxmar@vp.pl, Maciej, tel. +48 604 900 672.

Praca dla kierowcy C+E, tylko Polska, trasa 2/3 dni, weekendy, wolne, tel. 882 697 329.

Zatrudnię kierowcę z kat. C+E. Transport krajowy/międzynarodowy (LT, LV, EE, CZ, SK) na naczepie typu platforma. Umowa o pracę, stałe wynagrodzenie, pełen etat, ubezpieczenie grupowe. Marcin tel. 696 925 176.

ES BUD zatrudni do układania terakoty, szpachlowanie, tel. 505 134 384.

Zatrudnię SZWACZKĘ, również emerytkę, umowa, elastyczny czas pracy, 513 91 44 33.

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pomocnika stolarza/pomocnika montażysty. Możliwe przystosowanie do zawodu. Kontakt pod nr tel. 608 350 111.

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracowników produkcji stolarz meblowy z doświadczeniem. Mile widziane osoby 50+, oferujemy stałe wynagrodzenie, pełny etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111.

Poszukuję osoby sprzątajacej do lokalu mieszkalnego, starannie utrzymanego. Lokal ca 55 m²/ parter/ 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, wc, balkon. Sprzątanie w cyklu miesięcznym. Prosimy o własne środki czystości. Zakres ustalony w czasie wizji. Małgorzata Gadowska 08-110 Siedlce, Sokołowska 87 m 2, tel. 783 655 225 lub 601 335 339.

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MERCEDES

2017 Sportowy Mercedes Coupé, matowy grafit, pakiety AMG i Black, skóra mercedesa jasny orange. 140 tys. km. benzyna, manualna skrzynia! 665 306 600.

Mercedes W125, 1990, 607 218 689.

OPEL

Meriva 2005 rok, diesel, 6000 zł, 602 513 094.

FIAT

Panda 2009, 661 828 568.

VOLKSWAGEN

Polo 1,4 diesel, 2018, 608 319 404.

FORD

Sprzedam Forda Kuga, 2008 r. diesel, tel. 604 664 972.

POLONEZ

Sprzedam Poloneza, rocznik 2000 w dobrym stanie, 25 787 52 69, 780 969 000.

Operator Maszyn

Zakres Obowiązków:

- Obsługa maszyn i urządzeń do produkcji dań gotowych w słoikach, puszkach, na tackach
- Obsługa procesu produkcji zgodnie z recepturą- wizualna kontrola jakości
- Utrzymanie porządku i czystości na stanowisku pracy

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe
- Umiejętności manualne i organizacyjne
- Książeczka do celów sanitarno- epidemiologiczna
- Podstawowa umiejętność obsługi komputera
- Gotowość do pracy 3-zmianowej (8 godzin dziennie) 5 dni w tygodniu

Oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę - pełen etat
- Przeszkolenie
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji, która realizuje projekty badawczo-rozwojowe
- Atrakcyjny pakiet socjalny m.in. dofinansowanie prywatnej opieki medycznej i karty sportowej, możliwość udziału w prywatnym ubezpieczeniu grupowym na życie, świąteczne bony, bezpłatny parking przy zakładzie.

Kontakt:
Stoczek Natura Sp. zo.o. ul. Dwernickiego 5, 21-450 Stoczek Łukowski
email: sekretariat@stoczek.com.pl
tel. 25 7970 198, 79 70 197

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Grębiszewie

zatrudni **WYCHOWAWCĘ INTERNATU**

Poszukujemy osób ambitnych, lubiących wyzwania oraz pracę z trudną młodzieżą.

Oferujemy możliwość przyuczenia do zawodu wychowawcy oraz zdobycia doświadczenia w pracy z młodzieżą niedostosowaną społecznie.

Wynagrodzenie 8500-12500

Wymagania:

- wykształcenie wyższe w zakresie resocjalizacji, zgodnie z Rozporządzeniem MEN z dnia 1 sierpnia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1575), lub wykształcenie pokrewne,
- zaangażowanie, odpowiedzialność oraz umiejętność pracy z młodzieżą.

e-mail: sekretariat@mowpodciernie.pl, tel: 22 292 57 80

TOYOTA

Toyota Avensis, zakupiona w salonie, rejestrowana w 2014 roku z niskim przebiegiem, 94 tysiące km. Zawsze garażowana, w oryginale, bezwypadkowa, używana wyłącznie w weekendy. Bardzo ładny egzemplarz, 603 196 433.

847795

HYUNDAI

Tucson 2017, idealny, bezwypadkowy, 539 847 667.

847867

TRANSLATOR EXPRESS

25 633 16 45
696 528 267

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰



Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399) informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu, w dniu 01.07.2026 r. wywieszony został na okres 21 dni

wykaz nieruchomości z terenu Miasta i Gminy Mordy, przeznaczonych do użyczenia i dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.umigmordy.bip.org.pl lub tel. 025 6415402 w. 57

BURMISTRZ MIASTA I GMINY MORDY
ŁUKASZ ALBIN WAWRYNIUK

342-1p

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

Nadaj ogłoszenie

R0D Wiarus-Rozrywka w Siedlcach
ogłasza przetarg na
wykonanie parkingu z płyty ażurowej
powierzchnia **625 m²**, czas wykonania **30.10.2026 r.**

W przetargu mogą wziąć udział firmy,
które dysponują odpowiednim potencjałem technicznym.
tel. kontaktowy **506 257 788**, e-mail: **rodwiarusrozrywkasiedlce@pzd.pl**

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa

informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 01.07.2026 r. do 22.07.2026 r., a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej wykaz nieruchomości położonej w Węgrowie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr: 2735/9 oraz 2735/12, przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany.

344-1p

INFORMACJA
Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2026 r. poz. 399/ informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres od 1 do 22 lipca 2026 r. zostaną wywieszone wykazy lokali mieszkalnych, położonych w Siedlcach przy ulicy:
- 3 Maja 9 m 19,
- 3 Maja 7 m 7,
- Jana III Sobieskiego 2 m 4, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców.
Wykazy te zostaną również zamieszczone na stronie internetowej miasta Siedlce.

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Maciej Nowak
Zastępca Prezydenta

341-1p

SPROWADŹ Z NAMI
AUTO z USA
576 330 399
www.BIDUSA.pl

WÓJT GMINY KOTUŃ

RRG.6721.2.2020.TK

Kotuń, dn. 1 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KOTUŃ

o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
części wsi Kotuń część 1.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026r., poz. 538 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 ze zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), w nawiązaniu do Uchwały Rady Gminy Kotuń Nr XXIII.158.2020 z dnia 21 sierpnia 2020r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Kotuń ze zmianami,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Kotuń część 1, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 9 lipca 2026 roku do 30 lipca 2026 roku w Urzędzie Gminy Kotuń, ul. Siedlecka 56c, 08-130 Kotuń, w pokoju nr 6, w godzinach pracy Urzędu**. W okresie wyłożenia projekt miejscowego planu, wraz z prognozą oddziaływania w/w planu na środowisko, będzie udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kotuń pod adresem internetowym: <https://kotun.bip.net.pl> (w zakładce: PLANOWANIE I ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE) » Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **22 lipca 2026 roku o godzinie 17⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Kotuń**.

Zgodnie z art. 18 oraz art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Kotuń. **Uwagi mogą być wnoszone w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 sierpnia 2026 roku**, w formie papierowej (osobiście lub pocztą na adres: Wójt Gminy Kotuń, ul. Siedlecka 56c, 08-130 Kotuń) lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres e-mail: ug@kotun.pl), za pośrednictwem platformy ePUAP (adres skrytki: /142603/SkrytkaESP) lub za pośrednictwem platformy e-Doręczenia (adres skrzynki: AE:PL-49997-92806-EEWHJ-16), opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym. Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby.

Przekazane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z informacją zawartą w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kotuń pod adresem internetowym: <https://kotun.bip.net.pl> (w zakładce: PLANOWANIE I ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE) » Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego).

Wójt
(-) Daniel Celiński

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Nikodem Mazuruk,
ur. 21.06.2026, godz. 20:44,
waga 3.610, wzrost 60, Olszanka



Wojtek Tarnarzewski,
ur. 21.06.2026, godz. 11:24,
waga 3.250, wzrost 55, Grębów



Marcelina Kołtuniak,
ur. 25.06.2026, godz. 09:57,
waga 3.000, wzrost 51, Wólka Iysowska



Nikodem Dziewulski,
ur. 25.06.2026, godz. 06:25,
waga 3.300, wzrost 56, Siedlce



Gabriela Świdarska,
ur. 25.06.2026, godz. 11:41,
waga 4.280, wzrost 58, Płaterów



Nela Oksejuk,
ur. 25.06.2026, godz. 13:30,
waga 3.170, wzrost 52, Siedlce



Maksymilian Wierzbicki,
ur. 22.06.2026, godz. 14:00,
waga 3.600, wzrost 59, Pniewiski

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Filip Mikołajczuk,
ur. 20.06.2026, godz. 20:30,
waga 3.500, wzrost 54, Siedlce



Lena Celińska,
ur. 22.06.2026, godz. 17:29,
waga 4.100, wzrost 58, Szeniawy-Poniaty



Nataniel Pajnowski,
ur. 25.06.2026, godz. 00:40,
waga 3.200, wzrost 56, Misie



Sebastian Aniszewski,
ur. 26.06.2026, godz. 08:15,
waga 3.160, wzrost 55, Zgórznica



Ida Kłewek,
ur. 24.06.2026, godz. 12:53,
waga 4.310, wzrost 56, Siedlce



Wiktoria Kondracka,
ur. 24.06.2026, godz. 09:30,
waga 4.070, wzrost 52, Siedlce



Jan Izdebski,
ur. 26.06.2026, godz. 09:17,
waga 4.470, wzrost 58, Siedlce

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

Autorem zdjęć noworodków jest:
w szpitalach siedleckich
Patrik Strzeliński, tel. 508 988 390.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Blisko 600 osób wystartowało w Zbuckim Półmaratonie.

Upał nie zatrzymał biegaczy

Patronat „TS”

Blisko 600 zawodników stanęło na starcie V Zbuckiego Półmaratonu, który tradycyjnie zainaugurował Dni Gminy Zbuczyn. Choć uczestnicy musieli zmierzyć się z najwyższą temperaturą w tym roku, bezpiecznie dotarli do mety. Czuwało nad nimi ponad stu strażaków, a na trasie przygotowano dodatkowe punkty z wodą oraz kurtyny wodne.

— Organizacja półmaratonu trwa praktycznie cały rok. W jego przygotowanie angażują się strażacy, wolontariusze, uczniowie, koła gospodyń wiejskich i wielu mieszkańców. To wydarzenie buduje markę gminy Zbuczyn i pokazuje naszą gościnność — mówi wójt **Hubert Pasiak**.

Jak przyznaje, tegoroczna edycja, przypadająca na ekstremalne temperatury, przyniosła również ważny wniosek.

— Nie było już możliwości zmia-

ny terminu ani godzin startów, bo wszystko było wcześniej przygotowane zgodnie z harmonogramem. Szósta edycja będzie jednak nowym rozdaniem. Wytyczymy nową trasę i ponownie uzyskamy jej atest, a to pozwoli nam również zmienić godziny startów. Chcemy, by półmaraton rozpoczynał się wcześniej, zanim zrobi się tak gorąco — mówi **Hubert Pasiak**.

Na trasie spotkali się doświadczeni biegacze, debiutanci oraz osoby wracające do sportu po kontuzjach. Swoją pierwszą półmaraton ukończył **Wojciech Kubak** z gminy Zbuczyn.

— Do biegania wróciłem trzy miesiące temu i chciałem przede wszystkim sprawdzić swoje możliwości. Najważniejsze, że udało mi się ukończyć bieg. To motywuje do dalszych treningów i kolejnych startów — mówi.

Powrót do rywalizacji przeżywał

także **Adrian Chruściel** z MKS Pogoń Siedlce.

— Rok temu przeszedłem operację kolana i przez ostatnie miesiące stopniowo wracałem do aktywności. Wybrałem bieg na pięć kilometrów. Sportowcowi trudno zrezygnować z ruchu, dlatego szukam nowych wyzwań — podkreśla.

Do Zbuczyna po raz kolejny przyjechał **Jerzy Wysokiński**, który od lat należy do stałych uczestników imprezy.

— To jedna z najlepszych imprez biegowych na Podlasiu. Opuściłem tylko pierwszą edycję, więc w tym roku pobiegłem już po raz czwarty. Startuję w zawodach od kilkunastu lat. Szacuję, że w samych biegach pokonałem już kilka tysięcy kilometrów, a razem z treningami przebiegłem około 60 tysięcy kilometrów — wylicza.

Od pierwszej edycji z wydarzeniem związany jest ambasador półmaratonu **Radosław Woliński**.

— Uczestniczę we wszystkich edycjach. Dwa razy startowałem na pięciu kilometrach, a tegoroczny półmaraton był moim trzecim na takim dystansie. Cieszę się, że ta impreza z roku na rok się rozwija — podkreśla.

Po raz piąty wydarzenie prowadził dziennikarz Canal+ Sport **Marcin Rosłoń**.

— Do Zbuczyna trafiłem dzięki zaproszeniu wójta Huberta Pasiaka i Pawła Chojeckiego. Miałem przyjechać tylko raz, ale spodobało mi się na tyle, że wracam już piąty rok z rzędu. W tym roku po raz pierwszy przyjechała ze mną moja żona i sama prze-

konała się, jak świetna atmosfera panuje podczas tej imprezy — opowiada.

Sportowe emocje przeżywały także dzieci. W biegach dziecięcych wystartowali bracia **Aleksander** i **Nikodem Wiewiórkowie**.

— Bardzo się cieszę, że już drugi raz wygrałem w swojej kategorii. Chcę dalej trenować i osiągać coraz lepsze wyniki — mówi Aleksander.

— Przed startem zawsze trochę się stresuję, ale kiedy zaczyna się bieg, wszystko mija. Największą radość daje mi możliwość rywalizacji z rówieśnikami — dodaje Nikodem.

Tegoroczny Zbucki Półmaraton po raz kolejny pokazał, że sportowe święto w Zbuczynie przyciąga nie tylko mieszkańców, ale także zawodników z całego regionu i Polski, a dzięki zaangażowaniu setek osób zyskało opinię jednej z najlepiej organizowanych imprez biegowych na Podlasiu.

Pierwszą trójkę klasyfikacji generalnej półmaratonu stanowili: **Derrickchege Njorge** (Debrecen, Benedek-Team), który zwyciężył

z czasem 1:12:14, **Emil Dobrowolski** (Chotomów, KS Zabiegani) — 1:17:14 oraz **Sviatlana Sanko** z Grudziądza — 1:17:39, która była jednocześnie najlepszą kobietą zawodów.

Najwyżej sklasyfikowanym zawodnikiem z Siedlec był **Hubert Śledź** (1WBPanc), który zajął 7. miejsce z wynikiem 1:21:50. Z kolei najlepszym reprezentantem gminy Zbuczyn okazał się **Rafał Golec** z Krzeska Królowej Nivy (Zbucki Ruch). Z czasem 1:27:58 uplasował się na 9. miejscu w klasyfikacji generalnej i był najwyżej sklasyfikowanym mieszkańcem gminy.

tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Hubert Pasiak z maratończykami

Trzynaście walk i zapowiedź kolejnej edycji

Taurus Fight Arena z mocnym debiutem

Patronat „TS”

Trzynaście pojedynków, zawodnicy z klubów z regionu i pełne sportowe emocje trybuny — tak wyglądała pierwsza gala Taurus Fight Arena, która w sobotę, 27 czerwca, odbyła się w hali OSiR przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. Premierowe wydarzenie pokazało, że w regionie nie brakuje zawodników sportów walki, a organizatorzy już zapowiadają kolejną edycję.

Za organizację gali odpowiadała Fundacja Taurus, której współorganizatorką jest **Judyta Rymarzak**, była zawodniczka muay thai, K-1 i MMA. Jednym z głównych celów wydarzenia było stworzenie możliwości zaprezentowania się zawodnikom reprezentującym kluby z Siedlec i regionu.

Jak podkreśla przewodniczący rady miasta **Robert Chojecki**, takie wydarzenia są naturalną konsekwen-

cją rozwoju sportów walki w mieście.

— Sporty walki mają w Siedlcach bardzo długą tradycję. Od lat z powodzeniem rozwijają się tutaj kluby, które mogą pochwalić się imponującymi sukcesami. Dlatego zasługują na wydarzenia takie jak gala Taurus Fight Arena, będąca zwieńczeniem ciężkiej pracy i wielu godzin spędzonych na treningach przez młodych sportowców. Mieszane sztuki walki nieustannie zyskują na popularności. To widowiskowa i pełna emocji dyscyplina, która przyciąga licznych kibiców zarówno na trybuny, jak i przed telewizory. Takie gale są również doskonałą okazją do promocji utalentowanych zawodników z naszego regionu, którzy marzą o karierze na miarę największych gwiazd UFC — mówi Robert Chojecki.

Podczas gali rozegrano 13 pojedynków w formule MMA, K-1 i boks. W walce wieczoru **Kacper Brygoła** przegrał przez techniczny nokaut z **Dmytrem Petrishchevem**. W co-main evencie **Damian Niepogoda** pokonał **Michała Jędrasia**.

Na karcie walk znalazły się także pojedynki: **Paweł Antoszczuk** — **Piotr Osiński** (MMA), **Wojciech Wocial** — **Mateusz Przebieracz** (MMA), **Malik Pintachev** — **Bartłomiej Jaszczyk** (MMA), **Hubert Łukowski** — **Patryk Wiktorowski** (boks), **Rafał Krasuski** — **Bartłomiej Miecznikowski** (K-1), **Jakub Jaworski** — **Iwan Maryniak** (MMA), **Krzystian Trębicki** — **Filip Oziemczuk** (K-1), **Wiktor Sakowicz** — **Wiktor Zaroda** (K-1), **Mateusz Staniukiewicz** — **Patryk Chorąży** (MMA), **Magomed Bilalov** — **Jakub Sulima** (MMA) oraz **Bartłomiej Terlikowski** — **Kacper Lewandowski** (K-1).

Zwycięstwa odnieśli: Dmytro Petrishchev, Damian Niepogoda, Piotr Osiński, Wojciech Wocial, Malik Pintachev, Hubert Łukowski, Bartłomiej Miecznikowski, Iwan Maryniak, Krzystian Trębicki, Wiktor Zaroda, Mateusz Staniukiewicz, Magomed Bilalov oraz Bartłomiej Terlikowski.

Wśród lokalnych zawodników nie zabrakło debiutantów. Swoją pierwszą pojedynek stoczył **Paweł Antoszczuk**, który po walce nie ukrywał rozczarowania wynikiem.

— Dziękuję trenerowi **Robertowi**



Wiktor Zaroda z mamą Judytą Rymarzak

Durce za przygotowanie mnie do walki. Czuję duży niedosyt, ale debiuty bywają trudne. Przepraszam, że nie dałem z siebie maksimum, ale na ten moment było mnie stać na tyle. Mam nadzieję, że następnym razem będzie lepiej — powiedział po pojedynku.

Z przebiegu całego wydarzenia zadowolona była współorganizatorka gali **Judyta Rymarzak**.

— Za nami pierwsza edycja Taurus Fight Arena. Emocji podczas tego wydarzenia na pewno nie brakowało, bo na ringu działa się naprawdę dużo. Uważam, że udało nam się zapewnić bardzo wysoki poziom sportowy i właśnie na tym najbardziej nam zależało — podkreśla.

Jak dodaje, dopisali również kibice.

— Jestem bardzo zadowolona z

przygotowanej karty walk. Cieszę się, że kibice tak licznie przyszli na galę. Oczywiście pojawiły się różne emocje także na trybunach, ale ostatecznie wszystko zakończyło się dobrze i udało nam się bezpiecznie doprowadzić wydarzenie do końca. Myślę, że wszyscy — zawodnicy, organizatorzy i kibice — opuszczali halę zmęczeni, ale przede wszystkim zadowoleni — mówi **Judyta Rymarzak**.

Organizatorzy nie zamierzają po prostu przestać na jednej imprezie.

— To była pierwsza edycja, ale na pewno nie ostatnia. Już planujemy kolejną galę, która odbędzie się w przyszłym roku — zapowiada współorganizatorka Taurus Fight Arena.

tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Walka wieczoru Dmytro Petrishchev i Kacper Brygoła

Mrozy wcale nie mroziły

Mrozy, wbrew swojej nazwie, bardzo gorąco powitały i gościły w minioną sobotę uczestników IV Mazowieckich Igrzysk Samorządowców.

Brali w nich udział radni, sołtysi i pracownicy urzędów różnych szczebli. Organizatorzy, czyli Mazowieckie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej i tamtejszy GOSiR, jak zwykle stanęli na wysokości zadania i perfekcyjnie przygotowali sportowe spotkanie, któremu patronował marszałek **Adam Struzik**, a specjalne życzenia przesłała członkini zarządu województwa mazowieckiego **Anna Brzezińska**.

- Cieszy mnie tak liczny udział samorządowców – nie ukrywał prezes Mazowieckiego TKKF **Jacek Bączkowski**. - Przyjechalśmy tu, żeby rywalizować w różnych konkurencjach, ale też przyjemnie spędzić czas. To już tradycja, że spotykamy się właśnie w Mrozach. Zresztą gdzie może być lepsze miejsce przy takich upałach (śmiech – przyp. MB). Mrozy imponują ładnymi i funkcjonalnymi obiektami, zarówno dla uczestników zawodów, jak i widzów.

- Zawsze wspieram takie inicjatywy – podkreślał goścący tego

dnia w Mrozach europoseł **Andrzej Halicki**. - Podczas takich spotkań można nie tylko się rozruszać, ale też zintegrować, porozmawiać mniej oficjalnie. Nie wiem jeszcze czy osobiście wystartuję, ale mam w pamięci porażkę z dyrektorem **Krusiewiczem** w konkursie strzelania z broni pneumatycznej. Chciałbym się zrewanżować.

- Wygrałem wtedy tylko jednym punkcikiem – dyplomatycznie tonował dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego **Mirosław Krusiewicz**. - Mnie cieszy, że dzięki porozumieniu z burmistrzem **Dariuszem Jaszczukiem** możemy po raz czwarty gościć w mieście – ogrodzie, jakim są Mrozy. Jest tu wspaniała infrastruktura sportowa, a my przyjmowani jesteśmy coraz gościnniej.

- Dla Mrozów jest to ważne wydarzenie – podkreślał z kolei burmistrz Jaszczuk. - Po pierwsze impreza ma rangę wojewódzką, a po drugie jest okazją do fajnej zabawy i integracji.



Reprezentacja gminy Mińsk Mazowiecki

Codziennie spotykamy się na niwie zawodowej. Dziś możemy porozmawiać, także o sprawach dużej wagi, ale na większym luzie. Ja wystartuję w turnieju piłki siatkowej. Dotychczas zawsze byliśmy w ścisłej czołówce. Myślę, że tym razem nie będzie gorzej. Przesadziliśmy tylko z pogodą. **Jacek Bączkowski** zamówił ciepło,

my też. Nie skorelowaliśmy działań i w efekcie mamy upał. Miejsc do schłodzenia się jednak nie brakuje.

- Gram w tenisa stołowego od około 35 lat – mówiła z kolei **Małgorzata Mazurczak** z Urzędu Gminy w Repkach. - Nauczył mnie tej gry **Bogdan Czarnocki**. Przyjechałam z zamiarem wygrania rywalizacji

kobiet, ale pana Bogdana jeszcze nie daję rady ograć.

- W sparingach zdarzało się, że przegrywałem z Gosią – prostował pan Bogdan. - Cały czas trzyma wysoką formę. Od początku igrzysk startuje i zawsze należała do najlepszych. Jedyne **Katarzyna Gańko** z Mińska Mazowieckiego jej dorównywała. Ja raczej uplasuję się poza pierwszą piątką. Trochę borykam się z kontuzjami, a widzę, że stawka jest silna. Gościowi po 60-tce trudno równać się z 30-latkami i młodszymi, ale stół wszystko zweryfikuje. W każdym razie igrzyska są wspaniałą inicjatywą i piękną zabawą.

W tego typu rywalizacji wyniki stricte sportowe nie są najważniejsze, ale ... każdy kto staje w szranki nie chce odchodzić pokonany. Walczono więc o każdy punkcik, a najlepsi z dumą odbierali wywalczone trofea.

MIROSŁAW BUCZEK
fot. **AGNIESZKA KRÓL**



Ekipa z Węgorza



Andrzej Halicki, Mirosław Krusiewicz, Jacek Bączkowski i Dariusz Jaszczuk



Europoseł Halicki w próbie strzelania z łuku



Łotkę rzuca Piotr Wojda z powiatu mińskiego



Małgorzata Mazurczak i Bogdan Czarnocki

Finał piłkarskich Janków

Od 5 do 7 lipca Siedlce będą gospodarzem finału centralnego V Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Nożnej 10-latków „Wakacje z piłką – szukamy piłkarskich Janków”. Na boiskach Agencji Rozwoju Miasta Siedlec rywalizować będą mistrzowie eliminacji wojewódzkich. Uroczyste otwarcie zawodów odbędzie się

6 lipca o godz. 9.30. Od godz. 10.00 do godz. 13.00 trwać będą rozgrywki grupowe. O godz. 15.30 rozpocznie się faza finałowa, która potrwa do godz. 18.30 i będzie kontynuowana następnego dnia od godz. 9.30 do godz. 12.00. Uroczyste zakończenie zawodów zaplanowano na 7 lipca o godz. 12.00. **(MB)**

Zmarł Przemysław Tryboń

W wieku prawie 80 lat zmarł **Przemysław Tryboń**. Był legendą lokalnego piłkarstwa w powiecie łukowskim, ale jako trener pracował też poza granicami tego powiatu. Przygodę z piłką nożną rozpoczął w Orlecie Łuków i barwy tego właśnie klubu reprezentował najdłużej. Na zakończenie czynnego uprawiania

sportu pojawił się w Dwernickim Stoczek Lukowski. O wiele dłużej, co oczywiste, trwała jego kariera trenera i wychowawcy. Wśród jego podopiecznych był, między innymi, wieloletni gracz Legii Warszawa i były reprezentant Polski Cezary Kucharski. Przemek cieszył się niespotykaną charyzmą. Mimo że nie należał już do młodzieniaszków, trudno sobie wyobrazić, że nie będzie już Go na ławce trenerskiej czy na trybunach. **(MB)**



fot. arch.

tygodnik
SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14;
infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juszkiewicz z.juszkiewicz@siedlecki.pl,
Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl,
Mariola Zaczynska.m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek.e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska
tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

WYDAWCA PRASY

Botwinka z ziemniakami

Botwinka ze świeżutkich buraczków, zwłaszcza tych, które wyhodowaliśmy na własnych działkach, smakuje wybornie.

SKŁADNIKI:

1 porcja botwinki (liście i buraczki), 1,5 l bulionu warzywnego, 1 marchewka, 150 ml kwaśnej śmietany, 2 łyżeczki soku z cytryny, 1 łyżka masła, 1 pęczek kopru, sól i pieprz do smaku

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Umytą botwinę pociąć na małe kawałki, marchewkę zetrzeć na tarce i razem smażyć na małym ogniu przez ok. 4 minuty. Po tym czasie zalać wszystko bulionem i gotować jeszcze przez ok. 45 minut. Na koniec dodać sok z cytryny, doprawić pieprzem, solą i śmietaną (rozsmieszać ją z częścią wywaru w osobnym naczyniu, a następnie dolać do całości). Wszystko dokładnie wymieszać, posypać koperkiem i podawać z gotowanymi ziemniakami, pokraszonymi skwarkami ze słoniny. **Smacznego!**

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Zbigniew Bogusz – zastępca wójta gminy Stoczek Łukowski.

Baca moczy nogi w kałuży przy polnej drodze.

- Da się przez nią bezpiecznie przejechać? – pyta nadjeżdżający rowerzysta.

- Oczywiście – odpowiada góral.

- Tu jest bardzo płytko.

Rowerzysta wjeżdża i po chwili zaczyna się topić.

- Jakież cuda się tu dzieją – mruczy pod nosem hodowca owiec. Jeszcze wczoraj przechodziły tędy kaczki i woda im tylko nóżki zakrywała.

Ksiądz katolicki rozmawia z pastorem.

- Wiesz – skarży się – ktoś mi ukradł nowy rower.

- Słuchaj! – odpowiada pastor. - Zaczynij podczas mszy głośno i dobitnie odmawiać Dekalog i bacznie się przyglądaj. Gdy po siódmym przykazaniu ktoś się zarumieni, będziesz wiedział, że to złodziej.

Ksiądz tak uczynił, a duszpasterz innego odłamu chrześcijaństwa nie omieszkiał zapytać go o skutek.

- Miałeś rację! – usłyszał od księdza. - Wyobraź sobie, że przy siódmym przykazaniu przypomniałem sobie, gdzie go schowałem.

MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOOBŚLUGOWEGO
Magazynu Głównego z dużym, wygodnym
PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI
w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

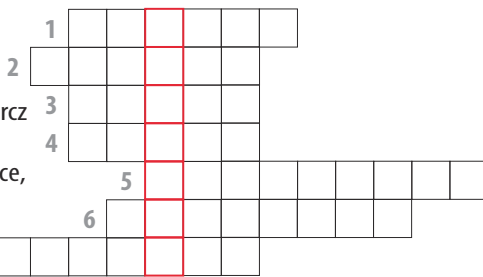
www.marker24.pl



Wakacje!

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Jeden z rysunków nagrodzimy.



1  ~~tomierz~~ +  ~~ucha~~

2  ~~nifer~~ +  ~~ma~~ +  ~~ieżyc~~

3  ~~tyl~~ +  ~~zba~~

4  ~~kat~~ +  ~~ba~~

5  ~~dra~~ +  ~~ń~~ + ~~ka~~ 

6  ~~cie~~ + ~~meb~~  +  ~~y~~

7  ~~ska~~ + ~~fa~~  + ~~dy~~ 



Nagrodę
otrzymuje
Alicja
Jastrzębska
z Tworek
gm. Wiśniew.

Po odbiór
nagrody
zapraszamy
do redakcji.



POZIOMO: 3- dwa szeregi (drzew, ludzi), 7- nie pilot, nie odłot, ale cecha dobrego pisarza, 8- rysy opisane, 9- nocna zmiana, 10- żegluga (całą nocy po morzu), 14- schabowy, 16- jednostka ciśnienia, 18- rano na trawie, 20- dla studenta zimowy albo letni, 23- siany, żeby była cisza :-), 24- łączy kangura z zakupami, 25- rogi, Laponia, sanie, słowem...

Nagroda jest koszyk herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filizanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filizanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwiatowych. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smaczne.

ROZWIĄZANIE Z NR. 21

POZIOMO: żółądek, wodze, recesja, dziad, żrenica, zasięg, rwanie, brzytwa, raz, rybka, fundusz.

PIONOWO: kwadrat, odpis, żerdź, łące, deski, krata, rezerva, nisza, chęci, obora, wazon, zęby, traf, guz.

Zwycięzcą zostaje **EWA ŚLEDŹ z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Znaki ostrzegawcze

Wpisz do diagramu, przed czym przestrzegają przedstawione znaki drogowe. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.

